

Sygn. akt II AKa 198/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Anna Zdziarska (spr.)

Sędziowie - SA - Zbigniew Kapiński

SO (del.) – Dorota Radlińska

Protokolant: sekr. sąd. – Sylwester Leńczuk

przy udziale prokuratora Marcina Wielgomasa

po rozpoznaniu w dniach 23.10.2018 r., 24.10.2018 r. 9.01.2019r.,

sprawy :

1.M. C. (1) s. J. i H. z domu Z., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego z art.258§3 k.k. w zw. z art.64§1 k.k., art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. (x3), art.9§1 k.k.s. w zw. z art.86§3 k.k.s. w zb. z art.63§2 k.k.s. w zb. z art.54§2 k.k.s. w zw. z art.7§1 k.k.s., art.55 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.18§1 k.k. w zw. z art.263§1 k.k. w zw. z art.65§1 k.k., art.18§1 k.k. w zw. z art.148§1 k.k. w zw. z art.65§1 k.k. w zw. z art.64§1 k.k.;

2. J. B. (1) s. J. i D. z domu S., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego z art.258§2 k.k., art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k. (x2), art.263§2 k.k. w zw. z art.65§1 k.k., art.18§1 k.k. w zw. z art.53 ust 1 i 2 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.148§1 k.k. w zw. z art.65§1 k.k.;

3. M. R. (1) s. H. i S. z domu O. urodzonego (...) w W.,

oskarżonego z art.263§2 k.k. w zw. z art.65§1 k.k., art.148§1 k.k. w zw. z art.65§1 k.k., art.263§2 k.k.;

4. R. L. s Z. i I. z domu B., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego z art.258§2 k.k., art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k.;

5. M. G. (1) s. A. i S. z domu M., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego z art.258§2 k.k., art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.55 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.263§1 k.k. w zw. z art.65§1 k.k., art.263§2 k.k. w zw. z art.65§1 k.k.;

6. K. K. (1) s. P. i A. z domu Ś. urodzonego (...) w M.,

oskarżonego z art.258§2 k.k., art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.263§2 kk;

7. M. B. (1) s. J. i K. z domu J., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego z art.258§2 k.k., art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k. (x2), art.56 ust 1 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k.;

8. S. K. (1) s.A. i G. z domu L., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego z art.258§2 k.k., art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.62 ust 1 Ustawy z dnia 29.07.2005 r.;

9. M. P. s. K. i A. z domu P., urodzonego (...) w L., oskarżonego z art.258§2 k.k., art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k.;

10.D. G. (1) s. A. i D. z domu G., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego z art.258§1 k.k. art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.59 ust 1 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k.;

11. E. K. s. M. i B. z domu R., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego z art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.263§2 k.k.;

12. E. G. s. J. i M. z domu W., urodzonego (...) w N.,

oskarżonego z art.4§1 kk w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.263§2 k.k.;

13. K. T. s. Z. i K. z domu P., urodzonego (...) w P.,

oskarżonego z art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k.;

14. D. L. s. J. i H. z domu M., urodzonego (...) we W.,

oskarżonego z art.258§2 k.k., art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.9§1 k.k.s. w zw. z art.86§3 k.k.s. w zb. z art.63§2 k.k.s. w zb. z art.54§2 k.k.s. w zw. z art.7§1 k.k.s., art.55 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k.;

15. R. G. (1) s. W. i S. z domu R., urodzonego (...) w L., oskarżonego z art.258§2 k.k., art.4§1 k.k. w zw. z art.56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k., art.9§1 k.k.s. w zw. z art.86§3 k.k.s. w zb. z art.63§2 k.k.s. w zb. z art.54§2 k.k.s. w zw. z art.7§1 k.k.s., art.55 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art.65§1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora i obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 marca 2017 r.(sygn. akt XII K 177/12)

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych: M. C. (1), J. B. (1), M. R. (1), R. L., M. G. (1), K. K. (1), M. P., D. G. (1), E. K., E. G., K. T., D. L., R. G. (1) oraz w zaskarżonej części wobec oskarżonych: S. K. (1) i M. B. (1);

2. **zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów: E. P., J. S. (1), T. W., P. P. (2), K. K. (5), K. F., K. C., M. K. (1), D. M., E. O. – Kancelarie Adwokackie w W. po 840 (osiemset czterdzieści) złotych, powiększone o 23% VAT tytułem wynagrodzenia za obronę pełnioną z urzędu przed sądem odwoławczym;**

3. **zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

1) **M. C. (1)** został oskarżony o to, że:

I. w okresie od co najmniej końca 2006 r. do dnia 29 października 2010 r. w W., założył i kierował zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, w skład której wchodził między innymi: R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), J. S. (2), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...) i inne osoby, mającą na celu popełnianie przestępstw takich jak wewnątrzspółnotowy przewóz i obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, przemysł papierosów, czerpanie korzyści z cudzego nierządu,

przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 258 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

II. w okresie od końca 2006 r. do dnia 28 października 2010 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w różnych okresach czasu, z R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), J. S. (2), M. R. (3) ps. (...) i innymi osobami, wbrew przepisom Ustawy, uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w postaci:

- co najmniej 380 kilogramów marihuany, który to narkotyk był regularnie nabywany od końca 2007 r. do dnia 28 października 2010 r. od ustalonych osób z W. w ilościach od 5 do 30 kilogramów miesięcznie, a następnie zbywany ustalonym i nieustalonym osobom na terenie W.,

- co najmniej 5 kilogramów kokainy, który to narkotyk był nabywany od końca 2006 r. do marca 2010 r., od różnych nieustalonych osób, a następnie zbywany nieustalonym osobom na terenie W.,

- co najmniej 150 kilogramów amfetaminy, który to narkotyk był regularnie nabywany od początku 2008 r. do połowy stycznia 2010 r. od nieustalonej osoby, a następnie zbywany różnym ustalonym i nieustalonym osobom,

- co najmniej 5 kilogramów heroiny, który to narkotyk był regularnie nabywany od początku 2007 r. do 28 października 2010 r. od ustalonych i nieustalonych osób, a następnie zbywany różnym ustalonym i nieustalonym osobom,

przy czym czynu tego dopuścił się kierując zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym i czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu oraz w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

III. w okresie co najmniej od początku 2009 r. do dnia 24 lutego 2009 r. w W. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), M. R. (2) ps. (...), R. Z. (1) ps. (...) i innymi osobami, zorganizował i kierował przewiezieniem z terenu Ukrainy przez przejście graniczne w K., bez dopełnienia obowiązku celnego polegającego na zgłoszeniu i przedstawieniu organowi celnemu, towaru w postaci 60.000 paczek papierosów marki J.

L. (1) produkcji zagranicznej nie oznaczonych polskimi znakami skarbowymi akcyzy o łącznej wartości celnej 48.000 zł., przez co naraził Skarb Państwa na uszczuplenia należności celnej w wysokości 27.648 zł. a także należności z tytułu podatku akcyzowego w kwocie 302.400 zł. i podatku VAT w wysokości 83.171 zł., przy czym czynu tego dopuścił się kierując zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym i czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu oraz w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 9 § 1 kks w zw. z art. 86 § 3 kks w zb. z art. 63 § 2 kks w zb. z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

IV. w okresie od 27 do 29 października 2010 r. w W. oraz na terenie Polski i Holandii, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), M. R. (3) ps. (...) i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w wewnątrzspółnotowym nabyciu znacznej ilości środków odurzających w postaci łącznie 8721,85 gram marihuany, który to narkotyk został nabyty w miejscowości E. na terytorium Holandii a następnie przywieziony do W. samochodem marki N. (...) o nr rej. (...),

przy czym czynu tego dopuścił się kierując zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym i czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk

V. w nieustalonym dniu w okresie lata 2008 roku w W., na terenie Aresztu Śledczego W. B., bez wymaganego prawem zezwolenia, zlecił podległej mu, ustalonej osobie zakup od osób współdziałających z mężczyzną o ps. (...) z N." trzech sztuk broni palnej nieustalonej marki określanych jako (...) wraz z magazynkami i amunicją za kwotę 15.000 złotych, w wyniku czego w okresie lata 2008 roku w okolicach Ł. doszło do zakupu wyżej wymienionej broni i amunicji przez ustalone osoby, w tym M. G. (1),

przy czym czynu tego dopuścił się kierując zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym,

tj. o czyn z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 263 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VI. w bliżej nieustalonych dniach w okresie od początku czerwca 2009 r. do końca lipca 2009 r. w W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom Ustawy, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci kokainy o łącznej wadze nie mniejszej niż 11 kilogramów oraz heroiny o łącznej wadze nie mniejszej niż 11 kilogramów, w ten sposób, że:

- podczas co najmniej pięciu transakcji, której przedmiotem były partie środka odurzającego o wadze od 1 do 3 kilogramów, nabył od R. (...) łącznie co najmniej 10 kilogramów kokainy za kwotę 40.000 Euro za kilogram tj. za łączną kwotę 400.000 Euro, celem ich dalszej dystrybucji,

- podczas jednej transakcji nabył od R. (...) partię heroiny o wadze 10 kilogramów za kwotę 15.000 Euro za kilogram tj. za łączną kwotę 150.000 Euro, celem ich dalszej dystrybucji,

- zbył nieustalonym osobom środki odurzające w postaci heroiny o łącznej wadze 1 kilograma za kwotę łączną 15.000 Euro oraz kokainy o łącznej wadze 1 kilograma za kwotę łączną 40.000 Euro, celem ich dalszej dystrybucji,

przy czym czynu tego dopuścił się kierując zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym i czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu oraz w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VII. w lutym 2010 r. w W., działając wbrew przepisom Ustawy, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci heroiny w ilości łącznej nie mniejszej niż 2 kilogramów, w ten sposób, że podczas jednej transakcji nabył od R. (...) wskazaną partię heroiny za kwotę 15.000 Euro za kilogram tj. za łączną kwotę 30.000 Euro, celem ich dalszej dystrybucji,

przy czym czynu tego dopuścił się kierując zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym i czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu oraz w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VIII. w okresie od nieustalonego dnia nie wcześniej jednak niż od przełomu lutego i marca 2008 r. do dnia 11 marca 2008 r. w W., kierując zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, zlecił J. B. (2) i M. R. (4) pozbawienie życia W. K. (1), którzy następnie w okresie od dnia 11 marca 2008 r. do bliżej nieustalonego dnia nie później jednak niż do dnia 23 kwietnia 2008 r. w miejscowości R., gm. R., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, po uprzednim spowodowaniu w nieustalony sposób obrażeń ciała w postaci: wieloodłamowego złamania kości nosa i prawego kąta żuchwy, złamania kości gnykowej, złamania różka górnego chrząstki tarczowatej po stronie lewej, złamania trzech żeber po stronie lewej, spowodowania krwawienia dootrzewnowego, w nieustalony sposób dokonali zabójstwa W. K. (1),

przy czym czynu tego dopuścił się kierując zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym oraz w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2) **J. B. (1)** został oskarżony o to, że:

IX. w okresie co najmniej od końca 2006 r. do co najmniej 2010 r. z wyłączeniem okresu pobytu w zakładzie karnym i aresztach śledczych tj. od 31 sierpnia 2010 r. do 15 czerwca 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...), M. B. (1) ps. (...), M. R. (5) ps. (...) i innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi

tj. o czyn z art. 258 § 2 kk

X. w bliżej nieustalonych dniach w okresie od początku 2009 r. do końca sierpnia 2009 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 5 kilogramów amfetaminy, w ten sposób, że nabył ten narkotyk od M. R. (2) ps. (...) i współdziałających z nim osób, a następnie zbył go nieustalanej osobie celem dalszej dystrybucji,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179 poz. 1485 z dn. 19 września 2005 r.) w zw. z art. 65 § 1 kk

XI. w 2008 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. (1), wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 2 kilogramów, w ten sposób, że

nabył ten narkotyk od nieustalonej osoby, a następnie zbył go M. C. (2) ps. (...) podczas dwóch transakcji, których przedmiotem każdorazowo była amfetamina o wadze 1 kilograma, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk

XII. w okresie co najmniej od końca 2006 r. do co najmniej końca pierwszej połowy 2008 r. w W. i innych miejscowościach, bez wymaganego prawem zezwolenia posiadał broń palną w postaci pistoletu S. oraz dwóch pistoletów nieustalonej marki wraz z amunicją, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 263 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

XIII. w bliżej nieustalonych dniach w 2008 r. nie później jednak niż do dnia 13 sierpnia 2008 r. w okolicach miejscowości L. oraz w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, kierował wykonaniem czynu zabronionego przez inne osoby polegającego na wytworzeniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że określił skład grupy osób, która miała dokonać przestępstwa, polecił im go dokonać oraz wskazał miejsce dokonania przestępstwa, dostarczył środki finansowe niezbędne na zakup urządzeń i substancji koniecznych do produkcji, w następstwie czego w bliżej nieustalonych dniach w 2008 r. nie później jednak niż do dnia 13 sierpnia 2008 r. nieustalone osoby dokonały wytworzenia znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 4180 gram, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 53 ust. 2 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179 poz. 1485 z dn. 19 września 2005 r.) w zw. z art. 65 § 1 kk

XIV. w okresie od dnia 11 marca 2008 r. do bliżej nieustalonego dnia nie później jednak niż do 23 kwietnia 2008 r., w miejscowości R., gm. R., w woj. (...), działając na polecenie M. C. (1) ps. (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, po uprzednim spowodowaniu w nieustalony sposób obrażeń ciała w postaci: wieloodłamowego złamania kości nosa i prawego kąta żuchwy, złamania kości gnykowej, złamania różka górnego chrząstki tarczowatej po stronie lewej, złamania trzech żeber po stronie lewej, spowodowania krwawienia dootrzewnowego, w nieustalony sposób dokonał zabójstwa W. K. (1),

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

3) ***M. R. (1)*** został oskarżony o to, że:

XV. w okresie co najmniej od końca 2006 r. do 28 października 2010 r., z wyłączeniem okresu pobytu w zakładach karnych i aresztach śledczych tj. od 9 lipca 2009 r. do 7 czerwca 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...), J. B. (1) ps. J., M. B. (1) ps. (...) i innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi,

tj. o czyn z art. 258 § 2 kk.

XVI. od nieustalonego dnia do dnia 13 - 14 marca 2008 r. w Z. woj. (...), w warsztacie samochodowym przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, bez wymaganego prawem zezwolenia posiadał broń palną w postaci:

- karabinu M., kal. 7,92 mm, nr (...) produkcji polskiej wraz z amunicją w postaci ośmiu naboju karabinowych kal. 7,92 mm, wz. M., ujawnione w dniu 13 marca 2008 r.,

- pistoletu maszynowego wz. 61 S., kal. 7,65 mm, nr (...) produkcji czeskiej wraz z czterema nabojami pistoletowymi kal. 7,65 mm wz. B., ujawnione w dniu 14 marca 2008 r.,

- pistoletu BROWNING model 1906, kal. 6,35 mm, nr (...) produkcji belgijskiej wraz z trzema nabojami pistoletowymi kal. 6,35 mm wz. B., ujawnione w dniu 14 marca 2008r.,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 263 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

XVII. w okresie od dnia 11 marca 2008 r. do bliżej nieustalonego dnia nie później jednak niż do 23 kwietnia 2008 r., w miejscowości R., gm. R., w woj. (...), działając na polecenie M. C. (1) ps. (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, po uprzednim spowodowaniu w nieustalony sposób obrażeń ciała w postaci: wieloodłamowego złamania kości nosa i prawego kąta żuchwy, złamania kości gnykowej, złamania rożka górnej chrząstki tarczowatej po stronie lewej, złamania trzech żeber po stronie lewej, spowodowania krwawienia dootrzewnowego, w nieustalony sposób dokonał zabójstwa W. K. (1),

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

XVIII. w okresie od nieustalonego dnia do dnia 21 kwietnia 2011 r. w m. (...), gm. R., w woj. (...), bez wymaganego prawem zezwolenia posiadał amunicję do broni palnej w postaci 29 naboju bocznego zapłonu kal. 5,6 mm „long rifle” produkcji (...) firmy (...) z pociskiem ołowianym oraz nabój myśliwski śrutowy kal. 12/70 produkcji polskiej (...) zaelaborowany ładunkiem śrutowym nr 4 (3 mm),

tj. o czyn z art. 263 § 2 kk

4) **R. L.** został oskarżony o to, że:

XIX. w okresie co najmniej od końca 2006 r. do 28 października 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...), J. B. (1) ps. J., M. R. (1) ps. (...), M. B. (1) ps. (...), S. K. (1) ps. S., M. G. (1) ps. P., M. P., D. G. (1) ps. (...), K. K. (1) ps. (...) vel (...) i innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, czerpanie korzyści z uprawiania prostytutki,

tj. o czyn z art. 258 § 2 kk

XX. w okresie co najmniej od 2007 r. do 28 października 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 100 kilogramów oraz znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości co najmniej 200 kilogramów, kokainy w ilości co najmniej 1 kilogram 500 gram, a także nieustalonej ilości heroiny, w ten sposób, że pełniąc rolę "kuriera" przewoził i odbierał wskazane narkotyki na terenie W., W., P., Z. oraz innych miejscowości na terenie kraju, a następnie przekazywał je innym osobom w celu dalszej dystrybucji tych środków i substancji oraz pełniąc rolę "magazyniera" przyjmował i wydawał innym osobom w celu dalszej dystrybucji wskazane wyżej narkotyki z tzw. magazynów, a także zbywał wskazane środki i substancje innym osobom celem ich dalszej dystrybucji,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk

5) **M. G. (1)** został oskarżony o to, że:

XXI. w okresie co najmniej od końca 2006 r. do 28 października 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...), J. B. (1) ps. J., M. R. (1) ps. (...), M. B. (1) ps. (...), S. K. (1) ps. S., R. L. ps. (...), M. P., D. G. (1) ps. (...), K. K. (1) ps. (...) vel (...) i innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak wewnątrzspółnotowy przewóz i obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, czerpanie korzyści z uprawiania prostytucji,

tj. o czyn z art. 258 § 2 kk

XXII. w okresie co najmniej od 2007 r. do 28 października 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 100 kilogramów oraz znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości co najmniej 150 kilogramów, kokainy w ilości co najmniej 600 gram, heroiny w ilości co najmniej 600 gram, w ten sposób, że pełniąc rolę „kuriera” przewoził i odbierał wskazane narkotyki na terenie W., W., O., P., Z. oraz innych miejscowości na terenie kraju, a następnie przekazywał je innym osobom w celu dalszej dystrybucji tych środków i substancji oraz pełniąc rolę „magazyniera” przyjmował i wydawał innym osobom w celu dalszej dystrybucji wskazane wyżej narkotyki z tzw. magazynów, a także zbywał wskazane środki i substancje innym osobom celem ich dalszej dystrybucji,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ustępow 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXIII. w nieustalonych dniach w okresie od początku 2007 r. do początku 2009 r. w W. i innych miejscowościach na terenie Polski i Holandii, wbrew przepisom Ustawy, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 4 kg w ten sposób, iż będąc „kurierem” przewiózł wymienione narkotyki transportem samochodowym z terytorium Holandii przez teren Niemiec na terytorium Polski do W., a następnie przekazał je innym osobom w celu dalszej dystrybucji tych środków,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXIV. w nieustalonym dniu w okresie lata 2008 r. w okolicach drogi z Ł. do N., działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, bez wymaganego prawem zezwolenia, brał udział w handlu bronią palną i amunicją, w ten sposób, że na zlecenie M. C. (1) ps. (...) nabył od nieustalonych osób współdziałających z mężczyzną o ps. (...) z N.” trzy sztuki broni palnej nieustalonej marki określanych jako (...) wraz z magazynkami i amunicją za kwotę 15.000 złotych

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 263 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXV. od bliżej nieustalonych dniach jesienią 2009 roku w W., bez wymaganego prawem zezwolenia przez okres jednego miesiąca posiadał broń palną w postaci pistoletu maszynowego vz. 61 S. kal. 7,65 mm o nr (...) wraz z amunicją w postaci dwóch magazynków z zawartością trzydziestu naboji pistoletowych kal. 7,65 mm wz. B., którą przyjął na przechowanie od M. C. (2) ps. (...),

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 263 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

6) **K. K. (1)** został oskarżony o to, że:

XXVI. w okresie co najmniej od połowy maja 2007 r. do 29 października 2010 r., z wyłączeniem okresu pobytu w areszcie śledczym od dnia 30 maja 2008 r. do dnia 22 sierpnia 2008 r., w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...), J. B. (1) ps. J., M. R. (1) ps. (...), M. B. (1) ps. (...), S. K. (1) ps. S., M. G. (1) ps. P., M. P., D. G. (1) ps. (...), R. L. ps. (...) i innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, czerpanie korzyści z uprawiania prostytucji

tj. o czyn z art. 258 § 2 kk

XXVII. w okresie co najmniej od połowy maja 2007 r. do 29 października 2010 r. w W. i innych miejscowościach, z wyłączeniem okresu pobytu w areszcie śledczym od dnia 30 maja 2008 r. do dnia 22 sierpnia 2008 r., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 30 kilogramów oraz znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości co najmniej 55 kilogramów, kokainy w ilości co najmniej 700 gram, w ten sposób, że:

- w okresie od drugiej połowy maja 2007 r. do 10 grudnia 2008 r., z wyłączeniem okresu pobytu w areszcie śledczym od dnia 30 maja 2008 r. do dnia 22 sierpnia 2008 r., pełniąc rolę „kuriera”, co najmniej dwukrotnie przewiózł z W. do W. partie amfetaminy o wadze nie mniejszej niż 5 kg każda, tj. o łącznej wadze nie mniejszej niż 10 kg,

- w okresie od lipca 2009 r. do przełomu września i października 2009 r., pełniąc rolę „kuriera”, co najmniej dwukrotnie przewiózł z W. do W. partie amfetaminy o wadze nie mniejszej niż 5 kg każda, tj. o łącznej wadze nie mniejszej niż 10 kg,

- w okresie od drugiej połowy maja 2007 r. do 10 grudnia 2008 r., z wyłączeniem okresu pobytu w areszcie śledczym od dnia 30 maja 2008 r. do dnia 22 sierpnia 2008 r., nabył od M. C. (2) ps. (...) środki odurzające w postaci kokainy o łącznej wadze nie mniejszej niż 500 gram oraz marihuany o łącznej wadze nie mniejszej niż 20 kg, a także substancje psychotropowe w postaci amfetaminy o łącznej wadze nie mniejszej niż 10 kilogramów, celem ich dalszej odsprzedaży,

- w okresie od początku 2009 r. do końca 29 października 2010 r., nabył od M. R. (3) ps. (...) środki odurzające w postaci kokainy o łącznej wadze nie mniejszej niż 200 gram za kwotę łączną nie mniejszą niż 14.000-16.000 zł oraz marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 35 kg za kwotę łączną nie mniejszą niż 525.000 zł, celem ich dalszej odsprzedaży,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk

XXVIII. w okresie co najmniej od końca czerwca 2008 r. przez okres dwóch miesięcy co najmniej do końca sierpnia 2008 r. w W., posiadał broń palną w postaci rewolweru nieustalonej marki i kalibru wraz z bliżej nieustaloną ilością amunicji,

tj. o czyn z art. 263 § 2 kk

7) **M. B. (1)** został oskarżony o to, że:

XXIX. w okresie co najmniej od końca 2006 r. do 28 października 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...), J. B. (1) ps. J., M. R. (1) ps. (...) i innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi,

tj. o czyn z art. 258 § 2 kk

XXX. w 2008 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z J. B. (1), wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 2 kilogramów, w ten sposób, że nabył ten narkotyk od nieustalonej osoby, a następnie zbył go M. C. (2) ps. (...) podczas dwóch transakcji, których przedmiotem każdorazowo była amfetamina o wadze 1 kilograma w celu dalszej dystrybucji, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179 poz. 1485 z dn. 19 września 2005 r.) w zw. z art. 65 § 1 kk

XXXI. w 2007 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środka odurzającego w postaci marihuany w ilości co najmniej 2 kilogramów, w ten sposób, że nabył ten narkotyk od M. C. (2) ps. (...), a następnie zbył go nieustalonym osobom w celu dalszej dystrybucji, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk

XXXII. w okresie od początku 2007 r. do co najmniej 3 grudnia 2008 r. w W., przyjmował od M. C. (2) ps. (...) i współdziałających z nim osób pieniądze w kwocie 500 złotych tygodniowo, wiedząc, iż pochodzą one z przestępstwa wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

XXXIII. w okresie od początku grudnia 2009 r. do początku 2010 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie środka odurzającego w postaci kokainy w ilości łącznej co najmniej 40 gram, w ten sposób, że nabył ten narkotyk od M. R. (3) ps. (...) podczas czterech transakcji, których przedmiotem każdorazowo była porcja kokainy o wadze nie mniejszej niż 10 gram, a następnie zbył je nieustalonym osobom w celu dalszej dystrybucji,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

8) **S. K. (1)** został oskarżony o to, że:

XXXIV. w okresie co najmniej od końca 2006 r. do 5 października 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...), J. B. (1) ps. J., M. R. (1) ps. (...), M. B. (1) ps. (...), M. G. (1) ps. P., R. L. ps. (...), M. P., D. G. (1) ps. (...), K. K. (1) ps. (...) vel (...) i innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, czerpanie korzyści z uprawiania prostytucji,

tj. o czyn z art. 258 § 2 kk

XXXV. w okresie co najmniej od 2007 r. do końca 2009 r., z wyłączeniem okresu początku września 2009 r., w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 10 kilogramów oraz znacznej ilości środków odurzających w postaci kokainy w ilości co najmniej 200 gram, w ten sposób, że pełniąc rolę „kuriera” przewoził i odbierał wskazane narkotyki na terenie W., B. i W. oraz innych miejscowości na terenie kraju, a następnie przekazywał je innym osobom w celu dalszej dystrybucji tych substancji psychotropowych oraz zbywał wskazane środki odurzające innym osobom celem ich dalszej dystrybucji,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXXVI. w dniu 17 maja 2011 r. w W. przy ul. (...), wbrew przepisom ustawy, posiadał środki odurzające w postaci kokainy w ilości 7,52 grama,

tj. o czyn z art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

9) **M. P.** został oskarżony o to, że:

XXXVII. w okresie co najmniej od 15 października 2008 r. do 28 października 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...), J. B. (1) ps. J., M. R. (1) ps. (...), M. B. (1) ps. (...), S. K. (1) ps. S., R. L. ps. (...), M. G. (1) ps. P., D. G. (1) ps. (...), K. K. (1) ps. (...) vel (...) i innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, czerpanie korzyści z uprawiania prostytucji,

tj. o czyn z art. 258 § 2 kk

XXXVIII. w okresie co najmniej od 15 października 2008 r. do 28 października 2010 r. w W., W., P. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 50 kilogramów, w ten sposób, że pełniąc rolę „kuriera” odbierał wskazane narkotyki na terenie W. i przewoził je do W. i P. oraz innych miejscowości na terenie kraju, a następnie przekazywał je innym osobom w celu dalszej dystrybucji tych substancji, a także zbywał wskazane środki i substancje innym osobom celem ich dalszej dystrybucji,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk

10) **D. G. (1)** został oskarżony o to, że:

XXXIX. w okresie co najmniej od 25 października 2007 r. do 28 października 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...), J. B. (1) ps. J., M. R. (1) ps. (...), M. B. (1) ps. (...), S. K. (1) ps. S., R. L. ps. (...), M. P., M. G. (1) ps. P., K. K. (1) ps. (...) vel (...) i innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, czerpanie korzyści z uprawiania prostytucji,

tj. o czyn z art. 258 § 2 kk

XL. w okresie co najmniej od 25 października 2007 r. do 28 października 2010 r. w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 100 kilogramów oraz znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości co najmniej 150 kilogramów, kokainy w ilości co najmniej 500 gram, a także nieustalonej ilości tabletek ekstazy, w ten sposób, że pełniąc rolę „kuriera” przewoził i odbierał wskazane narkotyki na terenie W. oraz innych miejscowości na terenie kraju, a następnie przekazywał je innym osobom w celu dalszej dystrybucji tych środków i substancji oraz pełniąc rolę „magazyniera” przyjmował do tzw. magazynów i wydawał innym osobom w celu dalszej dystrybucji wskazane wyżej narkotyki, a także zbywał wskazane środki i substancje innym osobom celem ich dalszej dystrybucji,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk

XLI. w okresie co najmniej od 25 października 2007 r. do 28 października 2010 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, udzielił nieustalonym osobom poprzez sprzedaż środki odurzające w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 9 kilogramów 500 gram oraz kokainy w łącznej ilości nie mniejszej niż 200 gram, a także substancje psychotropowe w postaci amfetaminy w łącznej ilości nie mniejszej niż 2 kilogramy, które to środki i substancje nabywał uprzednio od M. C. (2) ps. (...) w porcjach po 100 gram marihuany z częstotliwością raz na tydzień i jednorazowo 0,5 kilograma marihuany, po 5 gram kokainy dwa razy w miesiącu oraz po 100 gram amfetaminy raz w miesiącu,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk

11) **E. K.**

12) **E. G.** zostali oskarżeni o to, że:

XLII. w okresie od początku grudnia 2008 roku do października 2010 roku, przy czym w stosunku do E. K. z wyłączeniem okresu od 1 lutego 2009 roku do 5 lutego 2009 roku, w W., N. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy, uczestniczyli w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości łącznej od 30 do 40 kilogramów, w ten sposób, że nabyli ten narkotyk od M. R. (3) ps. (...) jednorazowo w ilościach od 250 gram do 1 kilograma, a następnie zbyli go nieustalonym osobom w celu dalszej dystrybucji, przy czym z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk

XLIII. w połowie 2010 roku w N. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu, bez wymaganego prawem zezwolenia posiadali broń palną w postaci karabinu (...) wraz z amunicją, którą nabyli od mężczyzny o ps. (...) za kwotę 4.400 złotych za pośrednictwem M. R. (3) ps. (...),

tj. o czyn z art. 263 § 2 kk

13) ***K. T.*** został oskarżony o to, że:

XLIV. w okresie od pierwszej połowy 2006 r. do września 2010 r. w P., W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości łącznej około 200 kilogramów oraz znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości 2 kilogramów, a także kokainy w ilości łącznej 400 gram, który to narkotyki nabywał regularnie od członków zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez M. C. (1) ps. (...) w partiach o wadze od 2 do 5 kilogramów amfetaminy z częstotliwością od 2 do 4 razy miesięcznie, kokainę w partiach o wadze od 10 do 100 gram oraz jednorazowo wskazaną ilość marihuany, celem dalszej dystrybucji tych środków i substancji,

przy czym z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu oraz czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

14) ***D. L.***

15) ***R. G. (1)***

16) ***M. S. (1)*** zostali oskarżeni o to, że:

XLV. w okresie od jesieni 2007 r. do dnia 28 października 2010 r. we W. i na terenie całego kraju, działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak wewnątrzspółnotowy przewóz i obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, przemyt wyrobów akcyzowych, dokonywanie przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu oraz przeciwko mieniu,

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 258 § 1 kk.

XLVI. w okresie od jesieni 2007 r. do dnia 28 października 2010 r. we W. i W., na trasie W.-W., w okolicach Ś. i w innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu, w różnych okresach czasu, oraz z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczyli w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w ten sposób, że:

- w okresie od jesieni 2007 r. do dnia 28 października 2010 r. we W. i W. oraz na trasie W.-W., uczestniczyli w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości około 380 kilogramów oraz kokainy w ilości około 130 gram, a także substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 10.000 sztuk tabletek ekstazy, w ten sposób, że regularnie zbywali członkom zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez M. C. (1) ps. (...) partie marihuany w ilościach od 5 do 40 kilogramów miesięcznie oraz w trakcie co najmniej dwóch transakcji po 5.000 sztuk tabletek ekstazy, a także nabyli podczas co najmniej pięciu transakcji kokainę w ilości od 10 do 50 gram, celem ich dalszej odsprzedaży,

- na przestrzeni od 4 do 6 tygodni w okresie lata 2009 roku we W. i w okolicach Ś., uczestniczyli w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości od 20 do 30 kilogramów oraz znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, kokainy i tabletek ekstazy o łącznej wadze od 1,5 kilograma do 2,5 kilograma, w ten sposób, że podczas od 4 do 6 transakcji zbyli nieustalonym osobom z terenu G. partie marihuany każdorazowo o wadze od 4 kilogramów do 6 kilogramów oraz partie amfetaminy, kokainy i tabletek ekstazy o łącznej wadze od 0,5 kilograma do 1,5 kilograma, celem ich dalszej odsprzedaży,

- w okresie od początku października 2009 r. do końca września 2010 r. we W. i w okolicach W., uczestniczyli w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 5 kilogramów oraz znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 33 kilogramy, w ten sposób, że podczas od 2 do 4 transakcji miesięcznie zbyli nieustalonym osobom z terenu (...) partie amfetaminy każdorazowo o wadze od 1 kilograma do 3 kilogramów oraz partie marihuany o łącznej wadze 5 kilogramów, celem ich dalszej odsprzedaży,

- wiosną 2010 r. we W. i w W., uczestniczyli w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości łącznej nie mniejszej niż 3 kilogramy, w ten sposób, że zbyli członkom zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez M. C. (1) ps. (...) podczas dwóch transakcji partie amfetaminy w ilościach od 1 kilograma do 2 kilogramów każda, celem ich dalszej odsprzedaży,

- w bliżej nieustalonych dniach w okresie od początku czerwca 2009 r. do końca lipca 2009 r. w W., uczestniczyli w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci kokainy w ilości nie mniejszej niż 1 kilogram, w ten sposób, że nabyli od członków zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez M. C. (1) ps. (...) podczas jednej transakcji partię wyżej wymienionego narkotyku, celem jego dalszej odsprzedaży,

przy czym czynu tego dopuścili się działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk.

XLVII. w okresie co najmniej od początku 2009 r. do dnia 24 lutego 2009 r. we W. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi osobami, zorganizowali i kierowali przewiezieniem z terenu Ukrainy przez przejście graniczne w K., bez dopełnienia obowiązku celnego polegającego na zgłoszeniu i przedstawieniu organowi celnemu, towaru w postaci 60.000 paczek papierosów marki J. L. (1) produkcji zagranicznej nie oznaczonych polskimi znakami skarbowymi akcyzy o łącznej wartości celnej 48.000 zł., przez co narazili Skarb Państwa na uszczuplenia należności celnej w wysokości 27.648 zł. a także należności z tytułu podatku akcyzowego w kwocie 302.400 zł. i podatku VAT w wysokości 83.171 zł.,

przy czym czynu tego dopuścili się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 9 § 1 kks w zw. z art. 86 § 3 kks w zb. z art. 63 § 2 kks w zb. z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 65 § 1 kk

XLVIII. w okresie od stycznia do lutego 2010 r. we W. i innych miejscowościach na terenie Polski i Holandii, wbrew przepisom Ustawy, działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, dokonali wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 55 kg oraz znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości łącznej nie mniejszej niż 10 kg, w ten sposób, iż przewieźli wymienione narkotyki transportem samochodowym za pośrednictwem osób pełniących rolę tzw. kurierów z terytorium Holandii przez teren Niemiec na terytorium Polski do W., a następnie przekazali je innym osobom w celu dalszej dystrybucji tych środków, w następujących okolicznościach:

- w okresie od stycznia do lutego 2010 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, przywieźli jednorazowo partię marihuany o łącznej wadze 20 kg,

- w okresie od stycznia do lutego 2010 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, przywieźli jednorazowo partię marihuany o łącznej wadze 15 kg oraz partię amfetaminy o łącznej wadze 10 kg,

- w okresie od stycznia do lutego 2010 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, przywieźli jednorazowo partię marihuany o łącznej wadze 20 kg,

przy czym czynu tego dopuścili się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ustęp 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem w dniu 15 marca 2017 r. sygn. akt XII K 177/12:

- co do oskarżonego M. C. (1):

I. oskarżonego M. C. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia, z tym że ustala, iż w skład zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym wchodziły ponadto inne ustalone i nieustalone osoby i tak opisany czyn zakwalifikował z art. 258 § 3 kk w związku z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 258 § 3 kk w związku z art. 64 § 1 kk skazał go na karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M. C. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia, przy czym ustalił, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – to jest czynu kwalifikowanego - w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk w związku z art. 33 § 1 i 3 kk skazał go na karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

III. oskarżonego M. C. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie co najmniej od początku 2009 r. do dnia 24 lutego 2009 r. w W. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z D. L., R. G. (1), M. S. (1) oraz innymi osobami, zorganizował i kierował przewiezieniem z terenu Ukrainy przez przejście graniczne w K., bez dopełnienia obowiązku celnego polegającego na zgłoszeniu i przedstawieniu organowi celnemu, towaru w postaci 60.000 paczek papierosów marki J. L. (1) produkcji zagranicznej nie oznaczonych polskimi znakami skarbowymi akcyzy o łącznej wartości celnej 48.000 zł., przez co naraził Skarb Państwa na uszczuplenia należności celnej w wysokości 27.648 zł. a także należności z tytułu podatku akcyzowego w kwocie 302.400 zł. i podatku VAT w wysokości 83.171 zł i tak opisany czyn zakwalifikował z art. 9 § 1 kks w związku z art. 86 § 3 kks w zbiegu z art. 63 § 2 kks w zbiegu z art. 54 § 2 kks w związku z art. 7 § 1 kks i za to na podstawie art. 86 § 3 kks w związku z art. 7 § 2 kks w związku z art. 23 § 1 i 3 kks skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

IV. oskarżonego M. C. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia, z tym że ustala, iż dopuścił się on tego czynu w odniesieniu do środka odurzającego w postaci marihuany o wadze 6572,63 gramów, a nadto, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 33 § 1 i 3 kk skazał go na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

V. oskarżonego M. C. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia uznał za winnego, tego że w bliżej nieustalonym dniu w okresie lata 2008 r. w W. na terenie AŚ W. B., bez wymaganego prawnie zezwolenia, zlecił podległemu mu M. G. (1) zakup od osób współdziałających z J. P. (1) ps. „(...) z N.” trzech sztuk broni palnej w postaci pistoletu maszynowego CZ wz. 26 kaliber 7,62 mm produkcji czechosłowackiej z usuniętymi oznaczeniami fabrycznymi z pola numerowego na komorze zamkowej, z lufą oznaczoną nr (...), pistoletu maszynowego CZ wz. 26 kaliber 7,62 mm produkcji czechosłowackiej z roku 1952, oznaczonej na komorze zamkowej numerem (...), z lufą oznaczoną numerem (...) oraz częściowo zapunktowanym numerem (...) lub (...), pistoletu maszynowego CZ wz. 26 kaliber 7,62 mm produkcji czechosłowackiej, z usuniętymi poprzez zeszlifowanie oznaczeniami fabrycznymi z pola numerowego na komorze zamkowej, z lufą wytworzoną w wyniku samodzielnego przeróbki innego rodzaju lufy właściwego kalibru - określanych, jako (...) wraz z magazynkami i amunicją za kwotę 15.000 złotych w wyniku, czego w okresie lata 2008 r. w okolicach Ł. doszło do zakupu w/w broni palnej i amunicji przez M. G. (1) ps. P., M. C. (2) ps. (...) i P. S. (1) ps. M., przy czym oskarżony M. C. (1) czynu tego dopuścił się kierując zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym – to jest czynu z art. 18 § 1 kk w związku z art. 263 § 1 kk w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 263 § 1 kk skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

VI. oskarżonego M. C. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie VI aktu oskarżenia, z tym że ustalił iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn kwalifikuje – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i w związku z art. 64 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i na podstawie art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 360 (trzystu sześćdziesięciu) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka oraz na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego M. C. (1) przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionego przestępstwa w wysokości 2.273.332,00 (dwa miliony dwieście siedemdziesiąt trzy tysiące trzysta trzydzieści dwa) złotych;

VII. oskarżonego M. C. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie VII aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 360 (trzystu sześćdziesięciu) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka oraz na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego M. C. (1) przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionego przestępstwa w wysokości 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych;

VIII. oskarżonego M. C. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie VIII aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia nie wcześniej jednak niż od przełomu lutego i marca 2008 r. do dnia 11 marca 2008 r. w W., kierując zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, działając w zamiarze bezpośrednim zlecił J. B. (1) i M. R. (1) pozbawienie życia W. K. (1), którzy następnie w bliżej nieustalonym dniu 2008 roku, nie wcześniej jednak niż 11 marca 2008 roku w nieustalonym miejscu działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, po uprzednim spowodowaniu w nieustalony sposób obrażeń ciała w postaci: wieloodłamowego złamania kości nosa i prawego kąta żuchwy, złamania kości gnykowej, złamania różka górnego chrząstki tarczowatej po stronie lewej, złamania trzech żeber po stronie lewej, spowodowania krwawienia dootrzewnowego, w nieustalony sposób dokonali zabójstwa W. K. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne – to jest

czynu z art. 18 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 kk w związku z art. 65 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 148 § 1 kk w związku z art. 65 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 148 § 1 kk wymierzył mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

IX. oskarżonego J. B. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie IX aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie co najmniej od końca 2006 roku do dnia 30 sierpnia 2010 roku z wyłączeniem okresu pozbawienia wolności od dnia 31 sierpnia 2009 roku do dnia 15 czerwca 2010 roku w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (2), R. Z. (1) ps. (...), M. R. (2) ps. (...), M. C. (2) ps. (...), M. R. (3) ps. (...), M. B. (1) ps. (...), M. R. (1) ps. (...) i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi – to jest czynu z art. 258 § 2 kk i za to na podstawie art. 258 § 2 kk skazał go na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

X. oskarżonego J. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie X aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XI. oskarżonego J. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XI aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XII. oskarżonego J. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XII aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 263 § 2 kk w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 263 § 2 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

XIII. oskarżonego J. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XIII aktu oskarżenia – to jest czynu z art. 18 § 1 kk w związku z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XIV. oskarżonego J. B. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XIV aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym dniu 2008 roku, nie wcześniej jednak niż 11 marca 2008 roku w nieustalonym miejscu, działając na polecenie M. C. (1), wspólnie i w porozumieniu z M. R. (1) w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, po uprzednim spowodowaniu w nieustalony sposób obrażeń ciała w postaci: wieloodłamowego złamania kości nosa i prawego kąta żuchwy, złamania kości gnykowej, złamania różka górnej chrząstki tarczowatej po stronie lewej, złamania trzech żeber po stronie lewej, spowodowania krwawienia dootrzewnowego, w nieustalony sposób dokonał

zabójstwa W. K. (1), przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej – to jest czynu z art. 148 § 1 kk w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 148 § 1 kk w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 148 § 1 kk wymierzył mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

- co do oskarżonego M. R. (1):

XV. oskarżonego M. R. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XV aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 258 § 2 kk skazał go na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

XVI. oskarżonego M. R. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XVI aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż opisaną w nim broń oskarżony posiadał od nieustalonego dnia w 2008 roku do dnia 13-14 marca 2008 roku i za to na podstawie art. 263 § 2 kk w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 263 § 2 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

XVII. oskarżonego M. R. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XVII aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym dniu 2008 roku, nie wcześniej jednak niż 11 marca 2008 roku w nieustalonym miejscu, działając na polecenie M. C. (1), wspólnie i w porozumieniu z J. B. (1) w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, po uprzednim spowodowaniu w nieustalony sposób obrażeń ciała w postaci: wieloodłamowego złamania kości nosa i prawego kąta żuchwy, złamania kości gnykowej, złamania różka górnego chrząstki tarczowatej po stronie lewej, złamania trzech żeber po stronie lewej, spowodowania krwawienia dootrzewnowego, w nieustalony sposób dokonał zabójstwa W. K. (1), przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej – to jest czynu z art. 148 § 1 kk w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 148 § 1 kk w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 148 § 1 kk wymierzył mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

XVIII. oskarżonego M. R. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XVIII aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 263 § 2 kk skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

- co do oskarżonego R. L.:

XIX. oskarżonego R. L. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XIX aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 258 § 2 kk skazał go na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

XX. oskarżonego R. L. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XX aktu oskarżenia, z tym że ustala iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

- co do oskarżonego M. G. (1):

XXI. oskarżonego M. G. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXI aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 258 § 2 kk skazał go na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

XXII. oskarżonego M. G. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXII aktu oskarżenia, z tym że ustala, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) lat i 6 (sześciu)

miesiący pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 350 (trzysta pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XXIII. oskarżonego M. G. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXIII aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i za to na podstawie art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XXIV. oskarżonego M. G. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXIV aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w nieustalonym dniu w okresie lata 2008 r. w okolicach drogi z Ł. do N., działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, bez wymaganego prawem zezwolenia, brał udział w handlu bronią palną i amunicją, w ten sposób, że na zlecenie M. C. (1) ps. (...) nabył od nieustalonych osób współdziałających z mężczyzną o ps. „(...) z N.” trzy sztuki broni palnej w postaci pistoletu maszynowego CZ wz. 26 kaliber 7,62 mm produkcji czechosłowackiej z usuniętymi oznaczeniami fabrycznymi z pola numerowego na komorze zamkowej, z lufą oznaczoną nr (...), pistoletu maszynowego CZ wz. 26 kaliber 7,62 mm produkcji czechosłowackiej z roku 1952, oznaczonej na komorze zamkowej numerem (...), z lufą oznaczoną numerem (...) oraz częściowo zapunktowanym numerem (...) lub (...), pistoletu maszynowego CZ wz. 26 kaliber 7,62 mm produkcji czechosłowackiej, z usuniętymi poprzez zeszlifowanie oznaczeniami fabrycznymi z pola numerowego na komorze zamkowej, z lufą wytworzoną w wyniku samodzielnego przeróbki innego rodzaju lufy właściwego kalibru - określanych, jako (...) wraz z magazynkami i amunicją za kwotę 15.000 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej – to jest czynu z art. 263 § 1 kk w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 263 § 1 kk w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 263 § 1 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

XXV. oskarżonego M. G. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXV aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż czynu tego dopuścił się w okresie pomiędzy końcem lipca 2009 roku, a końcem sierpnia 2009 roku i za to na podstawie art. 263 § 2 kk w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 263 § 2 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

- co do oskarżonego K. K. (1):

XXVI. oskarżonego K. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXVI aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 258 § 2 kk skazał go na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

XXVII. oskarżonego K. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXVII aktu oskarżenia z tym że ustalił, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 360 (trzysta sześćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XXVIII. oskarżonego K. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXVIII aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 263 § 2 kk skazał go na karę 1(jednego) roku pozbawienia wolności;

- co do oskarżonego M. B. (1):

XXIX. oskarżonego M. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXIX aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 258 § 2 kk skazał go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

XXX. oskarżonego M. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXX aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XXXI. oskarżonego M. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXXI aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy i pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XXXII. oskarżonego M. B. (1) uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXXII aktu oskarżenia;

XXXIII. oskarżonego M. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu XXXIII aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i za to na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2015 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2015 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

- co do oskarżonego S. K. (1):

XXXIV. oskarżonego S. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXXIV aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 258 § 2 kk skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

XXXV. oskarżonego S. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXXV aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku wymierzył mu karę 4 lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XXXVI. oskarżonego S. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXXVI aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

- co do oskarżonego M. P.:

XXXVII. oskarżonego M. P. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXXVII aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 258 § 2 kk skazał go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

XXXVIII. oskarżonego M. P. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXXVIII aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie co najmniej od dnia 15 października 2008 roku do dnia 28 października 2010 roku, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w W., W., P. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 25 kilogramów, w ten sposób, że pełniąc rolę „kuriera” odbierał wskazane narkotyki na terenie W. i przewoził je do W., a nadto bliżej nieustaloną ilość amfetaminy przewoził do P. oraz innych miejscowości na terenie kraju, a następnie przekazywał je innym osobom w celu dalszej dystrybucji tych substancji, a także zbywał wskazane środki i substancje innym osobom celem ich dalszej dystrybucji, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

- co do oskarżonego D. G. (1):

XXXIX. oskarżonego D. G. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXXIX aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 25 października 2009 roku do dnia 28 października 2010 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez M. C. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi - to jest czynu z art. 258 § 1 kk i za to na podstawie art. 258 § 1 kk skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

XL. oskarżonego D. G. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XL aktu oskarżenia uznał za winnego, tego, że w okresie od dnia 25 października 2009 roku do dnia 28 października 2010 roku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości nie większej niż 50 kilogramów, a także nieustalonej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i tabletek ekstazy w ten sposób, że pełniąc rolę „kuriera” przewoził i odbierał wskazane narkotyki na terenie W. oraz innych miejscowości na terenie kraju, a następnie przekazywał je innym osobom w celu dalszej dystrybucji tych środków i substancji oraz pełniąc rolę „magazyniera” przyjmował do tzw. magazynów i wydawał innym osobom w celu dalszej dystrybucji wskazane wyżej narkotyki, a także zbywał wskazane środki i substancje innym osobom celem ich dalszej dystrybucji, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XLI. oskarżonego D. G. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XLI aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 25 października 2009 roku do dnia 28 października 2010 roku w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, udzielił nieustalonym osobom poprzez sprzedaż środki odurzające w postaci marihuany w łącznej ilości nie większej niż 40 gramów oraz kokainy w łącznej ilości nie większej niż 80

gramów, a także substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości nie większej niż 800 gramów, które to środki i substancje nabywał uprzednio od M. C. (2) ps. (...), przy czym z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu i tak opisany czyn zakwalifikował z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 33 § 1, 2 i 3 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

- co do oskarżonych E. K. i E. G.:

XLII. oskarżonych E. K. i E. G. w ramach czynu zarzucanego im w punkcie XLII aktu oskarżenia uznał za winnych tego, że w okresie od stycznia 2009 roku do października 2010 roku, przy czym w stosunku do E. K. z wyłączeniem okresu od dnia 16 marca 2009 roku do dnia 24 sierpnia 2009 roku, w W., N. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, uczestniczyli w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości łącznej 30 kilogramów, w ten sposób, że nabywali ten narkotyk od M. R. (3) ps. (...) jednorazowo w ilościach od 250 gramów do 1 kilograma, a następnie zbywali go nieustalonym osobom w celu dalszej dystrybucji, przy czym z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i skazał ich, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył każdemu z oskarżonych karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XLIII. oskarżonych E. K. i E. G. uznał za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w punkcie XLIII aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 263 § 2 kk skazał każdego z oskarżonych na karę po 2 (dwa) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

- co do oskarżonego K. T.:

XLIV. oskarżonego K. T. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XLIV aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie od połowy 2006 roku do września 2010 roku w P., W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości łącznej około 200 kilogramów oraz znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości 2 kilogramów, a także kokainy w ilości łącznej 400 gram, które to narkotyki nabywał regularnie od ustalonych osób, przy czym od końca roku 2006 nabywał je od członków zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez M. C. (1) ps. (...) w partiach o wadze od 2 do 5 kilogramów amfetaminy z częstotliwością od 2 do 4 razy miesięcznie, kokainę w partiach o wadze od 10 do 100 gram oraz jednorazowo wskazaną ilość marihuany, celem dalszej dystrybucji tych środków i substancji, przy czym z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu – i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazuje go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka oraz na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego K. T. przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionego przestępstwa w wysokości 1.344.000,00 (milion trzysta czterdzieści cztery tysiące) złotych;

- co do oskarżonych D. L., R. G. (1) i M. S. (1):

XLV. oskarżonych D. L., R. G. (1) i M. S. (1) uznał za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w punkcie XLV aktu oskarżenia, z tym że z opisu wyeliminował dokonywanie przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu i za to na podstawie art. 258 § 1 kk skazał każdego z oskarżonych na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

XLVI. oskarżonych D. L., R. G. (1) i M. S. (1) uznał za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w punkcie XLVI aktu oskarżenia z tym że ustalił, iż działali oni w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tak opisany czyn zakwalifikował – w związku z art. 4 § 1 kk - z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 08.12.2011 roku w związku z art. 65 § 1 kk skazał ich, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.12.2011 roku i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył każdemu z oskarżonych karę 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XLVII. oskarżonych D. L., R. G. (1) i M. S. (1) w ramach czynu zarzucanego im w punkcie XLVII aktu oskarżenia uznał za winnych tego, że w okresie co najmniej od początku 2009 r. do dnia 24 lutego 2009 r. w W. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z M. C. (1) oraz innymi osobami, zorganizowali i kierowali przewiezieniem z terenu Ukrainy przez przejście graniczne w K., bez dopełnienia obowiązku celnego polegającego na zgłoszeniu i przedstawieniu organowi celnemu, towaru w postaci 60.000 paczek papierosów marki J. L. (1) produkcji zagranicznej nie oznaczonych polskimi znakami skarbowymi akcyzy o łącznej wartości celnej 48.000 zł., przez co narazili Skarb Państwa na uszczuplenia należności celnej w wysokości 27.648 zł. a także należności z tytułu podatku akcyzowego w kwocie 302.400 zł. i podatku VAT w wysokości 83.171 zł i tak opisany czyn zakwalifikował z art. 9 § 1 kks w związku z art. 86 § 3 kks w zbiegu z art. 63 § 2 kks w zbiegu z art. 54 § 2 kks w związku z art. 7 § 1 kks i za to na podstawie art. 86 § 3 kks w związku z art. 7 § 2 kks i art. 23 § 1 i 3 kks skazał każdego z oskarżonych na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XLVIII. oskarżonych D. L., R. G. (1) i M. S. (1) uznał za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w punkcie XLVIII aktu oskarżenia, z tym że ustalił, iż działali oni w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i za to na podstawie art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk skazał ich, a na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i w związku z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył każdemu z oskarżonych karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 360 (trzysta sześćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

XLIX. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk i art. 88 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonym:

1) M. C. (1) karę łączną 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 540 (pięćset czterdzieści) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka, zastrzegając na podstawie art. 77 § 2 kk, że oskarżony będzie mógł się ubiegać o warunkowe zwolnienie nie wcześniej niż po odbyciu 20 lat kary pozbawienia wolności;

2) J. B. (1) karę łączną 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 350 (trzysta pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka, zastrzegając na podstawie art. 77 § 2 kk, że oskarżony będzie mógł się ubiegać o warunkowe zwolnienie nie wcześniej niż po odbyciu 20 lat kary pozbawienia wolności;

3) M. R. (1) karę łączną 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności zastrzegając na podstawie art. 77 § 2 kk, że oskarżony będzie mógł się ubiegać o warunkowe zwolnienie nie wcześniej niż po odbyciu 20 lat kary pozbawienia wolności;

L. na podstawie na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu R. L. karę łączną pozbawienia wolności w wysokości 8 (ośmiu) lat;

LI. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu M. G. (1) karę łączną w wysokości 11 (jedenastu) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 540 (pięćset czterdzieści) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

LII. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu K. K. (1) karę łączną w wysokości 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności;

LIII. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu M. B. (1) karę łączną w wysokości 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

LIV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu S. K. (1) karę łączną w wysokości 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

LV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu M. P. karę łączną w wysokości 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

LVI. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu D. G. (1) karę łączną w wysokości 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

LVII. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu E. K. karę łączną w wysokości 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

LVIII. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu E. G. karę łączną w wysokości 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

LIX. na podstawie na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu D. L. karę łączną w wysokości 14 (czternastu) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 540 (pięćset czterdzieści) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

LX. na podstawie na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu R. G. (1) karę łączną w wysokości 14 (czternastu) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 540 (pięćset czterdzieści) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

LXI. na podstawie na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 roku w związku z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu M. S. (1) karę łączną w wysokości 14 (czternastu) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 540 (pięćset czterdzieści) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka;

LXII. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł solidarnie od oskarżonych M. C. (1), J. B. (1) i M. R. (1) na rzecz pokrzywdzonej J. K. (1) kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią W. K. (1).

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonych oraz prokurator.

Obrońcy oskarżonego M. C. (1) wyrokowi temu zarzucili obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to:

1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny, a nadto nieuzasadnionej, wybiórczej, sprzecznej z zasadami logiki oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodów oraz poprzez:

a. bezpodstawne uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego M. C. (1), w sytuacji gdy wyjaśnienia te były spójne, logiczne i konsekwentne, a z których wynika, że:

- w przeszłości osoby trzecie powoływały się na niego bez jego zgody i wiedzy, czym narażały go na konsekwencje prawne,
- R. Z. (1) po opuszczeniu przez M. C. (1) Zakładu Karnego w 2006 r. zwrócił się do niego z pytaniem, czy mogą wraz z M. R. (2) powoływać się na niego za pieniądze w zakresie pożyczek, na procent, automatów i hurtowej sprzedaży narkotyków, na co M. C. (1) nie wyraził zgody, co nabiera szczególnego znaczenia na tle ustalenia Sądu, że R. Z. (1) i M. R. (2) działali wspólnie, sprzedając narkotyki na terenie różnych miast, m. in. P., W. i Z., jak również ustalenia w zakresie zaopatrywania się przez nich w narkotyki u A. L. (1),
- po powtórnym zwróceniu się do niego w tym przedmiocie M. C. (1) wyraził zgodę na powoływanie się na niego tylko przez Z. i R. jedynie w ograniczonym zakresie, przy czym nie było z jego strony akceptacji na handel narkotykami oraz działalność charakterystyczną dla grup przestępczych,
- M. C. (1) nie znał W. K. (1), a w szczególności nigdy się z nim nie widział ani z nim nie rozmawiał, zaś pierwszy raz usłyszał o nim w kwietniu 2009 r., kiedy J. S. (2) zrelacjonował mu przebieg imprezy urodzinowej u R. Z. (2), natomiast drugi raz - w czerwcu 2009 r., kiedy A. L. (1) poinformował M. C. (1), że śmierć W. była przypadkowa, albowiem A. L. (1) zlecił M. R. (2) pobicie (z tytułu rozliczeń między nimi), natomiast M. R. (2) w związku z upośledzoną kontrolą po alkoholu i narkotykach zabił W. K. (1), w szczególności wobec ustalenia, że W. K. (1) miał w ramach przestępczej działalności współpracować z M. C. (2), który miał swoich własnych dilerów,
- M. C. (1) nigdy nie przekazywał J. S. (2) informacji o położeniu zwłok W. K. (1), albowiem (i) nie miał takich informacji, (ii) nie przebywał z J. S. (2) w jednej celi poczekalni sądowej z uwagi na zarządzoną izolację i dowożenie M. C. (1) jako N-ki i przebywania w celi samemu, (iii) miał informacje od R. G. (2), jego żony, M. B. (1) i „(...)”, że M. Z. (1) chodzi z grypsem od S., mówiąc, że „wolność kosztuje 200 tysięcy”, co zarejestrował również na znajdującym się w aktach sprawy nagraniu W. P.,

b. dokonanie niezgodnego z zasadami logiki ustalenia, że M. C. (1) miał zlecić zabójstwo W. K. (1), w sytuacji gdy:

- Sąd I instancji wskazał, że w depozycjach złożonych w sprawie VI Ds. 143/06 W. K. (1) nie obciążył zarówno M. C. (1), jak również innych osób, z którymi miał współpracować M. C. (1), a zatem brak było podstaw do uznania, że M. C. (1) miał jakikolwiek interes w zleceniu zabójstwa W. K. (1), w szczególności wobec faktu, że M. C. (1) nie miał wiedzy na temat przestępczej działalności tej osoby, jak również nie miał wiedzy w zakresie jego współpracy z organami ścigania,
- świadek M. K. (2), świadek M. M. (3) oraz świadek T. Z. potwierdzili interes M. R. (2) i A. L. (1) w pozbyciu się W. K. (1),
- przesłuchany na rozprawie głównej świadek J. T. wskazał, że wiele osób „na mieście” miało do pokrzywdzonego pretensje o to, że współpracuje z policją,
- świadek M. R. (2) zeznał, że W. K. (1) na temat oskarżonego M. C. (1) wiedział bardzo niewiele,
- świadek J. S. (2) zeznał, że największy interes w pozbyciu się W. K. (1) miał M. R. (2),

c. bezpodstawne uznanie za wiarygodne zeznań M. R. (2), z których wynika, że M. C. (1) otrzymał od M. R. (2) dokument, który miał w trakcie widzenia przekazać E. L. (obecnie P.) A. L. (1), jak również bezpodstawne ustalenie, że wskutek otrzymania tego dokumentu M. C. (1) zaczął rozmowy na temat W. K. (2), w których udział mieli brać M. R. (2) i R. Z. (1),

d. brak należytego uwzględnienia okoliczności, iż przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 3 marca 2011 r. M. R. (2) zeznał, że na widzeniu u A. L. (1) na przełomie 2007 i 2008 r. miał otrzymać od niego informację, że W. K. (1) składał zeznania na osobę z grupy G., w sytuacji gdy rejestr widzeń znajdujący się w materiale dowodowym wskazuje, że M. R. (2) nie był w tym okresie na widzeniu u A. L. (1), albowiem z dołączonych do akt informacji dotyczących ewidencji widzeń z A. L. (1) w czasie jego osadzenia w Areszcie Śledczym W.-G. (t. 88 i 89) wynika jednoznacznie, że M. R. (2) na widzeniu u niego był po raz pierwszy dopiero dnia 18 marca 2008 r., co winno rzutować na ocenę wiarygodności tego świadka w ogóle, w szczególności w świetle ustalenia, że:

- skonfrontowany z tymi okolicznościami na rozprawie głównej dnia 1 grudnia 2016 r. M. R. (2) utrzymywał, że był przekonany, że dokument dostał osobiście od A. L. (1),
- następnie, w czasie tego przesłuchania oświadczył, że jest już pewny, że otrzymał go za pośrednictwem żony,
- w ocenie Sądu takie tłumaczenie M. R. (2) jest niewiarygodne, albowiem jest nieprawdopodobne, aby nie będąc w ogóle na widzeniu u A. L. (1) przed 18 marca 2008 roku M. R. (2) mógł pomylić się w czasie wielokrotnych przesłuchań na okoliczność zabójstwa co do tego, jak wszedł w posiadanie ważnego dla dalszego rozwoju wypadków dokumentu, a jest to tym bardziej nieprawdopodobne, że przed 18 marca 2008 r. nie było sytuacji naprzemiennych widzeń świadka i jego żony u A. L. (1), co mogłoby tłumaczyć jego pomyłkę,

a w konsekwencji nieuprawnione uznanie przez Sąd, że nie ma istotnego znaczenia dla sprawy podanie przez M. R. (2) nieprawdziwej informacji o przekazaniu mu bezpośrednio przez A. L. (1) dokumentu,

e. bezpodstawne, niewynikające z całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej i nieuzasadnione uznanie za wiarygodne zeznań M. R. (2), R. Z. (1) i J. S. (2), z których wynika, że M. C. (1) miał zlecić dokonanie zabójstwa W. K. (1) J. B. (1) i M. R. (1), w sytuacji gdy:

- J. B. (1) składał w przeszłości depozycje obciążające inne osoby, a zatem sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego byłoby uznanie, że osoba, co do której twierdzi się, że zakłada i kieruje grupą przestępczą, miałaby zlecić zadanie o najwyższym ryzyku i odpowiedzialności takiej właśnie osobie, w szczególności w świetle ustaleń Sądu, iż M. C. (1) miał wiedzieć, że w sprawie o kredyty J. B. (1) obciążał inne osoby swoimi zeznaniami,
- M. R. (1) był osobą regularnie nadużywającą alkoholu, co w jego środowisku było rzeczą powszechnie wiadomą i co poddaje w najwyższą wątpliwość zlecenie zabójstwa takiej właśnie osobie, w szczególności również w świetle uznanych wszakże przez Sąd I instancji zeznań świadka R. Z. (1) za wiarygodne, a z których wynika, że M. R. (1) miał być „bombą zegarową”,
- M. R. (1), jak wynika z akt sprawy w 2008 r. cierpiał on m.in. na cukrzycę, astmę i zwyrodnienie kręgosłupa, a dodatkowo, na początku marca 2008 r., uległ wypadkowi w warsztacie samochodowym, w wyniku czego kulał na jedną nogę,
- W. K. (1) był osobą niezwykle silną oraz trenującą sporty walki, a zatem również z tej przyczyny zlecenie zabójstwa znacznie starszym J. B. (1) oraz M. R. (1), o którym świadek T. Z. zeznał wprost, iż jest to „pijak”, byłoby działaniem całkowicie nielogicznym, w szczególności w świetle obrażeń doznanych przez W. K. (1);

f. poczynienie niezgodnego z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenia, iż M. C. (1) miał powiedzieć, że znane mu osoby, tj. M. R. (1) i J. B. (1) „załatwią sprawę” W. K. (2) za 20.000 złotych, w sytuacji gdy osoby te miały, według Sądu I instancji brać udział w zorganizowanej grupie przestępczej, a zatem, z uwagi na to, że

w ocenie oskarżenia i Sądu przestępstwa dokonywane przez grupę miały przynosić wysokie dochody, jawi się jako niewiarygodne uznawanie, że adresaci rzekomego zlecenia mieliby podjąć się działania, za które grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności za kwotę 20.000 zł, do podziału na co najmniej dwie osoby,

g. brak należytego uwzględnienia okoliczności, że z zeznań R. Z. (1) - abstrahując w tym miejscu od oceny jego wiarygodności - wynika, że w trakcie spotkań z M. C. (1) i M. R. (2) „nigdy nie padło słowo 'morderstwo', czy 'zabójstwo'”, a zatem ustalenia w przedmiocie rzekomego zlecenia zabójstwa przez M. C. (1) poczynione są jedynie na niezwerbalizowanych sugestiach, czy wręcz wrażeniach osób w ewidentny sposób zainteresowanych pomniejszeniem własnej roli i uniknięciem odpowiedzialności karnej, co zresztą nie umknęło uwadze Sądu, w szczególności w odniesieniu do M. R. (2),

h. brak należytego uwzględnienia okoliczności, że w swojej przestępczej działalności M. R. (2) i R. Z. (1) „działali na zasadzie zgodnego tandemu”, co winno rzutować na szczególną ostrożność ich depozycji wobec możliwości ich uzgadniania, w szczególności w świetle znajdujących się w materiale dowodowym depozycji, z których wynika, że M. R. (2) i R. Z. (1) mieli namawiać M. C. (1) do „likwidacji” W. K. (1), jak również wobec ustalenia, że „w relacji M. R. (2) jest wyraźnie zauważalna tendencja do umniejszania własnej roli i wiedzy na temat decyzji co do zabicia W. K. (1)”, jak również w świetle okoliczności, że świadek T. Z. wykluczył swój udział w „robocie”, co również podważa wiarygodność wersji świadków M. R. (2) i R. Z. (1), zwłaszcza w świetle faktu prawomocnego uniewinnienia T. Z. od zarzutu pomocnictwa w zabójstwie W. K. (1) w sprawie toczącej się pod sygn. akt XII K 304/12,

i. bezpodstawne uznanie, że fakt, iż M. R. (2), R. Z. (1), J. S. (2) i M. C. (2) obciążają sami siebie ma stanowić okoliczność przesądzającą o ich wiarygodności, w sytuacji gdy osoby te de facto nie ponoszą odpowiedzialności za swoje czyny, zaś istota ich depozycji sprowadza się do obciążenia innych osób, w tym oskarżonego M. C. (1),

j. brak należytego uwzględnienia okoliczności, że w chwili zdarzeń dotyczących W. K. (1) A. L. (1) był - jak zresztą ustalił Sąd - „kandydatem na świadka koronnego”, a zatem był on osobą, która miała interes w pozbyciu się źródeł dowodowych, które mogłyby utrudnić lub uniemożliwić mu uzyskanie statusu świadka koronnego,

k. brak należytego uwzględnienia okoliczności, że z racji popełnionych w przeszłości przestępstw świadek J. S. (2) nie mógł otrzymać statusu świadka koronnego, która to okoliczność winna powodować szczególną skrupulatność w ocenie zeznań tego świadka,

1. ustalenie, że J. S. (2) miał mieć wiedzę o sprawie W. K. (2) od M. C. (1), w sytuacji gdy M. C. (1) wiedział o współpracy J. S. (2) z organami ścigania, albowiem:

- współpraca ta, zgodnie z zeznaniami świadków, tj. między innymi J. P. (2), którego zeznaniom Sąd nie nadał należytego znaczenia, była wiedzą powszechną w Areszcie Śledczym,
- wynikała z wiedzy M. C. (1) potwierdzonej zeznaniami m. in. R. S., R. G. (2), jak również wyjaśnieniami M. B. (1) oraz wiedzy o nagraniu zarejestrowanym przez W. P.,

a zatem jako nielogiczny jawi się wniosek, by M. C. (1), gdyby w istocie był uwikłany w działania przestępcze objęte aktem oskarżenia, miał dzielić się jakąkolwiek wiedzą w tym przedmiocie z J. S. (2),

m. bezpodstawne, wewnętrznie sprzeczne oraz nielogiczne uznanie, że wobec faktu, iż J. S. (2) był pozbawiony wolności w okresie 16.08.1996 r. - 18.12.2008 r. i miał, zeznając, ten komfort, że wiedział, że nie może być łączony z dokonaniem zabójstwa W. K. (2), brak jest motywacji osobistej do złożenia zeznań niezgodnych z prawdą, jak również, iż jego zeznania „stanowiły konsekwencję podjęcia przez niego decyzji o rozliczeniu się z całokształtu swojej przestępczej działalności i zerwaniu z kryminalną przeszłością”, w sytuacji gdy:

- sam fakt niemożności łączenia J. S. (2) z zabójstwem W. K. (1) nie oznacza w sposób automatyczny, że jego zeznania w tym zakresie są wiarygodne,

- nie może być mowy o braku motywacji osobistych w składaniu depozycji określonej treści, skoro określona osoba decyduje się na współpracę z organami ścigania, zmierzając przy tym do bezkarności lub ewentualnie zredukowania odpowiedzialności karnej z tytułu innych popełnionych przez siebie przestępstw, co miało miejsce w przypadku J. S. (2),

- nie sposób uznać, by osoba karana, niedługo po opuszczeniu jednostki penitencjarnej, w której przebywała przez ponad 12 lat, podjęła decyzję o współpracy z organami ścigania bez określonych motywacji i interesu w takim działaniu, co również winno być szczegółowo rozważone przy ocenie takiego źródła dowodowego,

n. brak należytego uwzględnienia okoliczności, że, zgodnie z zeznaniami J. S. (2), M. R. (2) i R. Z. (1) mieli namawiać M. C. (1) do decyzji o „likwidacji” W. K. (1), co wskazuje, że to te osoby były rzeczywiście zainteresowane zabójstwem W. K. (1), zaś usytuowanie w ich zeznaniach w M. C. (1) stanowi wynik przerzucenia na niego odpowiedzialności karnej, w szczególności wobec ustalenia, że „w relacji M. R. (2) jest wyraźnie zauważalna tendencja do umniejszania własnej roli i wiedzy na temat decyzji co do zabicia W. K. (1)”

o. brak należytego uwzględnienia okoliczności, że świadek R. Z. (1) błędnie wskazał działkę, na której ukryte miały być ukryte zwłoki W. K. (1), w sytuacji gdy świadek miał być na tej działce „raz czy dwa” (abstrahując od tego, że w sytuacji gdy nie było, zdaniem świadka, wielu wizyt, to powinien on pamiętać tę liczbę), a zatem błędne wskazanie posesji, wbrew stanowisku Sądu I instancji, podważa jego depozycje, albowiem wskazanie jedynie właściwej miejscowości nie nastrocza trudności, np. wskutek jej zasłyszania, zaś podanie lokalizacji posesji świadczyłoby o rzeczywistej i szczegółowej wiedzy w tym zakresie,

p. bezpodstawne, nieuzasadnione i sprzeczne z zasadami logiki ustalenie, że M. R. (2) miał kontaktować się z M. C. (1) po zabójstwie W. K. (1), zaś w toku tego kontaktu M. C. (1) miał „dać do zrozumienia”, że W. nie żyje, w sytuacji gdy Sąd I instancji ustalił, że M. R. (2) miał uczestniczyć - zresztą jako pomysłodawca i organizator - w analizowanym zabójstwie, zatem całkowicie nielogiczny byłby wniosek, że M. R. (2) miałby o przebiegu zdarzenia nie wiedzieć i kontaktować się w tym celu z M. C. (1), w szczególności wobec ustalenia, że

- „w relacji M. R. (2) jest wyraźnie zauważalna tendencja do umniejszania własnej roli i wiedzy na temat decyzji co do zabicia W. K. (1)”

- Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania świadka J. S. (2), w których wskazał on, że M. R. (2) „musiał wiedzieć, po co W. jest zawożony do lasu”

- świadek R. Z. (1) uznany przez Sąd I instancji za wiarygodne źródło dowodowe zeznał: „My już kilkanaście lat ze sobą współpracowaliśmy, przy niektórych rzeczach nie trzeba było mówić konkretnie o czymś, a było wiadomo, o czym się rozmawia. Po tej rozmowie z R. ja domyślałem, że W. został zamordowany”

q. bezpodstawne uznanie, że elementem uwiarygadniającym relację J. S. (2) było odnalezienie zwłok W. K. (1), podczas gdy z okoliczności ujawnienia zwłok W. K. (1) w miejscu wskazanym przez J. S. (2) nie sposób wyprowadzać wniosku, że jakiegokolwiek informacje na ten temat przekazał mu M. C. (1),

r. bezpodstawne i dowolne ustalenie, że działanie M. Z. (1) polegające na próbie uzyskiwania korzyści majątkowych w zamian za nieobciążanie innych osób przez J. S. (2) było jej samodzielnym działaniem, za które nie może odpowiadać J. S. (2), w sytuacji gdy:

- świadek M. Z. (1) w sposób jednoznaczny odnosiła swoje działania do osoby J. S. (2), co wynika z ujawnionego na rozprawie głównej nagrania z udziałem świadek oraz W. P.,

- fakt znajdowania się M. Z. (1) i J. S. (2) w konkubinacie uprawdopodobnia działania tych osób wspólnie i w porozumieniu, zaś nawet brak bezpośredniego dowodu na ich szczegółowe ustalenia w tym przedmiocie nie może rodzić domniemań na niekorzyść oskarżonych w przedmiotowej sprawie,

- o powiązaniach M. Z. (1) z J. S. (2) w zakresie tych wizyt zeznawali szczegółowo świadkowie, w tym R. S., Z. R. i R. Z. (2),

s. dowolne ustalenie, że M. R. (2), składając w charakterze podejrzanego wyjaśnienia na temat zabójstwa W. K. (1) „nie mógł wiedzieć, czy przebywający w tamtym czasie w areszcie J. S. (2) i R. Z. (1) zdecydują się wyjaśniać na tę okoliczność, a także czy i w jakim zakresie potwierdzą jego wersję”, w sytuacji gdy:

- nie sposób wykluczyć możliwości kontaktu osób, które, zgodnie z ustaleniem Sądu I instancji, „stanowiły zgodny tandem”, tylko dlatego, że niektóre z nich przebywają w warunkach izolacji,

- Sąd I instancji sam poczynił ustalenia w zakresie możliwości kontaktu osób przebywających w warunkach izolacji z osobami z wolności, a to w zakresie rzekomego przekazania grypsu A. L. (1) M. R. (2), mimo że jak się ostatecznie okazało, nie mieli oni bezpośredniego kontaktu,

- powiązania tych osób i zainteresowanie ich wszystkich dobrodziejstwem wynikającym z art. 60 k.k. czyniło w pełni logicznym, by dążyli oni do zbieżnych zeznań, albowiem miało to istotny wpływ na ich korzyści procesowe, których z pewnością nie osiągnęliby w sytuacji złożenia całkowicie niespójnych zeznań,

- z bezpodstawnie uznanych za niewiarygodne zeznań świadka A. M. wynika, że J. S. (2) posiadał w celi nielegalny telefon komórkowy,

- z bezpodstawnie uznanych za niewiarygodne zeznań świadka G. T. wynika, że R. Z. (1) posiadał w celi nielegalny telefon komórkowy,

- Sąd I instancji ustalił, że w czasie pobytu w jednostce penitencjarnej M. C. (1) miał nawiązywać kontakt z J. S. (2), więc dowolne i bezpodstawne jest utrzymywanie, że możliwość kontaktu z celi miały mieć właśnie M. C. (1), inne natomiast osoby nie, a przynajmniej, że brak jest podstaw do takich przypuszczeń,

- z bezpodstawnie uznanych za niewiarygodne zeznań świadka R. P. (1) wynika, że J. S. (2) i R. Z. (1) codziennie krzyczeli do siebie przez okna swoich cel, jak również, iż gdy R. Z. (1) przyjechał z prokuratury był strasznie wystraszony, podeszedł do okna, wywołał S. i powiedział mu: „byłem przesłuchiwany do morderstwa”, na co S. ucichł i po ok. 20 sek. powiedział tylko: „zeznawaj tak, jak się umówiliśmy, czy dogadaliśmy”,

t. dowolne ustalenie, jakoby „za zupełnie nieprawdopodobne uznać należy, aby przebywający w areszcie R. Z. (1) powziął szczegółową wiedzę na temat tego, jak zabójstwo W. K. (1) opisał M. R. (2)”, a to wobec okoliczności opisanych w pkt r. powyżej,

u. nienadanie należytego znaczenia okoliczności, iż M. R. (2) stwierdził: „my też mieliśmy problem, ale zdążyliśmy ten problem zakopać”, w sytuacji gdy:

- stwierdzenie to padło co najmniej dwukrotnie, tj. (i.) w trakcie podróży M. R. (2) i J. S. (2) do Niemiec, co zresztą przesądza samo w sobie, że J. S. (2) wiedzę w tym zakresie uzyskał właśnie od M. R. (2), nie natomiast od M. C. (1), (ii) podczas imprezy urodzinowej R. Z. (2),

- sens tego stwierdzenia zgodnie z zeznaniami świadków, tj. A. Ł., R. Z. (2) i M. Z. (2) pozytywnie zweryfikowanych zeznaniami Ł. S. i R. P. (2), należy odczytywać w ten sposób, że M. R. (2), w stanie upojenia alkoholowego i narkotycznego (uprawdopodobnionego zresztą próbą napaści seksualnej na M. Z. (1), którą ona sama potwierdziła), przyznał się do zabójstwa W. K. (1),

- A. Ł. zeznał iż M. R. (2) wskazał, że „dla dobra wszystkich, załatwił jakiegoś W. „pieprzoną 60-tkę”,

- R. Z. (2) zeznał, że M. R. (2) chwalił się, iż może „zakopać moje problemy” w ramach rekompensaty za swoje zachowanie. Powiedział, że świadek i jego koledzy powinni być mu wdzięczni, bo już się jednego „naszego” problemu pozbył. Gdy świadek zapytał o co chodzi, to on powiedział: „czy ja nie wiem, co się stało z W.”,

- M. Z. (2) relacjonował, że M. R. (2) oferował „rozwiązywanie problemów, że rozwiązał już jakiś problem, padł nawet jakiś pseudonim. Z tego, wynikało, że on proponował popełnienie jakiegoś zabójstwa, tak to odebrali.”

v. bezpodstawne i sprzeczne z zasadami logiki uznanie, że nie może dziwić, iż wiedza R. Z. (1) w zakresie zabójstwa W. K. (1) jest uboższa od wiedzy M. R. (2) z uwagi na fakt, że to M. R. (2) otrzymał dokument i informację od A. L. (1), w sytuacji gdy - wobec „narań”, które miały się rzekomo odbywać - należałoby wnioskować, że gdyby w istocie miały one miejsce, to brak jest powodu do utrzymywania, by wiedza w R. Z. (1) w tym zakresie miała być w jakikolwiek sposób ograniczona,

w. bezpodstawne uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego J. B. (1), z których wynika, że nigdy nie był współnikiem M. R. (1), nigdy nie mieli wspólnie żadnych zarzutów, a poznali się na ławie oskarżonych w P.,

x. bezpodstawne uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego M. R. (1), z których wynika między innymi, że „S. wskazywał, że J. B. (1) został świadkiem koronnym do innej sprawy i pewnie sobie tutaj coś nawymyśla i S. zostanie pierwszy jako świadek, który będzie zeznawał, musi wyprzedzić B.”,

y. bezpodstawne uznanie za wiarygodne zeznań świadka J. S. (2) w zakresie czynów VII i VIII przypisywanych M. C. (1), w sytuacji gdy:

- Sąd I instancji ustalił, że zeznania tego świadka stanowią „praktycznie jedyny materiał dowodowy wskazujący na winę M. C. (1) w tym zakresie,

- fakt złożenia przez J. S. (2) innych zeznań, które zdaniem Sądu, zostały potwierdzone zeznaniami M. R. (2) i J. S. (2), ma przemawiać za uwiarygodnieniem relacji J. S. (2) w zakresie czynów VII i VIII przypisywanych M. C. (1),

- fakt obciążania przez J. S. (2) również siebie nie pozwala na uznanie, że uwiarygadnia to jego zeznania, albowiem świadek ten współpracuje z organami ścigania, a zatem brak jest podstaw do uznania, by obawiał się dostarczania informacji, w tym nieprawdziwych, również na własny temat celem uprawdopodobnienia zeznań obciążających inne osoby,

- fakt, iż świadek Z. R. wspominał o spotkaniach w kawiarni (...) na S. z udziałem M. C. (1) w żaden sposób nie może, wbrew stanowisku Sądu I instancji, potwierdzać depozycji świadka J. S. (2) w zakresie tego, że w toku spotkań miały być roztrząsane tematy przestępcze, zwłaszcza w świetle okoliczności, że fakt spotkań potwierdził również świadek R. S., wskazując, że tematem rozmów z udziałem M. C. (1) były zagadnienia związane z otwarciem przez niego warsztatu,

z. bezpodstawne ustalenie, że pozycja M. R. (2) i A. Z. była zbyt słaba, by mogli oni funkcjonować na rynku narkotykowym bez wsparcia M. C. (1), w sytuacji gdy Sąd I instancji sam ustalił, że działali oni w uprzednim okresie sami, jak również, iż zaopatrywali się w towar u A. L. (1),

aa. bezpodstawne uznanie za niewiarygodne zeznań świadka R. G. (2), w sytuacji gdy:

- zeznania te były spójne, logiczne i konsekwentne,

- świadek zaprzeczył udziałowi w obrocie narkotykami wspólnie z M. C. (1), szczegółowo podając źródło ich znajomości, jak również planowane interesy,

- świadek wskazał, że nie znał Z. R. ani R. S., poznał ich na końcowym zaznajomieniu się z aktami sprawy w prokuraturze, zaś na okoliczność znajomości z nimi oraz transakcji narkotykowych był badany wariografem w czasie śledztwa,

bb. bezpodstawne uznanie za niewiarygodne zeznań świadka R. S., w sytuacji gdy zeznania tego świadka w szczególności w zakresie działań M. Z. (1) inspirowanych przez J. S. (2) w zakresie usiłowania wymuszania kwoty 200 tysięcy złotych w zamian za niepomawianie innych osób były potwierdzone przez innych świadków, w tym Z. R., jak również przez nagranie zarejestrowane przez W. P.,

cc. bezpodstawne uznanie za niewiarygodne zeznań świadka Z. R., w sytuacji gdy jego zeznania w zakresie działań M. Z. (1) oraz bezpodstawnego pomawiania innych osób przez J. S. (2) znajdują potwierdzenie w zeznaniach innych osób, w tym R. S. oraz R. G. (2),

dd. bezpodstawne uznanie za wiarygodne zeznań świadka M. C. (2), w sytuacji gdy:

- w okresie od 3 grudnia 2008 r. do 14 lipca 2009 r. M. C. (2) był pozbawiony wolności, a zatem nie sposób uznać go za osobę mającą wiedzę na temat rzekomej działalności przestępczej innych osób przebywających w tym okresie na wolności,

- nawet świadkowie oskarżenia, uznani przez Sąd I instancji za wiarygodnych, tj. M. R. (2) i R. Z. (1) nie znali osób, z którymi w zakresie handlu narkotykami miał współpracować M. C. (2), a zatem nie można jego zeznań na tych podstawach skontrolować i zweryfikować,

- Sąd I instancji uznał, iż za wiarygodnością świadka M. C. (2) przemawiają wzajemne powiązania jego zeznań z relacjami R. Z. (1) i M. R. (2), podczas gdy - jak Sąd sam wskazał - osoby te nie znały chociażby dilerów, z którymi współpracował M. C. (2),

- jak ustalił Sąd I instancji, „na zamówienie M. C. (2), na początku 2008 r. grupa kierowana przez M. C. (1) nabyła od grupy z W. w minimum w dwóch transakcjach tabletki ekstazy po 5.000 tabletek jednorazowo. Narkotyki odbierał M. C. (2)”, z czego wynika, że zarówno zamawiającym, jak i odbierającym narkotyki był M. C. (2), a zatem nie sposób uznawać - niezależnie od stanowiska tego świadka - że M. C. (1) nie tylko takie działanie zlecał, ale w ogóle obejmował świadomością,

ee. bezpodstawne ustalenie, że M. C. (1) miał być osobą decyzyjną w zakresie wszelkich istotnych działań dotyczących grupy, którą miał rzekomo kierować, w sytuacji gdy:

- M. C. (1) nie zna i nie znał szeregu osób, które - zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji - miały do tej grupy należeć,

- M. C. (1) nie był obecny przy żadnej transakcji narkotykowej, a zatem nie sposób uznać, by wydawał w tym zakresie jakiegokolwiek, a w szczególności wiążące polecenia,

- ustalenie Sądu I instancji, że „M. C. (1) nie ingerował w wybór dilerów” jest sprzeczne z ustaleniem, iż to on był osobą, która miała aprobować istotne dla rzekomej grupy, albowiem - zgodnie z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku - działalność narkotykowa miała być prowadzona na szeroką skalę, a zatem trudno byłoby utrzymywać, że decyzje w tym przedmiocie miałyby być nieistotne,

- jak ustalił Sąd I instancji, sprzedażą narkotyków zajmowali się „dilerzy pracujący przede wszystkim dla M. C. (2)”, a zatem w tym zakresie może być mowa o grupie M. C. (2), nie natomiast M. C. (1),

- jak ustalił Sąd I instancji, M. R. (3) również miał pod sobą dilerów, którzy sprzedawali narkotyki dla niego, co pozostaje w sprzeczności z ustaleniem, że sprzedawali narkotyki dla M. C. (1), a w szczególności za jego wiedzą czy na jego polecenie,

- jak ustalił Sąd I instancji, M. C. (1) nie wyrażał woli wiązania z jego nazwiskiem czerpania korzyści z prostytucji, zaś w części dotyczącej ustaleń Sądu w zakresie pobierania haraczy nie pojawia się jego nazwisko, a zatem trudno uznawać, by miał on jakiegokolwiek związek z tego rodzaju zdarzeniami,

- sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest uznanie, że M. C. (1) był osobą decyzyjną we wszystkich istotnych dla rzekomej grupy kwestiach, skoro Sąd I instancji uznaje za wiarygodne zeznania R. Z. (1), w których ten wskazuje również na decyzyjność własną oraz M. R. (2) (t. XXXVI k. 7418-7438),

ff. bezpodstawnie przypisano M. C. (1) winę z tytułu nieprecyzyjnie określonej transakcji, która miała polegać na jednorazowym nabyciu heroiny w ilości 0,5 kg od N. N. (pseudonim (...)), którą odebrać mieli R. Z. (1) i M. R. (2) w J. (w okolicach W.), a która była ona ukryta w kapciach, a następnie przekazane M. C. (2) do dalszej dystrybucji, w sytuacji gdy już sam opis tego zdarzenia, jak również osoby mające w nim uczestniczyć i ich role w poszczególnych zdarzeniach, w zestawieniu z brakiem powołania jakiegokolwiek działania w ramach tego czynu M. C. (1), podają w najwyższą wątpliwość jego jakąkolwiek w tym rolę,

gg. bezpodstawne ustalenie, że M. C. (1) posiadał w celi nielegalny telefon komórkowy, w sytuacji gdy:

- taki przedmiot nigdy nie został w jego celi ujawniony, administracja jednostki penitencjarnej nie ma wiedzy, by taki fakt miał miejsce, zaś, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, cele osadzonych są regularnie kontrolowane,

- w zakresie kontaktów osadzonych M. R. (2), R. Z. (1) i J. S. (2) Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uznania, że miały one miejsce, w sytuacji gdy przesłuchani w sprawie świadkowie zeznawali na temat telefonów komórkowych w ich celach,

hh. bezpodstawne ustalenie, jakoby M. C. (1) obejmował świadomością posiadanie broni przez osoby wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a w szczególności, by zlecał komukolwiek, w tym M. G. (1), M. C. (2) i P. S. (1) nabywanie jakiejkolwiek broni palnej,

ii. bezpodstawne uznanie zeznań świadka P. F. (1) za niewnoszące do sprawy nic konkretnego, w sytuacji gdy P. F. (1), który nagrał M. C. (2) (nagranie w aktach sprawy), uprawdopodobnił, że M. C. (2) nie powinien być traktowany jako wiarygodne źródło dowodowe.

2) art. 170 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 210 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie ekshumacji zwłok W. K. (1), w sytuacji gdy biegły z zakresu medycyny sądowej stwierdził, iż istnieje możliwość zachowania się obcego materiału biologicznego na zwłokach pokrzywdzonego, a w szczególności na płytkach paznokciowych w stopniu umożliwiającym jego analizę pod kątem ustalenia profilu DNA, co mogło ustalić, czy osoby, które - zdaniem Sądu - miały dokonać czynu z art. 148 k.k. - rzeczywiście go dokonały, co w konsekwencji w oczywisty sposób przełożyć się mogło na ustalenia faktyczne w zakresie M. C. (1),

3) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 170 k.p.k. i 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dodatkowych badań DNA ewentualnych śladów ujawnionych na zwłokach w wyniku ekshumacji, a także o dokonanie dodatkowych badań tomograficznych oraz przeprowadzenie rekonstrukcji kryminalistycznej na podstawie tych dodatkowych badań celem ustalenia sposobu powstania stwierdzonych na zwłokach pokrzywdzonego obrażeń, podczas gdy w toku postępowania nie udało się jednoznacznie ustalić przyczyny zgonu pokrzywdzonego zaś stwierdzone na jego zwłokach obrażenia mogą wskazywać, iż powstały za życia,

a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający w szczególności na błędnym ustaleniu, że oskarżony M. C. (1) dopuścił się zarzucanych mu czynów.

Obrońcy wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie M. C. (1) od zarzucanych mu czynów. Ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego J. B. (1) wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, których naruszenie miało istotny wpływ na jego treść:

1) tj. art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających usunąć się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co stanowi poważne naruszenie przepisów procedury karnej i zasad rzetelnego oraz bezstronnego procesu,

2) tj. art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 kpk poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, przy czym uniemożliwiona została instancyjna kontrola zaskarżonego wyroku z uwagi na poważne uchybienia oraz braki w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, albowiem:

a. w odniesieniu do zarzutu z art. 258 § 2 kk Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na stronie 8 podniósł, iż dowody dotyczące tego czynu zostały wskazane i omówione szczegółowo w związku z poszczególnymi zarzutami dotyczącymi obrotu narkotykami, podczas gdy w stosunku do oskarżonego J. B. (1) takiego szczegółowego omówienia na stronach 51 - 61 próżno szukać,

b. w odniesieniu do zarzutu z pkt X Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na stronie 53 wskazał, iż oskarżony J. B. (1) miał działać w tym zakresie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bez wątpliwości czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, w sytuacji, kiedy co do pierwszej przesłanki jest brak jakiegokolwiek uzasadnienia i wyjaśnienia, szczególnie brak wskazania na czym miałyby polegać osiągnięcie korzyści majątkowej przez oskarżonego, zaś co do drugiej i trzeciej to pozostają one w oczywistej sprzeczności z treścią wydanego wyroku,

c. w odniesieniu do zarzutu z pkt XI Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na stronie 55 wskazał, iż oskarżony J. B. (1) miał działać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nadto czynu tego dopuścił się działając w — zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, w sytuacji, kiedy co do pierwszej przesłanki jest brak jakiegokolwiek uzasadnienia i wyjaśnienia, szczególnie brak wskazania na czym miałyby polegać osiągnięcie korzyści majątkowej przez oskarżonego, zaś co do drugiej i trzeciej to pozostają one w oczywistej sprzeczności z treścią wydanego wyroku,

d. w odniesieniu do zarzutu z pkt XIII Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na stronie 61 wskazał, iż oskarżony J. B. (1) miał działać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nadto czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, w sytuacji, kiedy co do pierwszej przesłanki _ jest brak jakiegokolwiek uzasadnienia i wyjaśnienia, szczególnie brak wskazania na czym miałyby polegać osiągnięcie korzyści majątkowej przez oskarżonego, zaś co do drugiej i trzeciej to pozostają one w oczywistej sprzeczności z treścią wydanego wyroku,

3) tj. art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, w szczególności:

a. zeznań świadków M. R. (2) i R. Z. (1) w zakresie zarzutu z pkt X poprzez przypisanie im w całości waloru wiarygodności opartej tylko i wyłącznie na przesłance częściowej zbieżności zeznań tych dwóch świadków, przy jednoczesnej odmowie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, szczególnie wobec braku jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających popełnienie przez oskarżonego przedmiotowego czynu,

b. zeznań świadka M. C. (2) w zakresie zarzutu z pkt XI poprzez przypisanie im w całości waloru wiarygodności, podczas gdy brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia zeznań tego świadka, choćby w relacji R. Z. (1), a przynajmniej Sąd Okręgowy w treści pisemnego uzasadnienia na stronach 54 - 56 do takowych w żadnym fragmencie się nie odniósł, jak również wobec braku jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających popełnienie przez oskarżonego przedmiotowego czynu,

c. zeznań świadków M. R. (2), M. C. (2) i R. Z. (1) w zakresie zarzutu z pkt XII poprzez przypisanie im w całości waloru wiarygodności co do faktu, iż oskarżony J. B. (1) miał posiadać bez wymaganego zezwolenia broń palną, podczas gdy żaden z tych świadków nawet nie widział oskarżonego J. B. (1) z jakąkolwiek bronią palną oraz wobec braku

dowodów pozwalających na choćby bliższe określenie czasu popełnienia tego przestępstwa, jak również wobec braku jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających popełnienie przez oskarżonego przedmiotowego czynu,

d. zeznań świadków M. R. (2), R. Z. (1) i J. B. (3) w zakresie zarzutu z pkt XIII poprzez przypisanie im w całości waloru wiarygodności opartej tylko i wyłącznie na przesłance częściowej zbieżności zeznań tych świadków, przy jednoczesnej odmowie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, szczególnie wobec braku jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających popełnienie przez oskarżonego przedmiotowego czynu, przy czym same okoliczności oraz dowody dotyczące zatrzymania M. B. (2) nie mogą stanowić potwierdzenia tych powyższych dowodów,

e. zeznań świadków M. R. (2), R. Z. (1) oraz J. S. (2) w zakresie zarzutu z pkt XIV, poprzez przypisanie im w całości waloru wiarygodności, podczas, gdy między innymi Sąd nie ocenił wnikliwie i wyczerpująco: motywów składania przez nich zeznań określonej treści, sprzeczności i rozbieżności w ich zeznaniach, szczególnie w odniesieniu do zeznań M. R. (2), a odnoszących się do pozyskania informacji na temat współpracy W. K. (1) z organami ścigania, jak również okresu ujawnienia przez tych świadków ich wiedzy co do zabójstwa, dokonanie oceny dowodu w postaci ich zeznań w całkowitym oderwaniu od zeznań oraz czynności faktycznych podejmowanych od końca 2010 roku przez M. Z. (1), zasadniczych sprzeczności co do faktu, jakie osoby miałyby być bezpośrednimi wykonawcami przedmiotowego zabójstwa, źródłem pochodzenia pieniędzy w kwocie 20.000 złotych, a które to miałyby być przeznaczone na zapłatę za wykonane zabójstwo,

f. zeznań świadka J. S. (2) w zakresie zarzutu z pkt XIV, poprzez przypisanie im w całości waloru wiarygodności w zakresie odnoszącym się do pozyskania przez niego informacji od M. C. (1) co do miejsca położenia zwłok W. K. (1) w sierpniu 2011 roku w Sądzie przy ul. (...), przy jednoczesnej ocenie wyjaśnień oskarżonych jako całkowicie niewiarygodnych, co do przeniesienia zwłok W. K. (1) w okresie między kwietniem a wrześniem 2011 roku, szczególnie, gdy takie okoliczności faktyczne znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym w postaci: braku odnalezienia zwłok na działce przy przeszukaniu przeprowadzonym w kwietniu 2011 roku, braku całości stopy W. K. (1) przy zwłokach ujawnionych we wrześniu 2011 roku, ujawnionego przy zwłokach kawałka liny, który był zbyt krótki, żeby posłużyć do skrępowania zmarłego, zaś zdecydowanie wystarczający na potrzeby podtrzymywania zwłok przy ich przenoszeniu, jak również wobec ujawnienia przy zwłokach puszki po piwie z datą produkcji przypadającą po dacie przedmiotowego zabójstwa oraz ujawnienia przy zwłokach płyt z eternitu pochodzących z remontu dachu domu posadowionego na przedmiotowej działce, a który to remont został przeprowadzany po dacie zabójstwa W. K. (1),

g. zeznań świadka J. S. (2) w zakresie zarzutu z pkt XIV, poprzez wskazanie, iż dokonując oceny tych zeznań w całości Sąd nie znalazł racjonalnych podstaw, aby uznać je za niewiarygodne (strona 254 uzasadnienia), podczas gdy Sąd I instancji winien przy dokonywanej ocenie znaleźć podstawy oraz okoliczności faktyczne dające podstawy do uznania je za wiarygodne, przy czym przede wszystkim na takiej właśnie podstawie dokonywać ich oceny, jak również kompleksowo i wyczerpująco uzasadnić takie stanowisko w pisemnym uzasadnieniu wyroku,

h. zeznań świadka M. Z. (1) poprzez ich całkowite pominięcie oraz zmarginalizowanie okoliczności dotyczących czynności i działań podejmowanych przez tego świadka, a które to miały bezpośredni wpływ na następcze działania i czynności podejmowane przez J. S. (2) (składanie przez niego zeznań określonej treści w określonym czasie), jak również wobec faktu, iż te wszystkie działania i czynności podejmowane przez M. Z. (1) następowały na polecenie oraz z inicjatywy J. S. (2), w jego imieniu oraz na jego potrzeby, skutkiem czego stanowisko Sąd Okręgowego, jakoby były to samodzielne zachowania M. Z. (1) pozbawione jest podstaw faktycznych jak i racjonalnego rozumowania,

i. zeznań świadka M. R. (2) i J. S. (2) co do treści ich zeznań dotyczących relacji M. R. (2) przekazywanej J. S. (2) podczas ich wspólnego przejazdu do Niemiec w marcu 2009 roku,

j. zeznań świadka M. R. (2) w zakresie sposobu przekazania dokumentu od A. L. (1) oraz udziału w tej sytuacji żony M. R. (2), jakoby najbardziej prawdopodobnym motywem do składania nieprawdziwych zeznań przez M. R. (2), iż to on osobiście na widzeniu miałby odbierać dokument od A. L. (1), była chęć ochrony własnej żony, tak aby nie była w jakikolwiek sposób łączona ze zdarzeniami, które doprowadziły do zabójstwa W. K. (1), co ewidentnie stanowi bezpodstawną interpretację Sądu oraz niczym nieuzasadnione stanowisko, albowiem ani M. R. (2) w żadnym

momencie nie prezentował takich okoliczność (chęci ochrony takim sposobem żony), ani jego żona w żadnym fragmencie swoich zeznań nie podnosiła, ażeby jej mąż miał w takich okolicznościach ją chronić, co więcej racjonalnym byłaby sytuacja, gdyby M. R. (2) chcąc chronić swoją żonę w ogóle nie zeznawał na okoliczność wydania jej dyspozycji nielegalnego wynoszenia od osadzonego dokumentów z zakładu karnego,

k. zeznań świadków M. Z. (2), R. P. (3), Ł. S., A. Ł. i R. Z. (2), co do treści ich zeznań dotyczących zdarzeń na imprezie z udziałem M. R. (2) i M. Z. (1) w marcu 2009 roku,

1. zeznań M. R. (2) odnoszących się do okoliczności odbycia przez niego widzenia u A. L. (1) w dniu 18 marca 2008 roku, przyczyn takiej f właśnie daty tego widzenia (tydzień po zabójstwie W. K. (1)) oraz przebiegu tego widzenia,

m. zeznań J. K. (1) oraz M. T. odnoszących się do okoliczności oraz zdarzeń następujących po dniu 11 marca 2008 roku - zaginięcia W. K. (1), a opisujących czynności i działania podejmowane przez M. R. (2), które to miały symulować czynności poszukiwania W. K. (1), zaś winny zostać ocenione pod kątem ewentualnego zacierania śladów po dokonanych zabójstwie,

n. ustnej opinii biegłego B. M. złożonej na rozprawie w dniu 17 stycznia 2017 roku, która to dopuszczona została z urzędu na mocy postanowienia Sądu Okręgowego wydanego na rozprawie w dniu 19 grudnia 2016 roku, na potrzeby rozpoznania wniosku dowodowego o przeprowadzenie ekshumacji zwłok W. K. (1), w celu ustalenia czy możliwe jest ujawnienie na paznokciach W. K. (1) opisanych w protokole sądowo- lekarskich oględzin zwłok materiału biologicznego mogącego pochodzić od innych osób przy uwzględnieniu tej okoliczności, iż od ujawnienia zwłok z sekcji a następnie sekcji oraz pochówku upłynęło ponad 5 lat, podczas, gdy ostatecznie przedmiotowa opinia został całkowicie pominięta, zarówno w zakresie wniosków dotyczących ekshumacji i dalszego postępowania dowodowego, jak również przy ocenie materiału dowodowego dokonywanego w treści pisemnego uzasadnienia wyroku,

o. wyjaśnień oskarżonych J. B. (1) i M. B. (1), jak również zeznań J. S. (2) i M. Z. (1) dotyczących oszustwa dokonanego na szkodę M. B. (1) w kwocie 9 milionów złotych poprzez wielokrotne zaciągnięcie kredytów obciążających nieruchomość stanowiącą własność M. B. (1), a które to okoliczności w żadnym zakresie nie zostały wzięte pod rozwagę przez Sąd Okręgowy, ani ocenione, ani omówione w treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, podczas gdy miały bardzo istotne znaczenie dla oceny zeznań J. S. (2) oraz motywów składania przez niego zeznań obciążających przede wszystkim J. B. (1),

p. poprzez całkowite pominięcie dowodu oraz odmówienie wiary zeznaniom byłej żony oskarżonego J. K. (2) J., P. D. (1) oraz M. G. (2) co do przebiegu zdarzeń w dniu 11 marca 2008 roku w godzinach wieczornych w restauracji (...), szczególnie, iż był to dzień tradycyjnie spędzany przez małżonków B. jako ich rocznicowe święto,

q. poprzez całkowite pominięcie dowodów z zeznań świadków - L. D., A. Z., W. P., A. M., A. W., G. T. i R. P. (4) w zakresie ich wiedzy, kontaktów oraz relacji _ odnoszących się do J. S. (2) oraz M. Z. (1), co do motywów tych osób do składania zeznań określonej treści, a obciążających oskarżonych w niniejszej sprawie, w tym również powszechnej wiedzy funkcjonującej już od początku 2011 roku na temat szeroko zakrojonej współpracy tych osób z organami ścigania i tzw. pójścia przez nich na współpracę, jak również w aspekcie posiadania przez J. S. (2) telefonu komórkowego w warunkach aresztu śledczego, jak i jego kontaktów i relacji z R. Z. (1),

r. poprzez całkowite pominięcie treści oświadczenia oskarżonego M. C. (1) złożonego na rozprawie w dniu 29 lutego 2016 roku, brak jakiegokolwiek odniesienia się do tego oświadczenia oraz omówienia go w treści pisemnego uzasadnienia wyroku, a które to oświadczenie miało bardzo istotne znaczenie dla dokonania prawidłowej i kompleksowej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego,

4) art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego J. B. (1), między innymi na rozprawie w dniu 23 marca 2016 roku wniosku z dnia 29 lutego 2016 roku (k. 17345 t. LXXXI), o przeprowadzenie badania oskarżonego przy użyciu wariografu, albowiem dowód ten mógłby mieć

kluczowe znaczenie dla oceny wyjaśnień oskarżonego w niniejszej sprawie, jak również dla dokonania prawidłowej oraz rzetelnej oceny pozostałego materiału dowodowego,

5) art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2016 roku wniosku dowodowego oskarżonego M. R. (1) z dnia 18 marca 2016 roku, a do którego to przyłączył się oskarżony J. B. (1), o powołanie biegłego ad hoc – instruktora psów służbowych policji na okoliczność sposobu prowadzenia czynności przeszukania działki w R. w dniu 28 września 2011 roku, podczas gdy dopuszczenie przedmiotowego wniosku miało istotne znaczenie dla poczynienia ustaleń faktycznych oraz rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

6) art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 4 maja 2016 roku wniosku dowodowego oskarżonego M. R. (1) z dnia 9 kwietnia 2016 roku, a do którego to przyłączył się oskarżony J. B. (1), o powołanie biegłego ad hoc – instruktora od szkolenia i wyćwiczenia psów służbowych policji, który to wbrew Stanowisku Sądu Okręgowego nie był tożsamy z wnioskiem dowodowym wskazanym w powyższym pkt 3, zaś jego dopuszczenie miało istotne znaczenie dla poczynienia ustaleń faktycznych oraz rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

7) art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 4 maja 2016 roku wniosku dowodowego oskarżonego J. B. (1) w przedmiocie zwrócenia się do CZSW o informację na temat przebytych szkoleń przez W. K. (1), albowiem wbrew stanowisku Sądu Okręgowego powyższe okoliczności miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia spraw)' w zakresie zarzutu z art. 148 kk, szczególnie, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie udało się ustalić precyzyjnej przyczyny oraz okoliczności śmierci poszkodowanego, zaś dopuszczenie przedmiotowego wniosku miało istotne znaczenie dla poczynienia ustaleń faktycznych oraz rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

8) art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 17 stycznia 2017 roku wniosku oskarżonych J. B. (1), M. R. (1) i M. C. (1) o dokonanie ekshumacji zwłok W. K. (1), oraz o przeprowadzenie precyzyjnych oględzin zwłok poszkodowanego na okoliczność ujawnienia śladów biologicznych, które mogłyby pochodzić od innych osób ze szczególnym uwzględnieniem badań płytek paznokciowych, również o zobowiązanie ZMS do przeprowadzenia badania tomografem, o przeprowadzenie rekonstrukcji kryminalistycznej w oparciu o wyniki badań tomografu, pod kątem ustalenia powstania obrażeń, mechanizmów tych obrażeń, podczas gdy dopuszczenie przedmiotowych wniosków miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, szczególnie w aspekcie wniosków i argumentów wynikających z ustnej opinii uzupełniającej biegłego B. M.,

9) art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 17 stycznia 2017 roku wniosku oskarżonych J. B. (1) i M. R. (1) o wystąpienie do Zakładu Medycyny Sądowej w W. o nadesłanie notatek biegłych z przebiegu sekcji zwłok W. K. (1), podczas gdy dopuszczenie przedmiotowego wniosku miało istotne znaczenie dla poczynienia ustaleń faktycznych oraz rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem przedmiotowe notatki nie zostały zweryfikowane pod kątem ich zbieżności z wydaną w niniejszej sprawie opinią,

10) art. 390 kpk w zw. z art. 6 kpk poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. Z. (1) i K. G. na rozprawie w dniu 28 listopada 2013 roku pod nieobecność między innymi oskarżonego J. B. (1), w sytuacji, kiedy powyższy przepis precyzyjnie wskazuje podstawy do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka pod nieobecność oskarżonego, co miało bardzo istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem oskarżony J. B. (1) został pozbawiony możliwości bezpośredniego wysłuchania zeznań tego świadka, jak również został pozbawiony możliwości bezpośredniego zadawania pytań temu świadkowi, a tym samym doszło do naruszenia prawa do obrony oskarżonego, przy czym zeznania M. Z. (1) miały bardzo istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

II. błędy w ustaleniach faktycznych, polegające między innymi na:

1) błędnym przyjęciu, iż oskarżony J. B. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym w okresie od końca 2006 roku do 30 sierpnia 2010 roku z wyłączeniem okresów pozbawienia go wolności,

2) błędnym przyjęciu, iż W. K. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym zorganizowanej przez M. C. (1) jako podległy M. C. (2), szczególnie po dniu 18 grudnia 2008 roku, kiedy to do grupy miał dołączyć po wyjściu z więzienia J. S. (2) (strona 5 uzasadnienia, drugi akapit), jak również, że W. K. (1) miał mieć jakikolwiek bezpośredni kontakt z M. C. (1),

3) błędnym przyjęciu, iż oskarżony J. B. (1) podczas pobytów w areszcie śledczym lub zakładzie karnym miał otrzymywać z pieniędzy grupowych pieniądze na tzw. „wypiski”, podczas gdy zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do poczynienia takich ustaleń, albowiem jedynie członkowie rodziny oskarżonego dokonywali takich wpłat,

4) błędnym przyjęciu, iż oskarżony J. B. (1) brał udział w tzw. rozkminkach stanowiących element funkcjonowania grupy przestępczej o charakterze zbrojnym, podczas gdy zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do poczynienia takich ustaleń faktycznych,

5) błędnym przyjęciu, iż oskarżony J. B. (1) dopuścił się przestępstw związanych z narkotykami tj. czynów wskazanych w pkt X, XI i XIII, i to działając w tym zakresie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz czyniąc sobie z popełnienia tych przestępstw stałe źródło dochodu, podczas gdy zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do poczynienia takich ustaleń faktycznych,

6) błędnym przyjęciu, iż oskarżony J. B. (1) dopuścił się przestępstwa posiadania broni palnej bez wymaganego zezwolenia w okresie od końca 2006 roku do pierwszej połowy 2008 roku tj. czynu wskazanego w pkt XII, i to działając w zorganizowanej grupie przestępczej, podczas gdy zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do poczynienia takich ustaleń faktycznych,

7) błędnym przyjęciu, iż oskarżeni M. C. (1), J. B. (1) i M. R. (1) mieliby jakikolwiek motyw do dokonania zabójstwa W. K. (1), podczas gdy zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż osobami najbardziej zainteresowanymi „usunięciem” W. K. (1) byli M. R. (2), R. Z. (1) oraz A. L. (1),

8) błędnym przyjęciu, iż oskarżony J. B. (1) miałby jechać z M. R. (2) w dniu 11 marca 2008 roku w celu odprowadzenia W. K. (1) oraz późniejszego dokonania na nim zabójstwa, podczas gdy zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań K. K. (2) jednoznacznie potwierdza, iż w tym czasie oskarżony J. B. (1) przebywał w jej towarzystwie w zupełnie innym miejscu,

9) błędnym przyjęciu, iż świadek T. Z. miałby w dniu 11 marca 2008 roku odwozić W. K. (1) do lasu w okolicy R., w sytuacji kiedy świadek ten został prawomocnie uniewinniony od zarzutu pomocnictwa do zabójstwa W. K. (1), przy czym istotnym elementem opisu czynu było, iż T. Z. miał zawieźć W. K. (1) samochodem do miejscowości R., gdzie miał przekazać pokrzywdzonego J. B. (1), przy czym ustalenie oraz stanowisko tutejszego Sądu Okręgowego, co do braku wiarygodności tego świadka w aspekcie jego prawomocnego uniewinnienia nie jest prawidłowe,

10) błędnym przyjęciu, iż przebywający w warunkach aresztu śledczego M. R. (2), R. Z. (1) i J. S. (2) w 2011 roku nie mieli żadnej możliwości, aby poczynić między sobą jakiegokolwiek ustalenia dotyczące uzgodnienia wersji swoich wyjaśnień czy składania wyjaśnień określonej treści odnoszącej się do zabójstwa W. K. (1), w tym w szczególności całkowite pominięcie w tej kwestii działalności oraz czynności faktycznych podejmowanych już od końca 2010 roku przez M. Z. (1), a działającą w imieniu na wyraźne polecenie J. S. (2),

11) niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, poprzez zaniechanie zgromadzenia kompletnego materiału dowodowego, w szczególności odnoszącego się do badania zwłok W. K. (1), braku przeprowadzenia ekshumacji celem wykonania szczegółowych badań mających na celu ustalenie potencjalnych śladów pochodzących od osób odpowiedzialnych za spowodowanie jego śmierci, jak również w zakresie ustalenia rzeczywistej przyczyny śmierci, a także braku przeprowadzenia rekonstrukcji zdarzenia zabójstwa,

12) niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, poprzez zaniechanie zgromadzenia kompletnego materiału dowodowego, w szczególności odnoszącego się do zweryfikowania rodzaju dokumentu, jaki to A. L. (1) miałby przekazać dla M. C. (1) dla uwiarygodnienia współpracy W. K. (1) z organami ścigania poprzez dokonanie szczegółowej analizy akt sprawy, w których to W. K. (1) składał zeznania lub wyjaśnienia pod kątem ujawnienia dokumentu określonej treści datowanego na dzień, który mógłby odpowiadać lub potwierdzać zeznania M. R. (2) co do uzyskania przez niego takiego dokumentu od A. L. (1), jak również poprzez brak jakiegokolwiek wyjaśnienia okoliczności, w jakich A. L. (1) miałby wejść w posiadanie takiego właśnie dokumentu.

Ponadto, z ostrożności procesowej, w przypadku braku uwzględnienia powyższych zarzutów:

III. orzeczenie rażąco niewspółmiernej kary pozbawienia wolności w wymiarze 25 lat z zastrzeżeniem na podstawie art. 77 § 2 kk, że oskarżony będzie mógł się ubiegać o warunkowe zwolnienie nie wcześniej niż po odbyciu 20 lat kary pozbawienia wolności.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o:
- uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, szczególnie wobec konieczności przeprowadzenia czynności dowodowych podniesionych w niniejszej apelacji, ewentualnie o:
- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary pozbawienia wolności w niższych granicach ustawowego zagrożenia, ewentualnie bez zastrzeżenia wynikającego z art. 77 § 2 kk.

Obrońca oskarżonego M. R. (1) wyrokowi zarzucił:

Udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym - art. 258 § 2 k.k.

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 4 k p k , 7 k.p.k. i 410 k p k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, dokonaną z pominięciem zasad doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania sprowadzającą się do uznania, że oskarżony M. R. (1) dopuścił się przestępstwa z art. 258 § 2 k.k., podczas gdy całokształt okoliczności sprawy, w tym zgromadzone w jej toku dowody, również z zeznań świadków utrzymujących ściśle kontakty przestępcze z członkami domniemanej grupy przestępczej kierowanej przez współoskarżonego M. C. (1), nie wskazują na udział oskarżonego M. R. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym,

a także art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku oraz niewyjaśnienie przesłanek które legły u podstaw uznania przez Sąd Okręgowy w Warszawie oskarżonego M. R. (1) za winnego przestępstwa z art. 258 § 2 k.k., uniemożliwiając tym samym kontrolę wyroku przez sąd odwoławczy i sporządzenia w zakresie tego zarzutu należytej apelacji przez obronę;

Posiadanie bez wymaganego zezwolenia broni palnej - art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez ocenę dowodów nieuwzględniającą wyjaśnień i oświadczeń oskarżonego M. R. (1) dotyczących sposobu wejścia w posiadanie broni palnej i amunicji zabezpieczonej w należącym do niego warsztacie samochodowym w Z., jak również, w dostatecznym stopniu, krótkiego okresu posiadania przez niego tej broni i amunicji,

a w konsekwencji naruszenie art. 53 § 1 i 2 k.k. i wymierzenie kary nadmiernie surowej w stosunku do stopnia zawinienia oskarżonego;

Posiadanie bez wymaganego zezwolenia amunicji do broni palnej - art. 263 § 2 k.k.

3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 § 1 k.p.k. poprzez nie wzięcie pod uwagę przy wyrokowaniu składanych w toku sprawy przez oskarżonego wyjaśnień i oświadczeń dotyczących zabezpieczonej amunicji, w tym sposobu w jaki znalazła się ona na jego działce w miejscowości R., co pośrednio potwierdza wyrok Sądu Okręgowego Płocku II Wydział Karny z dnia 15.06.2004 r. sygn. akt II K 123/02 (w aktach sprawy) oraz niewskazanie w uzasadnieniu wyroku na jakiej podstawie Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, że oskarżony miał świadomość znajdowania się amunicji na jego działce letniskowej, prowadzące w konsekwencji do naruszenia art. 263 § 2 k.k. poprzez uznanie, że oskarżony popełnił zarzucane mu aktem oskarżenia przestępstwo stypizowane w tym artykule, podczas gdy przeprowadzone postępowanie w żaden sposób nie wykazało umyślności po jego stronie, alternatywnie,

obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 263 § 2 k.k. poprzez ponowne skazanie oskarżonego za przestępstwo za które był już uprzednio karany tj. wskazanym powyżej wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku;

W zakresie tego czynu wskazał na bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.

Zabójstwo W. K. (1) - art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

4.1. przyjęciu, iż W. K. (1) należał do zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez oskarżonego M. C. (1) ps. (...);

4.2. przyjęciu, że W. K. (1) miał bezpośredni kontakt z M. C. (1); podczas gdy powyższego nie da się wyprowadzić w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zaś słuchani w sprawie świadkowie M. R. (2) i T. Z. zeznali, iż jedyny kontakt pokrzywdzonego z domniemaną grupą przestępczą (...) ograniczał się do okazjonalnej sprzedaży heroiny i to za pośrednictwem T. Z.;

4.3. przyjęciu, że pismo wskazujące na współpracę W. K. (1) z organami ścigania zostało przekazane przez A. L. (1) M. R. (6), podczas gdy świadek M. R. (2) przez całe postępowanie przygotowawcze oraz przed Sądem, do ostatniego przesłuchania po wznowieniu przewodu sądowego, utrzymywał, że to on otrzymał to pismo od A. L. (1) i okoliczność tę potwierdził również świadek R. Z. (1);

5. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 5 i 6 k.p.k. w zw. z art. 167 i 210 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie ekshumacji zwłok W. K. (1) w sytuacji, gdy biegły z zakresu medycyny sądowej stwierdził, iż istnieje możliwość zachowania się obcego materiału biologicznego na zwłokach pokrzywdzonego, a w szczególności na płytkach paznokciowych w stopniu umożliwiającym jego analizę pod kątem ustalenia profilu DNA, co przyczynić mogłoby się do wyjaśnienia okoliczności sprawy i potwierdzenia, że oskarżony M. R. (1) nie dopuścił się zabójstwa pokrzywdzonego;

6. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 5 i 6 k.p.k. w zw. z art. 167 i 193 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dodatkowych badań DNA ewentualnych śladów ujawnionych na zwłokach w wyniku ekshumacji, a także o dokonanie dodatkowych badań tomograficznych oraz przeprowadzenie rekonstrukcji kryminalistycznej w oparciu o te dodatkowe badania celem ustalenia sposobu powstania stwierdzonych na zwłokach pokrzywdzonego obrażeń, podczas gdy w toku postępowania nie udało się jednoznacznie ustalić przyczyny zgonu pokrzywdzonego zaś stwierdzone na jego zwłokach obrażenia mogą wskazywać, iż powstały za życia, ergo, że bronił się on przed napastnikami, co z kolei mogłoby przyczynić się do wyjaśnienia sprawy poprzez wykazanie, iż w świetle wyjaśnień oskarżonego i zgromadzonych dowodów, w tym na okoliczność stanu zdrowia oskarżonego M. R. (1), nie mógł on brać udziału w zabójstwie W. K. (1);

7. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 5 i 6 k.p.k. w zw. z art. 167 i 193 w zw. z art. 195 k.p.k. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego ad hoc z zakresu osmologii i rozprzestrzeniania się zapachu zwłok celem ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności związanych ze sposobem

wydobywania się zapachu włosów pokrzywdzonego, a tym samym potwierdzenia stanowiska oskarżonego M. R. (1) o zakopaniu na jego działce włosów po pierwszym przeszukaniu działki;

8. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 4 i 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie ustalenia długości liny zabezpieczonej podczas oględzin włosów pokrzywdzonego w sytuacji, gdy mechanizm powstania obrażeń jak i okoliczności, które doprowadziły do jego zgonu nie zostały jednoznacznie ustalone zaś wykonane przy okazji oględzin zdjęcia przeczą twierdzeniu o tym, że lina Dozwałałaby na skrępowanie rak pokrzywdzonego, ze względu na swój rodzaj i długość;

9. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 4 k.p.k., 5 k.p.k., 6 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób niepełny i wybiórczy pomijający okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego oraz analizę sprawy dokonaną wbrew całokształtowi materiału dowodowego sprowadzające się do uznania m.in.:

9.1. że całe włosy pokrzywdzonego znajdowały się na głębokości 1.80 m, podczas gdy z protokołu oględzin ujawnionych włosów ludzkich z dnia 28.09.2011 r. wynika, że głowa pokrzywdzonego była zlokalizowana na głębokości 1.20 m, a tym samym zakopane ze włosami kawałki eternitu i kamieni nie mogły stanowić bariery utrudniającej wykrycie włosów psom tropiącym i georadarowi podczas pierwszego przeszukania działki w miejscowości R.;

a także poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, dokonaną z pominięciem zasad doświadczenia życiowego, prawidłowego rozumowania i logiki, sprowadzającą się m.in. do uznania:

9.2. że pokrzywdzony miał przed śmiercią krępowane ręce i był duszony przy pomocy liny, podczas gdy ustalenia takie nie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinii z zakresu medycyny sądowej;

9.3. że oskarżony, mając świadomość zakopania na jego działce włosów pokrzywdzonego podejmowałby w bliskiej odległości od tego miejsca prace ingerujące w powierzchnię gleby oraz zapraszał na swoją działkę znajomych;

9.4. że fakt posiadania przez świadków telefonów w celach nie stanowi podstawy do przyjęcia, że zeznania dotyczące zabójstwa W. K. (1) były przez nich uzgadniane;

9.5. że podejmowane przez świadka M. Z. (1) próby wyłudzenia pieniędzy nie były podejmowane w porozumieniu ze świadkiem J. S. (2); prowadzące w konsekwencji do naruszenia art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się zabójstwa pokrzywdzonego W. K. (1) działając w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym.

10. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez uznanie świadków oskarżenia M. R. (2), J. S. (2) i R. Z. (1) za wiarygodne i rzeczowe źródło dowodowe, podczas gdy w ich zeznaniach występują znaczące niejasności i rozbieżności niepozwalające na dokonywanie w oparciu o składane przez nich depozycje ustaleń w sprawie.

III. na podstawie art. 167 w zw. z art. 458 k.p.k. wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie następujących dowodów.

- dokonanie ekshumacji włosów W. K. (1), a następnie przeprowadzenie oględzin celem ujawnienia ewentualnych śladów DNA, które mogłyby pochodzić od osób trzecich ze szczególnym uwzględnieniem badań płytek paznokciowych;

- zobowiązanie Zakładu Medycyny Sądowej w W. do przeprowadzenia badania tomografem włosów pokrzywdzonego, a następnie przeprowadzenie rekonstrukcji kryminalistycznej w oparciu o wyniki badań tomografu i badań DNA pod kątem ustalenia mechanizmu powstania obrażeń na włosach pokrzywdzonego i prawdopodobnego przebiegu zdarzeń które doprowadziły do jego śmierci;

- ustalenie długości liny zabezpieczonej na przedramieniu pokrzywdzonego podczas czynności związanych z odnalezieniem jego włosów;

- zwrócenie się do Centrum Szkolenia Policji w L. o wskazanie osoby posiadającej niezbędną wiedzę i doświadczenie w dziedzinie osmologii i rozprzestrzeniania się zapachów zwołok, a następnie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ad hoc celem ustalenia czy sposób zakopania zwołoki pokrzywdzonego mógł uniemożliwić ich wykrycie w warunkach w jakich odbywało się przeszukanie działki w dniu 21.04.2011 r.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. R. (1) od przestępstw wymienionych w pkt. XV, XVII i XVIII wyroku, wymierzenie kary 1 roku pozbawienia wolności za przestępstwo z pkt. XVI wyroku przy wyeliminowaniu z podstawy skazania art. 65 § 1 k.k. oraz oddalenie powództwa adhezyjnego, ewentualnie o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego R. L. wyrokowi zarzucił:

1. Obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia a to art. 193 § 1 kpk przez niedopuszczenie opinii biegłego z zakresu chemii i toksykologii na okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia to jest ustalenia czy substancje, którymi obrót przypisano oskarżonemu R. L. były środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, którymi obrót jest zabroniony a nie substancjami psychoaktywnymi prawnie obojętymi w sytuacji gdy przy oskarżonym i u niego nigdy nie zabezpieczono żadnego środka odurzającego i substancji psychotropowej zaś na rynku w obrocie występują środki psychoaktywne podobne pod względem fizycznym i chemicznym do środków odurzających i substancji psychotropowych, ale których posiadanie nie jest zabronione zaś stwierdzenie tej okoliczności wymagało posiadania wiedzy i umiejętności specjalnych i dowodu tego nie można było pominąć;

2. Obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia a to art. 167 kpk przez niedopuszczenie z urzędu dowodów z zeznań w charakterze świadków osób, którym R. L. miał rzekomo sprzedawać środki odurzające lub substancje psychotropowe a przeciwko którym toczą się odrębne postępowania, na okoliczność czy fakty takie miały miejsce a to A. K. i K. O. oraz A. S. (1);

3. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wyrażeniu poglądu, że dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności są wystarczające do uznania za udowodniony fakt popełnienia przez R. L. przestępstwa udziału w grupie zbrojnej nazywanej grupą R. podczas gdy dowody te i okoliczności ocenione we wzajemnym powiązaniu nie mogą prowadzić do takiej konstatacji;

4. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu za udowodniony fakt, że dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe pozwalają na przyjęcie wysokości jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 100 zł podczas gdy okoliczności te należy wzięte po uwagę prowadzą do wniosku, że wysokość jednej stawki powinna oscylować w granicy najniższej wyznaczonej przez Ustawę.

Na podstawie art. 427 § 1 Kodeksu postępowania karnego, wniósł, aby Sąd odwoławczy korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 Kodeksu postępowania karnego:

1. zmienił zaskarżony wyrok, orzekł odmiennie co do istoty sprawy i uniewinnił oskarżonego R. L. od popełnienia zarzuconych mu czynów

2. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi I - szej instancji do ponownego rozpoznania - alternatywnie

3. zmienił wysokość stawki dziennej grzywny wymierzonej oskarżonemu za przypisane mu czyny jednostkowe z kwoty 100 zł na kwotę oscylującą w granicach najniższych przewidzianych przez Ustawę.

Obrońca oskarżonego M. G. (1) wyrokowi zarzucił:

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, w szczególności:

art. 5 § 2 kpk; art. 4 kpk; art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, nie uwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, oraz ocenę materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, oraz niedostrzeżenie i w konsekwencji rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego - M. G. (1) - wbrew wskazanym powyżej zasadom, dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny, a nadto nieuzasadnionej, wybiórczej, sprzecznej z zasadami logiki oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodów poprzez:

- bezpodstawne uznanie, że zeznania świadków M. C. (2); J. W. (1); M. R. (3); P. S. (1); M. R. (2); M. M. (4) i K. P. w zakresie pomawiania oskarżonego M. G. (1) o udział w zorganizowanej grupie przestępczej oraz udział w obrocie substancjami psychotropowymi i odurzającymi - są wiarygodne, podczas gdy z uwagi na fakt, iż w/w świadkowie sami dopuszczali się przestępstw a składanie zeznań obciążających inne osoby wiązało się dla nich z wymiernymi korzyściami, ich wiarygodność budzi poważne wątpliwości;

- oparcie rozstrzygnięcia o nieprawdziwe lub co najmniej niepotwierdzone ustalenia faktyczne w zakresie: pozycji oskarżonego w strukturze grupy przestępczej; ilości substancji psychotropowych i odurzających, w których to obrocie miałby uczestniczyć oskarżony M. G. (1); dat wyjazdów do Holandii w roli „testera”; udziału oskarżonego M. G. (1) w handlu bronią; posiadania przez oskarżonego M. G. (1) pistoletu maszynowego (...);

- zaniechania próby rozstrzygnięcia istniejących wątpliwości w zakresie osób uczestniczących przekazania broni na trasie Ł. - N. oraz miejsca przechowywania pistoletu maszynowego (...) wynikających z rozbieżności w zeznaniach P. S. (2) M. R. (3) i M. C. (2) poprzez dokonanie konfrontacji w/w świadków;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na oceny dowodów, polegający na mylnym przyjęciu, iż oskarżony: M. G. (1) popełnił zarzucane mu przestępstwa w sytuacji gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego winna prowadzić do ustalenia, iż przypisane oskarżonemu zachowania nie miały miejsca, a M. G. (1) jest niewinny.

Obrońca wniósł o:

IV. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,

ewentualnie o:

V. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia zarzutów z pkt II i III oraz wniosków z pkt IV i V - na podstawie art. 427 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt. 3 i 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

VI. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie wymiarów kar za poszczególne przypisane oskarżonemu M. G. (1) czyny oraz w zakresie wymiaru kary łącznej - mający wpływ na treść orzeczenia w szczególności pominięcie okoliczności łagodzących w postaci faktów, iż oskarżony M. G. (1) po opuszczeniu aresztu śledczego utrzymuje stałą pracę i opiekuje się chorą matką;

VII. W związku z powyższym zarzutem z pkt VI. wniósł o orzeczenie za poszczególne zarzucane oskarżonemu M. G. (1) czyny - kar jednostkowych w granicach dolnego zagrożenia ustawowego oraz rozstrzygnięcie o wymiarze kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji.

Obrońca oskarżonego K. K. (1):

I. zaskarżonemu zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego, które to uchybienia miały wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1) Art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 kpk poprzez dokonanie przez Sąd I Instancji wybiórczej, a nie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, przekraczającej granicę swobodnej oceny, polegającym w szczególności na bezkrytycznym obdarzeniu wiarygodnością zeznań świadków M. C. (2), M. R. (3) oraz M. M. (4) i dokonania na ich podstawie ustaleń faktycznych w sprawie, pomimo dostrzeżonej przez Sąd w uzasadnieniu wyroku ogólnikowości, lakoniczności i braku szczegółowych informacji zeznań tych świadków w zakresie dotyczącym czynów zarzucanych osk. K. K. (1), niezweryfikowanych za pomocą innych obiektywnych i bezstronnych dowodów, a jednocześnie pominięciu przez Sąd meriti okoliczności negatywnie rzutujących na ocenę wiarygodności wymienionych świadków jak: udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym przez określony czas, czerpaniu osobistych korzyści majątkowych z popełnionych przestępstw, w tym handlu narkotykami, co obniża wiarygodność zeznań tych świadków;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, polegający na przypisaniu osk. K. K. (1), wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, popełnienie zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów z pkt XXVI, XXVII i XXVIII, a w szczególności błędnemu ustaleniu że osk. K. K. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...) - bez wskazania i dokładnego ustalenia jaką rolę w grupie miały odgrywać osk. K. K. (1) oraz jaka była struktura, podział obowiązków i skład personalny grupy, błędnemu ustaleniu że osk. K. K. (1) nabywał w celu dalszej odsprzedaży środki odurzające w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pomimo braku tak sformułowanego zarzutu w opisie czynu w akcie oskarżenia oraz niewskazania w uzasadnieniu wyroku na podstawie jakich dowodów Sąd meriti dokonał powyższych ustaleń;

III. nadto, z ostrożności procesowej, na zasadzie art. 438 pkt 4 kpk rażącą surowość, niewspółmierność orzeczonej wobec osk. K. K. (1) kary łącznej 9 lat pozbawiania wolności, z pominięciem przez Sąd tych dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 kk, jak w szczególności właściwości i warunki osobiste oskarżonego, w tym ustabilizowaną sytuację życiową i rodzinną a także obecne przestrzeganie porządku prawnego, które uzasadniałyby wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej w dolnej i najniższej granicy ustawowego zagrożenia w przypadku uznania jego winy.

Wobec powyższego wniósł o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do osk. K. K. (1) poprzez uniewinnienie tego oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów;

II. ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Obrońca oskarżonego M. B. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz niestosowaniu zasady in dubio pro reo poprzez przypisanie oskarżonemu M. B. (1) udziału w zorganizowanej grupie przestępczej bez wykazania, że zaistniały wszystkie elementy niezbędne do stwierdzenia istnienia zorganizowanej grupy przestępczej oraz wyjaśnienia na czym miał polegać udział oskarżonego w grupie, jaki był zakres jego kompetencji, jakie były jego obowiązki i zadania, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia i przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn,

2. art. 424 § 1 pkt 1 kpk polegającą na nie wskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, na jakich dowodach oparł się Sąd przy uznaniu za udowodniony udziału oskarżonego M. B. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;

3. art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz niestosowaniu zasady in dubio pro reo poprzez oparcie skazania oskarżonego M. B. (1) za uczestniczenie w obrocie amfetaminy, marihuany i kokainy na dowodach z pomówienia współsprawców — M. C. (2) i M. R. (3), bez

dokonania właściwej analizy zeznań tych świadków zwłaszcza w kontekście braku konsekwencji, zachodzących w nich wewnętrznych sprzeczności oraz sprzeczności z zeznaniami innych świadków, a także motywacji do składania obciążających zeznań, jaką jest dążenie do skorzystania z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia i przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej za zarzucane mu czyny,

4. art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk polegającą na przyjęciu, że substancje psychotropowe i środki odurzające, a jakich mowa w czynach przypisanych oskarżonemu M. B. (1) są substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, mimo że w związku z nie dokonaniem zabezpieczenia żadnego środka nie było możliwości obiektywnego ustalenia, czy są to w rzeczywistości środki wymienione w załączniku do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zwłaszcza że biegli toksykolodzy wskazywali, że ani dealer ani nabywca nie są w stanie określić rzeczywistego składu chemicznego substancji, a w obrocie istnieje szereg substancji, które mają zbliżoną formę, czy działanie, a nie są wymienione w załączniku do ustawy.

5. art. 192 § 2 kpk polegającą na uznaniu, na skutek wniosku dowodowego złożonego na rozprawie w dniu 30 stycznia 2014 r. o przesłuchanie świadka M. C. (2) z udziałem biegłego psychiatry, że nie ma żadnych podstaw do wzywania do udziału w przesłuchaniu świadka M. C. (2) biegłego psychiatry, podczas gdy świadek potwierdził, że zażywał sterydy, wielokrotnie w trakcie zeznań skarżył się na istotne problemy z pamięcią, co wskazywać może na wątpliwość co do zdolności i postrzegania lub odtwarzania przez niego spostrzeżeń, co w konsekwencji może mieć wpływ na ocenę wiarygodności dowodu z przesłuchania świadka M. C. (2), będącego zasadniczym dowodem, w oparciu o który ustalona została вина oskarżonego,

6. art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk w zw. z art. 366 kpk i art. 167 kpk polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego złożonego na rozprawie w dniu 16 listopada 2016 r. o uzupełniające przesłuchanie M. C. (2) na okoliczność rozmowy ze świadkiem P. F. (1) zarejestrowanej przez świadka i złożonej do akt postępowania przed SO w Ostrołęce, podczas gdy sposób ustosunkowania się M. C. (2) w niniejszym postępowaniu do swoich wewnętrznie sprzecznych zeznań składanych w innym postępowaniu może mieć istotny wpływ na ocenę jego wiarygodności, a tym samym ustalenia wina oskarżonego M. B. (1), a przeprowadzenie tego dowodu - wobec tego, że po rozprawie z dnia 16 listopada 2016 r. odbyło się jeszcze 8 rozpraw - nie powodowałyby przedłużania postępowania,

7. art. 7 kpk i art. 424 § 2 kpk polegającą na braku wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku konkretnych przyczyn wymierzenia oskarżonemu poszczególnych kar oraz kary łącznej pozbawienia wolności przy jednoczesnym braku zrelatywizowania kar pozbawienia wolności wymierzonych poszczególnym oskarżonym w zależności od rodzaju popełnionych przestępstw, pomimo iż czyny zarzucone innym oskarżonym mają znacznie większy ciężar gatunkowy, co w konsekwencji powoduje, iż nie sposób ustalić dlaczego wymierzona została oskarżonemu taka właśnie kara i rodzi przekonanie o rażącej surowości kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu M. B. (1),

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że oskarżony M. B. (1) uczestniczył w obrocie środka odurzającego w postaci kokainy w ten sposób, że nabył ten narkotyk od M. R. (3), a następnie zbył go nieustalonym osobom w celu dalszej dystrybucji, przy czym działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy z zeznań M. R. (3), który jako jedyny wypowiadał się na ten temat, absolutnie nie wynika, że po nabyciu kokainy od świadka, oskarżony zbył ją nieustalonym osobom w celu dalszej dystrybucji, co wskazywałoby na działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a wnioskować z tychże zeznań można jedynie, że zakup dokonywany był na własne potrzeby, a nie w celu dalszej odsprzedaży, zwłaszcza że wskazuje na to również ilość narkotyku, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego przypisania oskarżonemu czynu opisanego w pkt. XXXIII wyroku.

Powołując się na wskazane zarzuty wniosła o uniewinnienie oskarżonego M. B. (1) od zarzucanych mu czynów.

Obrońca oskarżonego S. K. (1) wyrokowi zarzuciła:

I. odnośnie czynu opisanego w punkcie XXXIV wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, t.j.:

1) przepisu art. 7 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 4 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 258 § 2 kodeksu karnego, poprzez dowolną i arbitralną, jak również nieopartą na zasadach prawidłowego rozumowania ocenę dowodów, poprzez całkowite nieuwzględnienie korzystnych dla S. K. (1) okoliczności, które wynikały z zeznań świadków, tj. M. R. (2), M. C. (2) oraz R. Z. (1), którzy twierdzili, iż S. K. (1) był jedynie pomniejszym dilerem, który nie chciał uczestniczyć chociażby w tzw. „rozkminach”, co potwierdza fakt, iż S. K. nie wiedział o istnieniu grupy przestępczej i nie chciał mieć nic wspólnego z przestępczą działalnością grupy przestępczej opisanej w akcie oskarżenia, a tym samym jego zachowanie nie wypełniło znamion przestępstwa opisanego w art. 258 § 2 kodeksu karnego;

2) przepisu art. 410 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 5 § 2 kodeksu postępowania karnego, poprzez zupełnie nieuzasadnione przypisywanie S. K. (1) roli w zorganizowanej grupie przestępczej, w sytuacji, gdy z zeznań świadków wynika, iż był on jedynie co najwyżej pomniejszym dilerem, ale też - biorąc pod rozwagę fakt, iż z zeznań osób znajdujących kierownicze stanowiska w przedmiotowej grupie przestępczej - biorąc pod uwagę fakt, że osoby te nie wiedziały nic o rzekomej działalności S. K. w grupie przestępczej, poza wypowiedziami, które zasłyszały od innych osób, prawidłowa powinna być konkluzja przemawiająca na korzyść oskarżonego, a więc konkluzja prowadząca do wniosku, że był on jedynie osobą uzależnioną, która kontaktowała się z określonymi osobami w celu zdobycia środka odurzającego;

3) przepisu art. 7 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 410 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 4 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 5 § 2 kodeksu postępowania karnego, poprzez dowolną i arbitralną, jak również nie opartą na zasadach prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę wyjaśnień złożonych przez S. K. (1) i bezpodstawne nieuwzględnienie ich w toku wyrokowania, podczas których to wypowiedzi oskarżony wskazywał jednoznacznie, że nie zna większości współoskarżonych, nie wie o istnieniu żadnej grupy przestępczej, a jedyny jego kontakt z narkotykami opierał się na ich kupowaniu w celu ich samodzielnego użycia, a nie na ich sprzedawaniu, albowiem oskarżony był uzależniony od kokainy, co też koresponduje z zeznaniami świadków, którzy w swoich zeznaniach wskazali, że nie widzieli, aby S. K. (1) sprzedawał komukolwiek narkotyki, nie byli w stanie wskazać ewentualnych odbiorców oskarżonego, którym miałby on sprzedawać narkotyki, jak również wskazywali, iż narkotyki kupowane przez S. K. (1) były w bardzo małych ilościach, które potencjalnie mogły stanowić zapotrzebowanie jednej uzależnionej osoby;

4) przepisu art. 7 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 2 § 2 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 366 kodeksu postępowania karnego, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów z zeznań świadków, którzy posiadają status tzw. małego świadka koronnego z art. 60 § 3 k.k., tj. M. C. (2), M. R. (2) oraz R. Z. (1), i w konsekwencji zaniechanie dążenia do wykrycia prawdy materialnej i wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, a mianowicie w zupełności nie zweryfikowanie złożonych przez w/w świadków zeznań, które stanowiły podstawę skazania S. K. (1), w sytuacji, gdy w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie nie znajdują się jakiegokolwiek inne dowody wskazujące na fakt rzekomego popełniania przez oskarżonego zarzucanych mu przestępstw;

5) przepisu art. 366 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 2 § 2 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 167 i 169 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 172 kodeksu postępowania karnego, a polegające na zaniechaniu dążenia przez sąd do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, poprzez dążenie do wykrycia prawdy materialnej i w konsekwencji zaniechanie inicjatywy dowodowej zmierzającej do weryfikacji dowodu z pomówienia, poprzez zaniechanie do-puszczenia dowodu z konfrontacji pomiędzy świadkami C., R. i Z., pomimo znacznych rozbieżności w zeznaniach tych osób na temat osoby S. K. (1) i rzekomo popełnianych przez niego przestępstw,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, tj. błędne uznanie, że S. K. (1) swoim zamiarem objął udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, w

sytuacji, gdy w materiale dowodowym nie ma ku temu żadnych dowodów, a wręcz istnieją dowody korespondujące z przeciwną tezą, a mianowicie, że oskarżony nie należał do żadnej zorganizowanej grupy przestępczej, nie znał współoskarżonych, a jego jedyny kontakt z narkotykami był wtedy, gdy je kupował celem ich samodzielnego spożycia, co jest spójne z zeznaniami świadków w sprawie, którzy nie widzieli, aby S. K. (1) sprzedawał komukolwiek narkotyki, nie byli w stanie wskazać jego ewentualnych odbiorców, jak również wskazywali, iż narkotyki kupowane przez S. K. (1) były w bardzo małych ilościach, które potencjalnie mogły stanowić zapotrzebowanie jednej uzależnionej osoby;

II. odnośnie czynu opisanego w punkcie XXXV wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, t.j.:

1) przepisu art. 7 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 410 kodeksu postępowania karnego w zw. art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów z zeznań świadków, którzy posiadają status tzw. małego świadka koronnego z art. 60 § 3 k.k., tj. M. C. (2), M. R. (2) oraz R. Z. (1), a mianowicie w zupełności zaniechanie zweryfikowania złożonych przez nich zeznań, które stanowiły podstawę skazania S. K. (1), w sytuacji, gdy w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie nie znajdują się jakiegokolwiek inne dowody wskazujące na fakt rzekomego popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu przestępstw, a w szczególności nie zweryfikowanie uczestniczenia w obrocie narkotykami poza terenem W., jak również nie zweryfikowanie, czy rzeczywiście S. K. (1) osiągnął z tego tytułu korzyść majątkową;

2) przepisu art. 7 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 410 kodeksu postępowania karnego, poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej i kontrolowanej oceny materiału dowodowego oraz popadnięcie w dowolność ocen i poprzez zaniechanie oparcia wyroku o analizę całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, w szczególności poprzez całkowite i niczym nieuzasadnione nieuwzględnienie wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, który wprost wskazywał, że nie miał nic wspólnego z obrotem jakimikolwiek narkotykami, w tym w innych miejscowościach, jak np. we W., gdzie był on ostatni raz w szkole podstawowej, a ponadto nie przekazywał innym osobom - do tej pory nieustalonym - żadnych substancji psychotropowych, jak również nie zbywał środków odurzających innym osobom - w dalszym ciągu nieustalonych - celem ich dalszej dystrybucji,

3) przepisu art. 366 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 2 § 2 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 167 i 169 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 172 kodeksu postępowania karnego, a polegające na zaniechaniu dążenia przez sąd do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, poprzez dążenie do wykrycia prawdy materialnej i w konsekwencji zaniechanie inicjatywy dowodowej zmierzającej do weryfikacji dowodu z pomówienia, poprzez:

a) zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii na okoliczność ustalenia składu chemicznego amfetaminy, co do której rzekomo oskarżony miał uczestniczyć w obrocie oraz ustalenia, czy w okresie objętym zarzutem wobec oskarżonego S. K. (1) na rynku były dostępne środki odurzające i inne środki o działaniu podobnym do amfetaminy, których skład chemiczny jednak różnił się od składu chemicznego wskazanego wyżej środka odurzającego, ale wyglądem i działaniem był zbliżonego do amfetaminy, celem wykazania, że na rynku dostępne były i są substancje o podobnym działaniu jak zakazane w obrocie środki odurzające, których posiadanie nie jest zakazane przez ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii, a tym samym, że środki odurzające, które miały być przedmiotem obrotu wbrew przepisom prawa, wcale takimi być nie musiały,

b) zaniechanie dopuszczenia dowodu z konfrontacji pomiędzy świadkami C., R. i Z., pomimo znacznych rozbieżności w zeznaniach tych osób odnośnie ilości nabywanych przez S. K. (1) środków odurzających i ich przeznaczenia,

c) zaniechanie przesłuchania osoby, która miała rzekomo przekazać oskarżonemu amfetaminę,

4) przepisu art. 424 § 2 pkt. 1 kodeksu postępowania karnego, poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób sprzeczny z intencją ustawodawcy, a polegający na niedostatecznym wyjaśnieniu wymiaru kary grzywny orzeczonej wobec oskarżonego K., z pominięciem jego sytuacji majątkowej i finansowej.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniosła, o zmianę orzeczenia w zaskarżonym zakresie i uniewinnienie oskarżonego S. K. (1) od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego M. P. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) na podstawie art. 438 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.) obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.

a) obrazę art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. w związku z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., polegającą na dowolnej i jednostronnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, dokonanej z całkowitym pominięciem lub zbagatelizowaniem okoliczności bezspornie przemawiających na korzyść oskarżonego M. P., przy jednoczesnym nadmiernym uwypukleniu dowodów niekorzystnych oraz przyjęciu nieprawdziwych ustaleń, w szczególności przejawiających się w:

– bezgranicznym oraz bezkrytycznym obdarzeniu wiarą zeznań świadka M. C. (2), obciążającego oskarżonego, podczas gdy jego zeznania powinny podlegać szczególnej kontroli pod względem wiarygodności i konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym, gdyż świadek M. C. (2) był karany, a składanie zeznań obciążających oskarżonego mogło leżeć w interesie tego świadka, a nadto w okresie objętym oskarżeniem M. P. świadek ten przebywał w zakładzie karnym i nie mógł posiadać bezpośredniej wiedzy na temat postępowania oskarżonego;

– oparciu się na zeznaniach świadka M. C. (2), podczas gdy w stosunku do oskarżonego P. świadek ten nie wskazuje dokładanych dat, ilości narkotyków, a nawet nie pamięta tych okoliczności, przy jednoczesnym braku innych dowodów w postaci chociażby notatek, zestawień transakcji, niemożliwości dokonania tych ustaleń;

– pominięciu oczywistej sprzeczności pomiędzy zeznaniami M. C. (2) i zeznaniami świadka R. Z. (1), który na rozprawie nie rozpoznał oskarżonego M. P., nie potwierdził uczestnictwa oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, ani iż kiedykolwiek przekazywał oskarżonemu pieniądze oraz narkotyki,

– uznaniu, że oskarżony uczestniczył w obrocie co najmniej 25 kilogramów amfetaminy, mnożąc ilość 5 kg przez 5 kursów do W., ale przy nieuprawnionym pominięciu, że świadek M. C. (2) wskazał ilość kursów używając sformułowania (około 5 razy), co może oznaczać ilość mniejszą niż 5;

– uznaniu, iż zeznania R. Z. (1) i M. R. (7) korelują z zeznaniami świadka M. C. (2), podczas gdy pozostają one w sprzeczności, gdyż świadek R. Z. (1) nie rozpoznał oskarżonego M. P., nie wskazał go jako osobę, której przekazywał narkotyki i pieniądze, M. R. (7) także nie wskazał na oskarżonego jako wykonującego kursy, podczas gdy świadek M. C. (2) na taką znajomość, czynności oraz spotkania się powoływał.

– pominięciu okoliczności, iż żaden oskarżony, ani inny świadek nie wskazuje lub nie wskazuje wprost (świadek M. C. (2) nie podaje w tym kontekście precyzyjnych okoliczności) na oskarżonego M. P. jako członka zorganizowanej grupy przestępczej ani osoby, która brała udział w przestępstwach związanych z narkotykami;

– niewszechstronnym, przeprowadzonym z naruszeniem zasad logiki rozważeniu materiału dowodowego w postaci zeznań R. Z. (1) oraz M. R. (2) wyrażającym się w uznaniu Sądu, iż świadkowie Ci „może” nie wskazują konkretnie na osobę M. P. jako kuriera przewożącego dla grupy R. narkotyki do innych miast, podczas gdy świadkowie ci nie wskazują takich okoliczności, w szczególności R. Z. (1), a użycie słowa „może” sugerującego prawdopodobieństwo (nie pewność) prowadzi do nieuprawnionego wniosku, iż taki udział oskarżonego miał miejsce;

b) obrazę art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., polegającą na wewnętrznej sprzeczności uzasadnienia wyroku co do faktów i okoliczności, na których oparto zaskarżone orzeczenie (w zakresie zeznań świadków M. C. (2), R. Z. (1) oraz M. R. (7)), a także braku wskazania dowodów na świadomy udział oskarżonego P. w zorganizowanej grupie o charakterze opisanym w wyroku, co spowodowało, że uzasadnienie wyroku nie spełnia ustawowych wymogów i uniemożliwia jednoznaczne odtworzenie toku rozumowania sądu i prawidłową kontrolę zaskarżonego wyroku;

c) obrazę art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167, art. 172 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. polegającą na uchybieniu obowiązкови zbadania i wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności zaistniałych w sprawie, a w konsekwencji oparciu zaskarżonego orzeczenia na błędnych ustaleniach faktycznych i okolicznościach przemawiających jedynie na niekorzyść oskarżonego, co nastąpiło na skutek nieprzeprowadzenia konfrontacji świadków (wnioskowanej przez obronę oskarżonego) w celu wyjaśnienia istotnych sprzeczności pomiędzy zeznaniami świadków M. C. (2) oraz R. Z. (1), w szczególności na okoliczności przekazywania oskarżonemu narkotyków i pieniędzy, znajomości oskarżonego M. P. oraz R. Z. (1), rzekomego udziału oskarżonego w procederze transportu narkotyków, przekazywania oskarżonemu narkotyków i pieniędzy przez świadka R. Z. (1);

d) obrazę art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego M. P. w sytuacji, gdy:

– Sąd stwierdził niemożność ustalenia takich istotnych okoliczności, jak daty, ilości narkotyków, które zostały objęte zarzutem postawionym oskarżonemu M. P., podczas gdy świadek M. C. (2) nie pamięta tych okoliczności, gdy brak innych dowodów w postaci chociażby notatek, zestawień transakcji (uzasadnienie wyroku, str. 110), a nadto wobec stwierdzenia przez Sąd orzekający, iż obszerność zeznań świadków M. C. (2) i R. Z. (1) uniemożliwia skuteczne przeprowadzenie konfrontacji (postanowienie Sądu z dnia 26 listopada 2015 roku); – ilość substancji psychotropowej, którą obrót został przypisany oskarżonemu może być mniejsza niż 25 kilogramów, gdyż nie ustalono dokładnej ilości kursów z tą substancją.

e) na wypadek nieuwzględnienia zarzutu nieważności postępowania - z ostrożności procesowej - wskazuję na obrazę art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nieuprzedzenie strony o możliwości zmiany opisu czynu zarzucanego aktem oskarżenia (poprzez wskazanie, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej), a tym samym naruszenie prawa do obrony oskarżonego;

f) naruszenie art. 175 § 1 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k. poprzez przyjęcie za okoliczność obciążającą oskarżonego skorzystanie przez niego z prawa do odmowy składania wyjaśnień, co stanowi także naruszenie prawa oskarżonego do obrony.

2) Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. postawił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, będący następstwem omówionej powyżej obrazę przepisów postępowania, a polegający:

a) na błędnym ustaleniu, że:

– oskarżony M. P. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej;

– że jego uczestnictwo w tej grupie miało miejsce w okresie co najmniej od 15 października 2008 roku do 28 października 2010 roku;

– że oskarżony uczestniczył w tej grupie wspólnie z osobami określonymi w pkt XXXVII aktu oskarżenia i pozostałych punktach aktu, gdzie wskazuje się na uczestnictwo oskarżonego P. w takiej grupie;

– że grupa ta miała charakter zbrojny i miała na celu popełnienie przestępstw takich jak obrót środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi, czerpanie korzyści z uprawiania prostytucji, o czym oskarżony wiedział,

podczas, gdy:

– brak niesprzecznych zeznań potwierdzających uczestnictwo oskarżonego M. P. w zorganizowanej grupie przestępczej, jako, że R. Z. (1) nie rozpoznał oskarżonego P., R. Z. (1) i M. R. (7) nie wskazują na oskarżonego jako kuriera, a zeznania M. C. (2) nie są kompletne, są sprzeczne z zeznaniami innych świadków i obarczone w dużej mierze niepamięcią;

– okres, który został przypisany oskarżonemu pokrywa się w dużej części z pobytem M. C. (2) w zakładzie karnym, a zatem brak możliwości, aby świadek ten mógł mieć bezpośrednią wiedzę w zakresie działalności oskarżonego P., a początkowa data została oparta jedynie na dacie opuszczenia aresztu przez oskarżonego;

– nie wskazano dowodów na to, aby oskarżony miał jakikolwiek związek z wykorzystywaniem broni, czerpaniem korzyści z uprawiania prostytucji i miał o tych działaniach wiedzę;

b) na błędnym ustaleniu

– że oskarżony M. P. w okresie co najmniej od dnia 15 października 2008 roku do dnia 28 października 2010 roku, w W., W., P. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, tj. był „kurierem” który odbierał narkotyki na terenie W. i przewoził je do W., a nadto bliżej nieustaloną ilość amfetaminy przewoził do P. oraz innych miejscowości na terenie kraju, a następnie przekazywał je innym osobom w celu dalszej dystrybucji tych substancji, a także zbywał wskazane środki i substancje innym osobom celem ich dalszej dystrybucji;

– że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;

– że obrót dotyczył amfetaminy w ilości co najmniej 25 kilogramów;

– że oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej i z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

podczas, gdy:

– brak zeznań potwierdzających uczestnictwo oskarżonego M. P. w zorganizowanej grupie przestępczej i obrocie amfetaminą (przewoził, przekazywał, zbywał), jako, że R. Z. (1) i M. R. (2) nie wskazali na oskarżonego jako kuriera, R. Z. (1), M. R. (2) nie rozpoznali oskarżonego, a zeznania M. C. (2) nie są kompletne, są sprzeczne z zeznaniami innych świadków i obarczone w dużej mierze niepamięcią;

– okres, który został przypisany oskarżonemu pokrywa się z pobytem M. C. (2) w zakładzie karnym, a zatem brak możliwości, aby świadek ten mógł mieć bezpośrednią wiedzę w zakresie działalności oskarżonego, przy czym początkowa data została oparta jedynie na dacie opuszczenia aresztu przez oskarżonego P.;

– nie ustalono jakie korzyści majątkowe, pieniądze w jakich kwotach miałyby otrzymać oskarżony P., zwłaszcza, że w sprawie brak notatek i zestawień transakcji;

– nie ustalono częstotliwości działań zarzucanych oskarżonemu;

– nie ustalono ilości, którymi miałyby obracać oskarżony P. (świadek C. nie podał tych ilości),

– świadek C., wskazał, że oskarżony P. zawiózł amfetaminę do W. około 5 razy, co może także oznaczać ilość mniejszą niż 5, co przy ilości 5 kg przy każdym kursie oznacza ilość niniejszą niż 25 kilogramów;

– transporty nie były regularne ani systematyczne (ustalenie sądu), a zatem nie można mówić o stałości źródła dochodów.

3) Nadto zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w związku z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., stanowiące naruszenie zasady skargowości i bezwzględnej przesłankę odwoławczą, poprzez uznanie oskarżonego M. P. winnego popełnienia czynu nie będącego objętym aktem oskarżenia, to jest za czyn, którego zakres (opis) w sposób znaczący poszerzono, zarzucając oskarżonemu dodatkowo działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

4) Na wypadek, gdyby Sąd odwoławczy nie podzielił w/w zarzutów podważających sprawstwo oskarżonego, wykluczających popełnienie przez niego przypisanych czynów oraz zarzutu bezwzględnej nieważności, na podstawie

art. 438 pkt 4 k.p.k. sformułował zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego M. P., poprzez wymierzenie kar jednostkowych powyżej dolnej granicy zagrożenia karą, a kary łącznej blisko jej górnej dopuszczalnej granicy, w sytuacji braku określenia zakresu udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, przyjęcia przez Sąd małej częstotliwości przewozu, braku regularności i systematyczności, epizodyczności niektórych zleceń oraz nieustalonej precyzyjnie ilości narkotyków, które rzekomo oskarżony miałby przewozić oraz przy niezasadnym pominięciu okoliczności łagodzących, takich jak młody wiek oskarżonego, stosowanie się oskarżonego do reguł stosowanego wobec niego dozoru, tj. poprzez wymierzenie kary wbrew i z pominięciem wytycznych określonych w art. 53 § 1 i 2 Kodeksu karnego (k.k.).

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez orzeczenie odmiennie co do istoty i uniewinnienie oskarżonego M. P. od popełnienia wszystkich przypisanych mu czynów, ewentualnie, w przypadku zaistnienia przesłanek, o których mowa w art. 437 § 2 k.p.k., w następnej kolejności wnosząc o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji lub umorzenie postępowania.

W przypadku uznania przez Sąd, iż brak podstaw do uniewinnienia oskarżonego M. P. i brak podstaw do uchylenia wyroku, wniósł o zmianę wyroku poprzez zmianę orzeczonych kar i orzeczenie wobec oskarżonego M. P. kar jednostkowych oraz kary łącznej na poziomie dolnych granic ustawowego zagrożenia, przy uwzględnieniu instytucji orzekania kar poniżej tych granic, przewidzianych w rozdziale VI Kodeksu karnego.

Obrońca oskarżonego D. G. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła obrazę przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 7 kpk, art. 410 kpk poprzez dokonanie przez Sąd orzekający dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego na niekorzyść oskarżonego D. G. (1) -

a. dając wiarę jedynie zmiennym i niespójnym zeznaniom świadka M. C. (2), zeznaniom świadka M. R. (3) czy niezwyfikowanym na rozprawie zeznaniom świadka P. S. (1), który odmówił składania zeznań na rozprawie w dniu 13 stycznia 2015 roku; b. bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez nieobiektywne uznanie, że pomówienia świadków M. C. (2), M. R. (3) i P. S. (1) są wystarczającym dowodem winy oskarżonego D. G. (1) w zaskarżonym zakresie, podczas gdy nie stanowią one pełnowartościowego dowodu, albowiem nie zostały złożone bezinteresownie, a jedynie w celu umniejszenia własnej winy i nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach,

2. art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez przypisanie oskarżonemu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej bez poddania analizie, na czym ten udział oskarżonego polegał oraz że w ogóle do grupy należał, albowiem czasookres uczestnictwa oskarżonego w zarzucanych mu czynach został przez Sąd Okręgowy skrócony o dwa lata (o 2/3), a zdaniem obrony brak jest dowodów wskazujących na popełnienie przez oskarżonego D. G. (1) przestępstw w tak skróconym czasie, tj. że popełnił je od 25 października 2009 roku do dnia 28 października 2010 roku,

3. art. 7 kpk i art. 410 kpk, polegający na nie dokonaniu ustaleń faktycznych, co do rzeczywistej ilości środków odurzających, jakie oskarżony miał posiadać i wprowadzić do obrotu w zmodyfikowanym, tj. skróconym przez Sąd Okręgowy okresie zarzucanych mu czynów z punktu XXXIX, XL, XLI sentencji wyroku, co w konsekwencji spowodowało nie wyjaśnienie istotnych dla sprawy okoliczności,

4. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż oskarżony brał udział w obrocie, 40 g marihuany, 80 g kokainy czy 800 g amfetaminy, które uprzednio miał nabyć od M. C. (2), pomimo, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał takich podstaw w przyjętym przez Sąd okresie zarzucanych oskarżonemu czynów, a świadek M. C. (2) zeznał, że w okresie przyjętym za czas popełnienia przestępstwa z pkt XLI nie handlował z oskarżonym D. G. (1).

Wskazując na powyższe obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego D. G. (1) od zarzucanego mu czynu, względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego E. K. wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj.:

a/ art. 2 § 1 pkt 1 oraz § 2 k.p.k., poprzez oparcie rozstrzygnięcia na niezgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych i przypisania odpowiedzialności karnej osobie niewinnej;

b/ art. 4 k.p.k. polegającą nie tylko na nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego K., lecz wręcz poczynieniu ustaleń z nimi rażąco sprzecznych;

c/ art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść powyższego oskarżonego;

d/ art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającą na niezasadnym uznaniu, iż zeznania S. F. oraz M. K. (3) nie posiadają waloru wiarygodności, przy jednoczesnym daniu wiary zeznaniom świadków M. R. (3) oraz M. C. (2), pomimo istotnych wątpliwości w tej mierze, co nie dało Sądowi meriti asumptu do podejścia wobec zeznań tych świadków z większą ostrożnością w świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków F. oraz K. w części, w której przeczą zeznaniom świadków obciążających K.,

a w konsekwencji, na skutek powyższych uchybień proceduralnych - na podstawie art. 438 punkt 3 k.p.k. - zaskarżonemu orzeczeniu zarzucam błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezzasadnym uznaniu, iż E. K. jest sprawcą przypisanych mu czynów, mimo poważnych w tym zakresie wątpliwości.

W związku z powyższym, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o:

- 1/ zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od obu zarzucanych mu czynów, ewentualnie o:
- 2/ jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Obrońca oskarżonego E. G. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. w zakresie czynu obrotu narkotykami (pkt XLII wyroku), na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegającą nieobiektywnej i dowolnej ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań M. R. (3), który na żadnym etapie postępowania nie wskazał, że miał blisko sześciomiesięczną przerwę w dostarczaniu marihuany oskarżonemu, a konsekwentnie wskazywał, że dostarczał je z częstotliwością czasem raz na tydzień, czasem raz na trzy tygodnie nie wskazując na żadną dłuższą przerwę w dostawach, w postaci zeznań M. C. (2) w zakresie określenia osób, którym miała być sprzedawana przez M. R. (3) marihuana, w sytuacji gdy świadek nie wskazywał na żadnym etapie udziału oskarżonego E. G., skutkujące nadaniem im waloru wiarygodności, pomimo istniejących obiektywnie okoliczności podważających ich zeznania co do udziału oskarżonego E. G. w przypisanym mu czynie, przy jednoczesnym dowolnym, polegającym na braku podania racjonalnych i logicznych przyczyn odrzuceniu jako niewiarygodnych zeznań świadka S. F. wskazującego na późniejszy moment związania znajomości między oskarżonymi, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia i przypisania oskarżonemu E. G. odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 170 §1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. i art. 167 k.p.k. polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego z zeznań D. K. z uznaniem, że dowodu nie da się przeprowadzić, gdyż jak wynika z informacji policji świadek przebywa w Wielkiej Brytanii i nie jest znany jego dokładny adres, w sytuacji gdy udzielona przez policję informacja dotyczy P. K., a nie wnioskowanego D. K. i w

przywołanej informacji nie ma wskazanych powodów udzielenia odpowiedzi na temat innej osoby, niż wnioskowany świadek i o którego wezwanie zwracał się Sąd, co doprowadziło do bezpodstawnego oddalenia przez Sąd dowodu mającego istotne znaczenie dla sprawy i ustaleń faktycznych będących podstawą orzekania, czyli momentu poznania się oskarżonych, a tym samym mającego znaczenie dla oceny wiarygodności dowodu z zeznań M. R. (3), na podstawie których ustalono stan faktyczny sprawy, pomimo dysponowania dowodami podważającymi zeznania ww. świadka, które należało zweryfikować przez dowód z zeznań kolejnego świadka, w sytuacji gdy dowodzone okoliczności są sprzeczne z głównym dowodem obciążającym oskarżonego.

II. w zakresie czynu posiadania broni palnej bez zezwolenia (pkt XLIII wyroku), na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 5 §2 k.p.k. polegającą na nieobiektywnej, wewnętrznie sprzecznej ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań M. R. (3), M. C. (2) i M. K. (3) oraz naruszeniu zasad rozstrzygania na korzyść wątpliwości, które zaistniały w sprawie, co polegało na stwierdzeniu, że oskarżony E. G. z oskarżonym E. K. w nie dającym się do ustalenia (niedługim) okresie posiadali bez pozwolenia broń palną w postaci karabinu (...), co wynikało ze stwierdzenia w sprawie wyłącznie momentu przekazania broni palnej, do którego miało dojść w połowie 2010 r., a jednocześnie pomimo tej wątpliwości przyjęcie, że ww. oskarżeni pozostawali w posiadaniu tej broni palnej także w innych sytuacjach w połowie 2010 r., w różnych miejscach w kraju, pomimo braku ustalenia jakichkolwiek zdarzeń o tym świadczących,

a w konsekwencji

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że oskarżony E. G. działając wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym E. K. w połowie 2010 roku w N. i innych miejscowościach, bez wymaganego prawem zezwolenia posiadał broń palną w postaci karabinu (...) wraz z amunicją, co skojarzone zostało wyłącznie z sytuacją jej nabycia od mężczyzny o ps. (...), która miała mieć wówczas miejsce, w sytuacji gdy z zeznań M. R. (3) ps. (...), który - jako jedyny - wypowiadał się na temat przebiegu tego zdarzenia i z których wynikało, że oskarżony E. G. w nim nie uczestniczył.

W związku z wyżej postawionymi zarzutami, wniosła o:

I. uchylene zaskarżonego wyroku w zakresie przypisanego oskarżonemu E. G. czynu obrotu marihuaną z pkt XLII wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

II. uniewinnienie oskarżonego E. G. od przypisanego mu czynu posiadania broni bez zezwolenia z pkt XLIII wyroku.

Obrońca oskarżonego K. T. skarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie art. 7 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na ustaleniu przez Sąd orzekający, iż oskarżony K. T. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości 2 kilogramów, podczas gdy z zeznań świadka M. C. (2) złożonych w toku postępowania przygotowawczego (k. 3241) wprost wynika, iż oskarżony nie wprowadził w/w substancji odurzającej do obrotu, albowiem odstąpił od jej zakupu, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przypisania K. T. sprawstwa odnośnie do popełnienia w/w czynu;

2. naruszenie art. 7 k.p.k., jak również 410 k.p.k. oraz 424 § 1 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na uznaniu za winnego oskarżonego K. T. tego, iż uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji odurzającej w postaci wprowadzenia do obrotu kokainy w ilości 400 gramów, podczas gdy Sąd Okręgowy w uzasadnieniu skarżonego wyroku (w części dotyczącej oceny dowodów) w ogóle nie odniósł się do w/w okoliczności, ergo niemożliwym jest dokonanie kontroli instancyjnej, albowiem nie jest wiadome, którym dowodom Sąd dał wiarę oraz na których dowodach oparł skarżone rozstrzygnięcie, jak również na jakiej podstawie przyjął ilość 400 gramów w/w substancji odurzającej;

3. naruszenie art. 7 k.p.k., jak również 410 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na ustaleniu przez Sąd orzekający, iż oskarżony K. T. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości około 200 kilogramów, podczas gdy z zeznań świadków złożonych zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i po otwarciu przewodu sądowego wynika, iż:

- (rzekomy) transport do P. w/w substancji psychotropowej był odbierany przez dwie osoby tj. oskarżonego K. T. oraz osobę określaną jako (...), ergo wskazywana przez świadków (rzekoma) ilość amfetaminy była odbierana przez dwie osoby, nie zaś jak przyjął Sąd Okręgowy, wyłącznie przez oskarżonego K. T.;

- (rzekomo) oskarżony K. T. odebrał maksymalnie ok. 100 - 150 kg, amfetaminy, nie zaś jak wskazuje Sąd Okręgowy 200 kg;

co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, poprzez przypisanie oskarżonemu wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji psychoaktywnej, podczas gdy z zeznań świadków nie wynika, jaką w przybliżeniu ilość amfetaminy mógł (rzekomo) wprowadzić do obrotu oskarżony K. T.;

a nadto:

4. naruszenie zasady wewnętrznej sprawiedliwości wyroku karnego, poprzez orzeczenie kary grzywny w wysokości 400 (czterysta) stawek dziennych po 100 (sto) złotych jedna stawka oraz przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionego przestępstwa w wysokości 1.344.000,00 zł (jeden milion trzysta czterdzieści cztery tysiące) złotych (przy tym wskazując, iż przypadek w tak wysokiej kwocie został orzeczony jedynie w stosunku do K. T. oraz w stosunku do oskarżonego M. C. (1)), podczas gdy oskarżony K. T. jako jeden z trzech oskarżonych w przedmiotowym procesie (z łącznej liczby 16 oskarżonych) nie miał postawionego zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, a zatem zgodnie z w/w zasadą oraz ugruntowanym dorobkiem orzecznictwa sprawcy popełniającego czyn o podobnych właściwościach osobistych winni ponieść taką samą odpowiedzialność karną, nie zaś zostać skazani znacznie surowiej od pozostałych w sytuacji gdy ciężar stawianych im zarzutów był znacznie łagodniejszy niż stosunku do pozostałych oskarżonych;

Ewentualnie, gdyby Sąd nie podzielił w/w zarzutów w oparciu o art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k., skarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

5. naruszenie prawa materialnego tj. art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy, iż ilość 200 kg amfetaminy, 2 kg marihuany oraz 400 gramów kokainy objęta działaniem oskarżonego K. T. była wystarczająca do jednorazowego zażycia przez dziesiątki tysięcy konsumentów, co uzasadniałoby kwalifikację z art. 56 ust. 1 i 3 w/w ustawy, albowiem była to znaczna ilość narkotyków {vide: str. 135 uzasadnienia skarżonego wyroku), podczas gdy czyn spenalizowany w art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii polega na przekazaniu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej innej osobie nie będącej konsumentem, ergo zgodnie z w/w ustaleniami Sądu oskarżony K. T. (rzekomo) przekazując w/w substancje konsumentom, nie mógł wypełnić znamion zarzucanego mu czynu;

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 1 i 2 k.p.k., wniosła o:

I. zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. T. od zarzucanych mu czynów;

ewentualnie o:

II. uchylenie skarżonego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Pierwszy z obrońców oskarżonego D. L. adv. P. F. (2) orzeczeniu zarzucił:

1) mającą wpływ na jego treść - obrazę przepisów postępowania, to jest:

a) rażąco obrażając przepisy art. 6 k.p.k., art. 6 ust. 3 lit c. EKPC, art. 42 ust. 2 Konstytucji RP zw. art. 85 § 1 i 2 k.p.k. - poprzez niedostrzeżenie przez Sąd Okręgowy w Warszawie - iż w przedmiotowej sprawie najpierw został ustanowiony, poprzez ustanowienie substytucji, jeden obrońca z wyboru dla dwóch oskarżonych w tej sprawie D. L. oraz M. S. (1), mimo sprzeczności w interesach tych oskarżonych, co następnie było kontynuowane przez Sąd poprzez ustanowienie dla oskarżonego D. L. obrońcy z urzędu w postaci obrońcy, który jednocześnie bronił oskarżonego M. S. (1), w sytuacji, gdy obrońca może bronić kilku oskarżonych, jeżeli ich interesy nie pozostają w sprzeczności, co obligowało w pierwszym opisanym etapie Sąd I instancji - na mocy art. 85 § 2 k.p.k. - do wydania w tym przedmiocie postanowienia, zakreślając oskarżonym termin do ustanowienia innych obrońców, nawet gdyby Sąd dopuścił w skutek niedopatrzania do reprezentowania oskarżonego D. L. przez obrońcę M. S. (1), a następnie do niedopuszczenia do ustanowienia obrońcą z urzędu dla D. L. obrońcy M. S. (1), przez co stworzona została sytuacja „współobrony kolizyjnej” w której występujący w sprawie obrońca mógł wykorzystać dotychczas uzyskane od D. L. informacje z naruszeniem jego interesów lub też pozostawać biernym obrońcą z uwagi na fakt jednoczesnej obrony współoskarżonego M. S. (1), którego interesy były niewątpliwie sprzeczne z interesami D. L., co w efekcie naruszyło prawo do obrony tego oskarżonego;

b) naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. i wyrażonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na popadnięciu przez Sąd Okręgowy w Warszawie, XII Wydział Karny w dowolność ocen w zakresie przyznania w pełni wiarygodności zeznaniom świadków M. R. (2), R. Z. (1), J. S. (2), M. C. (2), M. R. (3), P. S. (1) oraz J. W. (1), a także uznania za niewiarygodne w całości wyjaśnień oskarżonego D. L., jak też nieprawidłowej ocenie wyjaśnień innych oskarżonych, zeznań świadków, a nadto innych dowodów nieosobowych;

c) naruszenie przepisu 192 § 2 k.p.k., poprzez zaniechanie przesłuchania świadków J. W. (1), R. Z. (1), M. R. (2) oraz J. S. (2) w obecności biegłego psychologa;

d) naruszenie przepisu art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt. 2, 3 i 5 k.p.k., polegające na zaniechaniu Sądu Okręgowego w Warszawie dążenia do realizacji zasady prawdy materialnej, jak również nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów mających znaczenie dla ustalenia wiarygodności przesłuchiwanego świadków oraz osób, które mogłyby mieć wiedzę w zakresie możliwości popełnienia przez oskarżonego inkryminowanego mu czynu, a nadto niezasadne oddalenie złożonych przez oskarżonego D. L. wniosków dowodowych, które mogłyby przyczynić się do oceny wiarygodności świadków, których depozycje obciążały osobę tego oskarżonego oraz do weryfikacji prawdziwości ich relacji;

e) naruszenie przepisu art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na niedopełnieniu określonego tym przepisem obowiązku wydania orzeczenia w oparciu o całość materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie, a nadto zamieszczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia koniecznych elementów, a przede wszystkim szczegółowego wskazania w oparciu o jakie konkretnie dowody Sąd poczynił konkretne ustalenia stanu faktycznego, wnikliwej oceny zebranych w niniejszej sprawie dowodów, w tym zeznań kluczowych świadków, w sytuacji gdy ich depozycje, składane na różnych etapach postępowania zawierały istotne sprzeczności, a także innych przesłuchiwanego w tej sprawie świadków, którzy dezawuowali relacje osób obciążających oskarżonego, a także odpowiedniego wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, a także odpowiedniego przedstawienia motywów, jakimi kierował się Sąd I instancji wymierzając oskarżonemu kary za przypisane mu przestępstwa oraz karę łączną, a nadto polegające na pominięciu szeregu korzystnych dla oskarżonego D. L. dowodów;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał istotny D. L. dopuścił się zarzuconych mu przestępstw, w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków.

Alternatywnie, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił- na podstawie przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąco niewspółmierność kar jednostkowych i kary łącznej wymierzonej oskarżonemu D. L..

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Alternatywnie, o znaczne obniżenie kar jednostkowych, wymierzonych oskarżonemu oraz kary łącznej.

Dodatkowo, w związku z treścią przepisu art. 455 a k.p.k. a także zasadnością zarzutu z pkt. 2. niniejszej apelacji, w zakresie sporządzenia uzasadnienia wyroku, które uniemożliwia zarówno wykonywanie obrony w aspekcie formalnym, ale również uniemożliwia kontrole apelacyjną, na zasadzie przepisu art. 449 a § 1 i 2 k.p.k.. wniósł o zwrócenie akt Sądowi I instancji celem uzupełnienia zaskarżonego wyroku w niezbędnym zakresie, a następnie doręczenia tak sporządzonego dodatkowego uzasadnienia obrońcy oskarżonego, celem uzupełnienia apelacji.

Drugi z obrońców oskarżonego D. L. adw. M. W. zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mającego wpływ na tres zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 KPK poprzez ukształtowanie przekonania Sądu I instancji na podstawie dowodów ocenionych w sposób dowolny, a nie swobodny.
2. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 5 § 1, § 2 KPK, poprzez uznania oskarżonego winnym, podczas gdy brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających zarzuty z aktu oskarżenia.
3. Naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 85 § 1 kpk poprzez reprezentowanie oskarżonego D. L. przez tego samego obrońcę co M. S. (1), przy czym sprzeczność interesów obu oskarżonych był i jest nad wyraz widoczny.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uznanie oskarżonego za niewinnego popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego R. G. (1) wyrokowi zarzuciła:

1. Obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz niestosowaniu zasady in dubio pro reo i oparcie wyroku skazującego oskarżonego R. G. (1) w oparciu o dowód z pomówienia współsprawcy bez analizy tego dowodu i bez konfrontowania zeznań występujących w sprawie w charakterze świadków- współsprawców przestępstw zarzucanych oskarżonemu G., mających na celu skorzystanie z możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary, w wyniku czego niezbadane zostało czy interes osobisty tych świadków jest zgodny z interesem wymiaru sprawiedliwości;
2. Obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk poprzez przypisanie oskarżonemu G. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej bez próby dokonania jakiegokolwiek analizy, czy w sprawie mamy do czynienia z działaniem wspólnym i w porozumieniu, czy materiał dowodowy pozwala na bezsporne ustalenie, że spełnione zostały wszystkie elementy niezbędne do stwierdzenia, iż mamy do czynienia ze zorganizowaną grupą przestępczą, w szczególności bez wyjaśnienia na czym miało to zorganizowanie polegać, a także poprzez przypisanie oskarżonemu udziału w obrocie narkotykami na terenie kraju we wszystkich zdarzeniach, mimo że materiał dowodowy nie dawał podstaw do czynienia takich ustaleń, a kwestię tę zauważa w uzasadnieniu również Sąd podając, iż zdarzenia te miały miejsce z udziałem L. bądź G., a zatem w żaden sposób nie została wykazana świadomość oskarżonego co do wszystkich opisywanych przez współsprawców zdarzeń;
3. Obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk poprzez przypisanie oskarżonemu winy w zakresie wszystkich opisywanych przez J. W. (1) przemytów środków odurzających z Holandii, mimo że co do jednego przemytu świadek ten twierdzi sam, że oskarżony G. z tym przemytem nie miał nic wspólnego;
4. Obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk poprzez przyjęcie, że środki odurzające będące przedmiotem tego postępowania były narkotykami w rozumieniu ustawy, mimo że w sprawie brak jest jakiegokolwiek dowodu wskazującego na to, że były to środki wymienione w załączniku do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a z opinii biegłych z laboratorium badań chemicznych wynika wprost, że na rynku pojawiają się wciąż nowe środki odurzające, a ich wygląd, zapach oraz działanie są identyczne jak kokainy czy amfetaminy choć te substancje nie są wymienione w załączniku do ustawy, a mało tego jak twierdzą biegli, żaden

diler bez dokonania badań chemicznych nie jest w stanie rozróżnić, czy ma kontakt z konkretnym narkotykiem, czy z innym środkiem;

5. Obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk poprzez przypisanie oskarżonemu G. udziału w przestępstwie związanym z przemytem papierosów w sytuacji gdy świadek W. sam stwierdza, że nie wiązał oskarżonego G. z tym przemytem i dlatego nie wskazywał go sprawcy, a później stwierdza pytany powtórnie na te okoliczności, że pieniądze na dokonanie tego przemytu były „poniekąd” pieniędzmi G. przy czym Sąd nie wyjaśnił kompletnie co oznacza słowo „poniekąd” czy wynika to ze znajomości z L. czy z innego powodu;

6. Obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 7 kpk i art. 424 kpk poprzez wydanie wyroku bez wyjaśnienia w uzasadnieniu dlaczego Sąd wymierzając poszczególnym oskarżonym kary pozbawienia wolności praktycznie nie zrelatywizował ich w zależności od rodzaju popełnionych przestępstw, mimo że czyny zarzucane poszczególnym oskarżonym są zdecydowanie poważniejsze od tych zarzucanych oskarżonemu, co w efekcie czyni, że zestawienia przestępstw i osób które miały je popełnić nie dają odpowiedzi na pytanie dlaczego taka kara zapadła wobec R. G. (1) i pozostawia czytającego uzasadnienie wyroku w przekonaniu o jej rażącej surowości, w sytuacji gdy Sąd orzekający winien w uzasadnieniu precyzyjnie przedstawić swój proces rozumowania dlaczego takie kary wymierzył, nie tylko podając informacje o karalności, ale również winien podać dlaczego wymierzone kary poszczególnym oskarżonym w istocie są zbliżone, mimo że rodzaj przestępstw przypisanych jest zupełnie inny, a także poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku sytuacji rodzinnej R. G. (1), a przede wszystkim faktu iż jest on ojcem ciężko chorego dziecka przygotowywanego w centrum zdrowia dziecka do przeszczepu organu;

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w części na niekorzyść oskarżonych M. C. (1), J. B. (1), M. R. (1) i R. L. w zakresie orzeczenia o karze.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego M. C. (1) kary 25 lat pozbawienia wolności za czyn z punktu VIII sentencji wyroku kwalifikowany z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, a w efekcie wymierzenie za zarzucane mu przestępstwa kary łącznej w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności (pkt XLIX sentencji wyroku), co w realiach niniejszej sprawy nie uwzględnia celów stawianych karze, podczas gdy prawidłowa i wnikliwa ocena stopnia społecznej szkodliwości przypisanej oskarżonemu zbrodni zabójstwa w formie sprawstwa kierowniczego, a zwłaszcza charakter naruszonego dobra w postaci życia ludzkiego, ustalone okoliczności popełnienia tego czynu, tj. w ramach kierowania zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, skrupulatne zaplanowanie tej zbrodni oraz rozciągnięcie w czasie dokonania zabójstwa, po wcześniejszym skrepowaniu ofiary przed śmiercią i jej katowaniu, co niewątpliwie zwiększyło jej udrczenie, a także postaci zamiaru sprawcy, tj. dolus directus praemeditatus, motywacji sprawcy, tj. chęci uniknięcia odpowiedzialności karnej poprzez fizyczną likwidację osoby mającej wiedzę o jego przestępczej działalności, a także przy należyтым uwzględnieniu dyrektyw wymiaru kary, zwłaszcza motywacji i sposobu zachowania się sprawcy, właściwości i warunków osobistych sprawcy, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa, w tym uprzedniej karalności, również w warunkach art. 64 § 1 k.k. i zachowania się po jego popełnieniu, w szczególności poprzez podjęcie działań zmierzających do przeniesienia zwłok W. K. (1) w inne miejsce, aby w ten sposób utrudnić organom powołanym do ścigania przestępstw wykrycie sprawcy, jak również braku jakiegokolwiek przejawu skruchy po stronie oskarżonego, winna prowadzić do uznania, że jedynie wymierzenie oskarżonemu M. C. (1) kary dożywotniego pozbawienia wolności spełni cele wychowawcze i zapobiegawcze kary oraz zapewni jej właściwe społeczne oddziaływanie poprzez eliminację tego oskarżonego ze społeczeństwa;

2. rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego J. B. (1) kary 25 lat pozbawienia wolności za czyn z punktu XIV sentencji wyroku kwalifikowany z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, a w efekcie wymierzenie za zarzucane mu przestępstwa kary łącznej w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności (pkt XLIX sentencji wyroku), co w realiach niniejszej sprawy nie uwzględnia celów stawianych karze, podczas gdy prawidłowa i wnikliwa ocena

stopnia społecznej szkodliwości przypisanej oskarżonemu zbrodni zabójstwa, a zwłaszcza charakteru naruszonego dobra w postaci życia ludzkiego, ustalone okoliczności popełnienia czynu, tj. w ramach działalności oskarżonego J. B. (1) w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...) oraz rozciągnięcie w czasie dokonania zabójstwa i wcześniejsze skrepowanie ofiary przed śmiercią oraz jej katowanie, co niewątpliwie zwiększyło jej udręczenie, a także postaci zamiaru, tj. dolus directus praemeditatus, motywacji sprawcy, tj. działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bezrefleksyjnego wykonywania poleceń przywódcy grupy przestępczej, a także przy należyтым uwzględnieniu dyrektyw wymiaru kary, zwłaszcza motywacji i sposobu zachowania się sprawcy, właściwości i warunków osobistych sprawcy, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa, w tym uprzedniej wielokrotnej karalności i zachowania się po jego popełnieniu, jak również braku jakiegokolwiek przejawu skruchy po stronie oskarżonego, winna prowadzić do uznania, że jedynie wymierzenie oskarżonemu J. B. (1) kary dożywotniego pozbawienia wolności spełni cele wychowawcze i zapobiegawcze kary oraz zapewni jej właściwe społeczne oddziaływanie poprzez eliminację tego oskarżonego ze społeczeństwa;

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego M. R. (1) kary 25 lat pozbawienia wolności za czyn z punktu XVII sentencji wyroku kwalifikowany z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, a w efekcie wymierzenie za zarzucane mu przestępstwa kary łącznej w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności (pkt XLIX sentencji wyroku), co w realiach niniejszej sprawy nie uwzględnia celów stawianych karze, podczas gdy prawidłowa i wnikliwa ocena stopnia społecznej szkodliwości przypisanej oskarżonemu zbrodni zabójstwa, a zwłaszcza charakteru naruszonego dobra w postaci życia ludzkiego, ustalone okoliczności popełnienia czynu, tj. w ramach działalności oskarżonego M. R. (1) w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...) oraz rozciągnięcie w czasie dokonania zabójstwa i wcześniejsze skrepowanie ofiary przed śmiercią oraz jej katowanie, co niewątpliwie zwiększyło jej udręczenie, a także postaci zamiaru, tj. dolus directus praemeditatus, motywacji sprawcy, tj. działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bezrefleksyjnego wykonywania poleceń przywódcy grupy przestępczej, a także przy należyтым uwzględnieniu dyrektyw wymiaru kary, zwłaszcza motywacji i sposobu zachowania się sprawcy, właściwości i warunków osobistych sprawcy, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa, w tym uprzedniej karalności i zachowania się po jego popełnieniu, jak również braku jakiegokolwiek przejawu skruchy po stronie oskarżonego, winna prowadzić do uznania, że jedynie wymierzenie oskarżonemu M. R. (1) kary dożywotniego pozbawienia wolności spełni cele wychowawcze i zapobiegawcze kary oraz zapewni jej właściwe społeczne oddziaływanie poprzez eliminację tego oskarżonego ze społeczeństwa;

4. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego R. L. ps. (...) kary łącznej 8 lat pozbawienia wolności opisanej w punkcie L sentencji wyroku, która to kara została wymierzona wobec sprawcy uznanego winnym czynnego uczestnictwa w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. C. (1) ps. (...) oraz uczestnictwa w obrocie co najmniej 100 kilogramów amfetaminy, 200 kilogramów marihuany, 1,5 kilograma kokainy i nieustalonej ilości heroiny, i w takim wymiarze nie ukształtuje w oskarżonym (prewencja indywidualna) ani w społeczeństwie (prewencja generalna) przekonania o nieopłacalności i naganności działalności przestępczej, nie zapobiegając tym samym powrotowi R. L. do przestępstwa, podczas gdy należyte uwzględnienie celów zapobiegawczych i wychowawczych kary, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, winno prowadzić do wymierzenia R. L. kary pozbawienia wolności co najmniej w wymiarze wnioskowanym przez oskarżyciela publicznego.

Podnosząc powyższe zarzuty na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o:

1. w stosunku do oskarżonego M. C. (1) o uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej 25 lat pozbawienia wolności orzeczonej za zbiegające się przestępstwa w pkt XLIX ppkt 1 sentencji wyroku, zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego M. C. (1) za czyn opisany w pkt VIII sentencji wyroku kwalifikowany z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz orzeczenie za zbiegające się przestępstwa nowej kary łącznej w wymiarze dożywotniego pozbawienia wolności z możliwością ubiegania się przedterminowe zwolnienie po upływie lat 40-tu (na podstawie art. 77 § 2 kk w zw. z art. 78 § 3 kk) oraz kary łącznej grzywny w wymiarze 540 stawek dziennych po 100 złotych każda stawka;

2. w stosunku do oskarżonego J. B. (1) o uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej 25 lat pozbawia wolności orzeczonej za zbiegające się przestępstwa w pkt XLIX ppkt 2 sentencji wyroku, zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego J. B. (1) za czyn opisany w pkt XIV sentencji wyroku kwalifikowany z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz orzeczenie za zbiegające się przestępstwa nowej kary łącznej w wymiarze dożywotniego pozbawienia wolności z możliwością ubiegania się przedterminowe zwolnienie po upływie lat 40-tu (na podstawie art. 77 § 2 kk w zw. z art. 78 § 3 kk) oraz kary łącznej grzywny w wymiarze 350 stawek dziennych po 100 złotych każda stawka;

3. w stosunku do oskarżonego M. R. (1) o uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej 25 lat pozbawia wolności orzeczonej za zbiegające się przestępstwa w pkt XLIX ppkt 3 sentencji wyroku, zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego M. R. (1) za czyn opisany w pkt XVII sentencji wyroku kwalifikowany z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz orzeczenie za zbiegające się przestępstwa nowej kary łącznej w wymiarze dożywotniego pozbawienia wolności z możliwością ubiegania się przedterminowe zwolnienie po upływie lat 40-tu (na podstawie art. 77 § 2 kk w zw. z art. 78 § 3 kk);

4. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt L sentencji poprzez wymierzenie oskarżonemu R. L. kary łącznej w wymiarze 11 lat pozbawienia wolności; oraz utrzymanie wyroku w mocy w pozostałej części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych, także prokuratora nawet w zakresie w jakim doszło do modyfikacji w toku rozprawy odwoławczej i zarzuty w nich zawarte okazały się niezasadne.

Konstrukcja apelacji wywiedzionych przez obrońców prowadzi do wniosku, że w ich ocenie Sąd I instancji bezzasadnie obdarzył walorem wiarygodności zeznania R. Z. (1), M. R. (2), T. Z., J. S. (2), M. C. (2), P. S. (1), M. R. (3), czy J. W. (1), a odmówił tego waloru wyjaśnieniom oskarżonych, tym którzy je składali. Jednocześnie jeden z obrońców D. L. adw. P. F. (2) przytoczył treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 października 1998 r. (II AKa 187/98) dotyczącego dowodu z pomówienia.

W przekonaniu Sądu II instancji, powyższe orzeczenie aczkolwiek nie pozbawione słuszności, nie może być interpretowane dosłownie. Trudno byłoby oczekiwać, że wszystkie kryteria zostaną spełnione w stu procentach, jak np. przyznanie faktów, dowodów niekorzystnych dla pomówionego. Sam skarżący poddaje w wątpliwość możliwość spełnienia wszystkich przesłanek zakreślonych treścią powyższego wyroku.

Z całą pewnością nie można powiedzieć, że świadkowie są osobami o nieposzlakowanej opinii, skoro popełniali przestępstwa, jednakże nie przerzucali ciężaru własnej odpowiedzialności na oskarżonych, lecz obciążali także siebie. Opisywali przestępstwa, w których brali udział, co jest naturalne, gdyż w inny sposób nie weszliby w posiadanie tak szczegółowych informacji dotyczących okoliczności ich popełnienia.

Nie można przyjąć tak jak obrońcy, że pomówienia nie zostały potwierdzone innymi dowodami. W tym miejscu rację należy przyznać Sądowi Okręgowemu, że zeznania powyższych świadków są spójne i konsekwentne i pomimo pewnych rozbieżności stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy. W nielicznych tylko przypadkach ustalenia faktyczne opierały się wyłącznie na jednym źródle dowodowym. W przeważającej mierze Sąd Okręgowy dysponował kilkoma źródłami dowodowymi zezwalającymi na wzajemną weryfikację. Nawet jeżeli niekiedy świadkowie nieco odmiennie zeznawali na te same okoliczności, to nie ma wątpliwości, że opisywali te same zdarzenia widziane z własnej perspektywy. Fakt istnienia drobnych rozbieżności w relacjach świadczy o tym, że nie były one uzgadniane, a tym samym, że zostały złożone szczerze.

Z kolei obrońca J. B. (1) zwróciła uwagę na brak spontaniczności w zeznaniach tzw. 60 – ek i że zeznania zostały złożone w jakiś czas po zdarzeniu, w czasie tymczasowego aresztowania. Do tak podniesionej kwestii odnieść się należy, że rzadkością w praktyce jest autodenuncjacja powodowana wyrzutami sumienia osoby przebywającej na wolności. Niejednokrotnie sprawcy przestępstw potrzebują czasu na przemyślenia czy przyznanie się opłaca. Nie mogą

też nie wiedzieć, że warunkiem skorzystania z nadzwyczajnego złagodzenia kary jest ujawnienie wszystkich znanych im okoliczności. W tym przypadku ujawnili te okoliczności i konsekwentnie podtrzymywali w toku postępowania sądowego, odpowiadali na zadawane im pytania. Jeszcze bardziej jako bezpodstawny jawi się zarzut wobec J. S. (2), gdyż ten złożył zeznania w odniesieniu do czynu w ogóle mu nie zarzuconego.

Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej analizy materiału dowodowego i ocenił go zgodnie z zasadami logiki, prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, a sposób rozumowania przedstawił w pisemnych motywach wyroku. Tym samym zarzut obraży art. 455a i art. 424 § 1 k.p.k. wyrażony w apelacji adw. P. F. (2), Sąd odwoławczy uznał za chybiony. Dokonując odmiennej niż obrońca D. L. oceny merytorycznej pisemnego uzasadnienia wyroku Sąd II instancji nie uwzględnił jego wniosku o zwrot sprawy celem uzupełnienia uzasadnienia i doręczenia go obrońcy w celu uzupełnienia apelacji pod kątem naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego uzasadnienie liczące 297 stron z całą pewnością wykracza poza przesłankę zwięzłości określoną art. 455a k.p.k. Samo uzasadnienie jako akt następczy w stosunku do wyroku nie mogło mieć wpływu na jego treść. Obrońcy był znany materiał dowodowy i nie istnieją żadne przesłanki do wnioskowania, że inny styl sporządzenia uzasadnienia (bardziej ocenny, jak twierdzi skarżący) miałyby jakikolwiek wpływ na treść apelacji i postawione w niej zarzuty.

Odnośnie obraży art. 424 § 1 k.p.k. stwierdzić należy, że na poparcie trafności tego zarzutu obrońca przytoczył nieaktualne w większości orzecznictwo Sądu Najwyższego. Obecnie samo nie spełnienie wymogów pisemnych motywów wyroku nie może stanowić przyczyny uchylecia orzeczenia. Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu odwoławczego spełnia ono określone ustawą kryteria, jest szczegółowe, zawiera rozważania w odniesieniu do dowodów, kwalifikacji prawnej i w pełni poddaje się kontroli instancyjnej. Sąd meritti wskazał też, którym dowodom i dlaczego dał wiarę, a zatem nie jest tak jak twierdzi obrońca D. L. że Sąd Okręgowy ograniczył się do sprawozdawczego wymienienia dowodów.

Wbrew twierdzeniom wszystkich obrońców zawartych w apelacjach oskarżeni działali w zorganizowanych przestępczych z tą różnicą, że grupa M. C. (1) miała charakter zbrojny i wiedzę o tym mieli wszyscy za wyjątkiem D. G. (1).

Do słusznego wniosku doszedł Sąd I instancji, że informacje dotyczące zorganizowanej grupy przestępczej M. C. (1) pochodzą z „pierwszej ręki”, bo od osób inicjujących powstanie grupy jakimi byli M. R. (2) i R. Z. (1), będący początkowo niewiele znaczącymi handlarzami narkotyków. W ich interesie leżało znalezienie patrona takiego jak M. C. (1), który pomimo odbywania kary w dalszym ciągu cieszył się uznaniem w świecie przestępczym. Obrót narkotykami, czym zajmowała się grupa oraz przywódczy charakter M. C. (1) potwierdził także T. Z., J. S. (2) – bliski znajomy M. R. (8), uważany za jego „prawą rękę”. Nie sposób zatem uznać ich wiedzę za zbyt płytką, czy niepełną. W zakresie nieobjętym przedmiotową sprawą, a dotyczącą działalności grupy kierowanej przez M. C. (1) i uzyskiwania dochodów z agencji towarzyskich zeznawali oprócz M. R. (2) i R. Z. (1) także M. C. (2) i P. S. (1). Był ewidentny podział ról – przez pewien czas narkotyki organizował M. C. (2), a po jego aresztowaniu M. R. (3), który tak jak pozostali opisał własną rolę i strukturę grupy.

Trafne są także ustalenia Sądu Okręgowego, co do tego, że grupa ta miała określoną strukturę pionową: przywódcę – M. C. (1), R. Z. (1) – skarbnika, który zyski narkotykowe dzielił na cztery równe części – sobie, M. C. (1), M. R. (2) i J. S. (2). Pieniądze najczęściej w kwotach po 500 złotych oprócz M. C. (1) otrzymywali J. B. (1), M. C. (2) i J. S. (2).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a przytoczony przez Sąd Okręgowy, dawał również podstawę, że grupa miała charakter zbrojny. Broń mieli poszczególni uczestnicy grupy, była też broń przechowywana w magazynach, używana podczas wieloosobowych „rozkminiek”.

W ocenie Sądu odwoławczego prawidłowe były także ustalenia dotyczące zorganizowanej grupy tzw. (...). O tej grupie wiadomo stosunkowo niewiele – tyle ile wiedział na jej temat J. W. (1), a konkretnie na temat D. L., R. G. (1) i nieżyjącego M. S. (1).

Poniżej Sąd II instancji szczegółowo ustosunkuje się do argumentacji zawartych w apelacji.

W odniesieniu do apelacji obrońcy M. C. (1) stwierdzić należy, że i ona tak jak pozostałe kwestionują fakt uznania za wiarygodne przez sąd meritti zeznań M. R. (2), R. Z. (1) i J. S. (2), z tym że niespornym jest przyznany przez sąd fakt, że w/w nie umniejszali swojej roli, natomiast nie ma odzwierciedlenia w rzeczywistości pogląd obrońcy, że pozostali bezkarni dzięki temu, że obciążyli oskarżonego C..

Generalnie można by wysnuć wniosek po analizie środka odwoławczego, że autor apelacji skoncentrował się na zarzucie nakłaniania do zabójstwa, mniej do zarzutu kierowania zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, czy udziale w obrocie narkotykami, przy czym zastosował polemikę z każdym zdaniem sądu zawartym w pisemnym uzasadnieniu.

W zarzutach apelacyjnych, zawartych na 14 stronach i stanowiących połowę apelacji między innymi obrońca M. C. (1) wyraził powątpiewanie i uznał, że błędne było ustalenie co do tego, że istniała potrzeba współpracy oskarżonego oraz M. R. (2) i A. Z., skoro funkcjonowali już wcześniej na rynku narkotykowym bez jego udziału. Zarzut ten z praktycznego punktu widzenia uznać należy za bezzasadny. Z zeznań obydwu świadków wynika, że nie posiadali takiej pozycji na rynku, która zapewniłaby zarówno bezpieczeństwo osobiste, jak i liczne kontakty zwiększające zyski. O tym, że traktowali M. C. z dużą powagą świadczy też fakt, że dzielili się zyskami. Nie jest też tak jak uważa obrońca, że skoro oskarżony sam nie dokonywał transakcji narkotykowych, to nie powinien odpowiadać za obrót. Z zebranych w sprawie dowodów wynika, że przy takiej pozycji samodzielnej jaką posiadał, gdzie nic nie odbywało się bez jego wiedzy nie musiał osobiście dokonywać transakcji, ani być przy nich obecny. Ze struktury tej grupy wynika bowiem, że czynności były wykonywane z delegacji – jedni zajmowali się narkotykami, inni byli od rozwiązań siłowych, inni jeszcze zbierali haracze. Błędem jest ekskulpowanie M. C. także dlatego, że sam nie wybierał dilerów, jak np. C., czy R.. Grupa była na tyle duża, że można porównać ją do dużego przedsiębiorstwa, w którym przecież szef nie wykonuje sam wszystkich czynności, tylko deleguje je podwładnym.

Przywódczą rolę oskarżonego przyznaje sam skarżący wskazując na to, że uległ namowom R. Z. (1) i w konsekwencji zgodził się na to, by powoływano się na jego osobę. Oskarżony nie jest wybitnym specjalistą w jakiegokolwiek dziedzinie, co oznacza, że zgodził się na działalność przestępczą. Nie zmienia niczego podnoszony w apelacji fakt, że R. Z. i M. R. byli osobami decyzyjnymi, albowiem to oni zgodnie wskazywali kto i jaką pozycję zajmował w hierarchii grupy. Bezzasadny jest zarzut tego rodzaju, że inni świadkowie M. C. (2) i M. R. (3) są niekontrolowalni pod względem wiarygodności i nie mogą być osobami za jakich uznał ich sąd I instancji tj. uzupełniających depozycje R. Z. i M. R., ponieważ ci ostatni nie znali ich dilerów. W orzecznictwie przyjmuje się jednak, że nie wszyscy członkowie zorganizowanej grupy przestępczej muszą się znać, pod warunkiem że takimi członkami byli. Na marginesie zauważyć należy pewną niekonsekwencję skarżącego, który sam dyskredytując relacje Z. i R. chciałby ich depozycjami weryfikować zeznania innych osób.

Sąd Apelacyjny nie uznał za zasadny również zarzutu obrazy art. 424 § 1 k.p.k. opartego na innej przesłance niż u jednego z obrońców D. L.. Istotnie może dojść do obrazy tego przepisu jeśli pomiędzy uzasadnieniem, a treścią wyroku istnieje sprzeczność tego rodzaju, że uniemożliwia wykonanie wyroku. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Skarżący natomiast w odmienny sposób interpretuje dowody, które w przekonaniu Sądu odwoławczego zostały ocenione prawidłowo.

Co do apelacji obrońcy J. B. (1) Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Skarżący kwestionuje udział oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej oraz przypisane w zakresie czynów z punktów X, XI, XIII działanie nie tylko w zorganizowanej grupie przestępczej, ale także w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i uczynienie sobie z tych przestępstw stałego źródła dochodu. Autor apelacji na stronach 51-61 nie doszukał się dowodów wskazujących na popełnienie czynu z art. 258 § 2 k.k., na które powołał się Sąd Okręgowy na stronie 8 uzasadnienia. W tej kwestii Sąd odwoławczy jest zdania, że autor apelacji podjął nieskuteczną próbę przeinaczenia intencji Sądu I instancji. Na stronach 2-8 uzasadnienia sąd meritti opisał swe ustalenia dotyczące

zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym i udział w niej między innymi J. B. (1). Poparciem na zbrojny charakter grupy (nie jedynym) jest to, że w/w w punkcie XII wyroku został skazany za posiadanie broni palnej, co zostało omówione w innej części uzasadnienia. Na przywołanych przez obrońcę kartach uzasadnienia sąd odnosi się wyłącznie do przestępstw narkotykowych, przytacza zeznania świadków takich jak M. R. (2), R. Z. (1), M. C. (2) złożonych na okoliczność postępowanie oskarżonego, wskazujących wyraźnie na działanie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Uwzględniając wielkość wagową narkotyków, w obrocie których brał udział J. B. (1), kierowanie wytworzeniem znacznej ilości amfetaminy, za logiczne uznać należy stanowisko Sądu I instancji, że oskarżony z popełnionych przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu. Nie dopuścił się zatem obrazy art. 65 § 1 k.k. Działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie należy do znamion przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, niemniej Sąd odwoławczy nie uznał za konieczne wyeliminowania tego stwierdzenia z opisu przypisanych oskarżonemu czynów, bowiem zakresem znaczeniowym było zbliżone do treści art. 65 § 1 k.k. (stałe źródło dochodu) i w niczym nie pogarszało sytuacji prawnokarnej oskarżonego.

Na akceptację Sądu odwoławczego z powodów wskazanych powyżej, a dotyczących dowodu z tzw. pomówienia nie zasługują uwagi obrońcy dotyczące zeznań M. R. (2), R. Z. (1), M. C. (2), J. B. (3) odnośnie czynów z pkt X, XI, XII i XIII. Na marginesie zauważyć jedynie należy, że sprzecznością myślową byłoby odmówienie wiary M. C. (2) (zarzut z pkt XI) jak chce tego obrońca, gdyż brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia „choćby w zeznaniach R. Z. (1)”, a jednocześnie odmówienie waloru wiarygodności R. Z. w zakresie czynów z pkt. X i XIII, choć te zostały potwierdzone relacjami M. R. (2) i M. C. (2). Co do wartości dowodowej zeznań świadków w zakresie zarzutu posiadania przez oskarżonego B. broni palnej, to istotnie jak podnosi obrońca, nie wszyscy tę broń u niego wiedzieli, jednakże kompleksowa ocena zeznań M. R. (2), R. Z. (1), a szczególnie M. C. (2) przemawia za tym, że taką broń posiadał. Broń marki S. i dwie jednostki broni krótkiej w 2008r. na spotkaniu ze (...) widział M. C. (2). Broń tę według niego zamówił R. Z. od J. B. (1), przywiózł natomiast M. K. (4). Po spotkaniu Z. powiedział, że trzeba oddać broń J., który za pośrednictwem (...) broń miał przekazać rusznikarzowi do sprawdzenia. Z kolei z zeznań R. Z. wynika, że bezpośrednio żadnej broni nie załatwiał, ale z relacji R. wie, że J. B. woził ze sobą broń jak jeździli na spotkania.

Zdaniem Sądu odwoławczego pomiędzy tymi zeznaniami nie zachodzi sprzeczność, bowiem z technicznego punktu widzenia nie było konieczne osobiste zaangażowanie R. Z. w załatwianie broni, wystarczające było uruchomienie kontaktów.

O posiadaniu broni przez J. B. (1) w warsztacie M. R. (1) słyszał też M. R. (2). Broń do czyszczenia przekazywał J. B. (1). Fakt znajomości M. R. (1) z rusznikarzem przy okazji zarzutu posiadania przez niego broni palnej potwierdził R. Z. (1). Poza tym J. B. znany był z tego, że razem z M. R. byli od rozwiązań siłowych tzw. „usypiacze”.

Jeśli zaś chodzi o kwestionowane przez obrońcę ustalenia, co do czynu z punktu XIII, to R. Z. (1) i M. R. (2) w tożsamy sposób opisali, że pomysłodawcą produkcji amfetaminy był J. B. (1), grupa zainwestowała w stosowne przyrządy. Zatrzymanie nieletniego M. B. (2) wraz z amfetaminą było dopełnieniem relacji obu świadków, zaś J. B. (3) jedynie powiązał osobę B. z osobami trudniącymi się nielegalnym wytwarzaniem tego środka psychotropowego. W związku z powyższym i w tym względzie winę oskarżonego uznać należało za udowodnioną.

Także apelacja obrońcy M. R. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy nie stwierdził, aby Sąd I instancji w treści zaskarżonego wyroku w zakresie działania M. R. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni palnej, a szczególnie okoliczności wejścia w jej posiadanie dopuścił się obrazy art. 4,7 i 410 k.p.k., jak też obrazy art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie przesłanek, które doprowadziły do skazania za udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

W ocenie Sądu odwoławczego uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazywało logiczny proces, który doprowadził sąd do wniosku o winie oskarżonego. Sąd podał w uzasadnieniu, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził wnioski z dokonanych ustaleń, tym samym na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut obrazy art. 424 § 1 k.k.

Nie przekonuje również argument, że świadkowie zeznający w sprawie są zainteresowani wskazaniem jak największej liczby osób wchodzących w skład grupy przestępczej, bo dla bytu tego przestępstwa wystarczający jest związek co najmniej trzech osób. Co do przelewów na tzw. wypiski faktycznie nie ma dowodu na to, że M. R. (1) otrzymywał od grupy jakieś pieniądze, ale też nie ma pewności, że ich nie otrzymywał. Z informacji przekazywanych przez świadków wynika, że niejednokrotnie pieniądze były przekazywane najbliższym członkom rodziny. M. R. (1) i J. B. (1) byli postrzegani jako usypiacze, razem byli widziani w garażach wynajmowanych przez M. R. (1). J. B. (1) będąc w ZK w K. między innymi otrzymał wypiskę od M. R. (3) (k.8601). Za tym, że M. R. (1) był członkiem grupy przestępczej przemawia też to, że właśnie u niego w Z. została znaleziona broń palna i amunicja i jak podali M. R. (2) i R. Z. (1) broń ta należała do grupy i pochodziła z czasów, kiedy jeszcze zajmowali się napadami na tiry i trzeba było ją przenieść kiedy A. L. (1) zaczął współpracować z policją. Oskarżony miał swoją rolę do spełnienia i nie musiał sprzedawać narkotyków, żeby przynależć do grupy o tym charakterze. To przeczy tezie postawionej w apelacji przez obrońcę, że wyłącznie popełnienie przestępstwa (narkotykowego z którymkolwiek ze świadków mogłoby go plasować pośród członków grupy. Niewątpliwie nic nie świadczy o tezie obrońcy, że wyłącznie w celach towarzyskich przebywał w różnych miejscach z członkami grupy przestępczej. Za takim charakterem nie przemawia również udział w „rozkmince” na trasie (...). Zeznanie M. R. (3) nie można traktować jako dowodu niewinności oskarżonego, nawet gdyby przyjąć, że istotnie pytał się o to „co tu się dzieje”. Słowa te również dobrze mogą świadczyć o próbie kontrolowania sytuacji. Nieprawdopodobne byłoby zdarzenie, że M. R. znalazłby się przypadkiem w tym miejscu i czasie.

Jeśli chodzi o wymiar kary za posiadanie broni palnej, to okoliczności wskazane przez obrońcę takie jak krótki okres posiadania broni nie są tego rodzaju, aby miały skutkować jej obniżeniem przez Sąd II instancji. Podkreślić należy, że penalizacji podlegałby nawet czyn polegający na posiadaniu broni chociażby przez jeden dzień, a w niniejszej sprawie Sąd I instancji przypisał posiadanie w okresie od nieustalonego dnia 2008r. do 13 – 14 marca 2008r., czyli do zabezpieczenia broni i amunicji, co odbyło się w przeciągu tych dwóch dni. Sąd nie przypisał zatem tak jak twierdzi obrońca okresu „od co najmniej 2006r. do co najmniej końca pierwszej połowy 2008r.” Postaci rzeczy nie zmieniają cytaty zawarte w apelacji, bo jak się wydaje dotyczą one broni, za którą skazany został J. B. (1). Posiadaniem w rozumieniu art. 263 § 2 k.k. jest każdorazowe władztwo nad bronią (nie przypadkowe). Jest to pojęcie odmienne od cywilistycznego, a zatem nie można obrońcy przyznać racji w tym, że oskarżony co najwyżej był pośrednikiem pomiędzy właściwym posiadaczem, a rusznikarzem.

Sąd odwoławczy nie podzielił zapatrywań obrońcy, iż w zakresie amunicji zabezpieczonej w miejscowości R. doszło do ponownego osądzenia za ten sam czyn (res iudicata). Kwestią dowodową jest, czy amunicja zabezpieczona w 2011r. znajdowała się w tym samym czasie kiedy przeprowadzano postępowanie do sprawy Sądu Okręgowego w Płocku, który wyrokiem z dnia 15.06.2004r. skazał oskarżonego za czyn z art. 263 § 2 k.k. Z całą pewnością nie mogła to być ta sama amunicja. Intencją oskarżonego było wykazanie, że amunicja została znaleziona przez ojca oskarżonego w ambonie myśliwskiej. Dla uzasadnienia tych wyjaśnień autor apelacji wskazał, że M. R. (1) tkwił w przekonaniu, że cała amunicja myśliwska znaleziona przez ojca została zabezpieczona przez Policję do poprzedniej sprawy karnej. Dodał ponadto, że podczas wnioskowania

Sąd Okręgowy pominął fakt, że amunicja znajdowała się w

domku letniskowym, w którym oskarżony przebywał okresowo i miał świadomość, że od 2008 r., od czasu znalezienia broni w Z.

znajdował się w zainteresowaniu Policji. Zdaniem obrońcy tym bardziej nieprawdopodobnym jest świadome przechowywanie amunicji, gdyby na działce miał mieć zakopane zwłoki.

Odpierając argumentację skarżącego kolejno zauważyć należy, co następuje: gdyby miała to być amunicja, tego samego rodzaju co poprzednio to Sąd Okręgowy w Płocku w 2004r. przesądził kto był jej posiadaczem skazując oskarżonego. Nie ma to jednak znaczenia w kontekście wadliwości rozumowania obrońcy, co w konsekwencji nakazuje wyjaśnienia oskarżonego potraktować jako jego linię obrony. Nie ma żadnych dowodów na to, że poprzednie przeszukanie odbyło się pobieżnie. Na marginesie jedynie zauważyć wypada, że Sąd odwoławczy, jak też pierwszej instancji nie dysponował aktami Sądu Okręgowego w Płocku, a jedynie odpisem wyroku. O zażądanie akt nie wnosili strony, co zresztą prawdopodobnie niczego istotnego by do sprawy nie wniosło. Przechodząc jednak dalej zauważyć

należy, że chociażby znalezienie w tej sprawie broni palnej i amunicji w Z. wskazuje na to, że obcowanie z tymi przedmiotami leży w zakresie możliwości oskarżonego. Z kolei domek w miejscowości R. nie był znany Policji przez dalsze kilka lat, a zatem oskarżony mógł czuć się bezpiecznie przechowując tam amunicję i uwzględniając dodatkowo fakt jego pozbawienia wolności – miał ograniczone możliwości jej usunięcia.

W zakresie apelacji obrońcy R. L. Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Za niezasadny uznać należało zarzut obrazy art. 193 § 1 k.p.k. mający polegać na niedopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu chemii i toksykologii na okoliczność ustalenia czy substancje, którymi obrót przypisano R. L. były środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, a nie substancjami psychoaktywnymi, prawnie obojętnymi. Przede wszystkim u R. L. nie zabezpieczono żadnych środków, które mogłyby stanowić przedmiot opiniowania przez biegłego. Wynik opinii byłby zatem hipotetyczny. Sytuacja braku przedmiotu badań nie należy do wyjątkowych. Pomimo, iż w czasie zarzuconych R. L. czynów obrót substancjami psychoaktywnymi niewymienionymi w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii nie był zabroniony, to materiał dowodowy o charakterze osobowym oraz materialnym przemawia za tym, że w niniejszej sprawie doszło do obrotu marihuaną, amfetaminą, kokainą i heroiną. Gdyby nawet przesłuchano świadków A. K., K. O., A. S. (1), których nazwiska padły w apelacji jako potencjalnych nabywców narkotyków, to i tak materiał dowodowy nie uległby zmianie, albowiem nic nie wskazuje na to, że badali laboratoryjnie substancje, które nabywali jako substancje odurzające, czy psychotropowe. Nie można pominąć faktu, że wszystkim transakcjom towarzyszyła konfidencjalność. Ta sama sytuacja dotyczy zarówno R. L., jak i M. G. (1), którzy prowadzili magazyn między innymi w piwnicy, w miejscu zamieszkania M. G. (1) i obawiali się ujawnienia, zwłaszcza przez matkę. Obaj odbierali marihuanę z W., spotykali się też z kurierem – J. W. (1). Ten zaś został zatrzymany z suszem roślinnym, którym po przeprowadzeniu badań fizykochemicznych okazała się marihuana. Nawet, jak zeznał, przed zatrzymaniem nie miał wątpliwości co wozi, gdyż był uprzedzony o konieczności zachowania środków ostrożności i starał się je zachować. Zmieniał środki lokomocji, kluczył samochodem kiedy podejrzewał, że jest śledzony przez policję. Dowożąc narkotyki do W. ustalał różne miejsca doręczenia. Marihuanę rozpoznawał po zapachu, a raz pobrał próbkę amfetaminy do badań, bo podobno była słabej jakości. Raz sam opakowywał żeby zneutralizować zapach (k.227,k.9358-9359). Kokainę zatrzymano u M. C. (2) i S. K. (1). Osobiście M. C. (2) też nie miał wątpliwości, że sprzedawał narkotyki, bo nie było reklamacji (k.9441-9445).

Sąd Okręgowy nie dopuścił się też błędnych ustaleń faktycznych w zakresie udziału R. L. w zorganizowanej grupie przestępczej. Wbrew twierdzeniu obrońcy oskarżony nie musiał znać osobiście M. C. (1) by przynależać do jego grupy. Sąd dokonując ustaleń między innymi w oparciu o zeznania M. C. (2) i J. W. (1) dokonał prawidłowej ich oceny zgodnej z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. J. W. (1) sytuował dość wysoko w grupie R. L., bo czasami kogoś tylko podwoził po narkotyki. Według niego nie był to pionek w grupie. M. C. (2) od początku opisywał jego rolę i umieścił w załączniku do protokołu (k.387) obrazującego strukturę grupy. Zabrał go na spotkanie Z. T. w lipcu 2009r. z P. i braćmi K. (k. 3240). Nie pominął też M. G. (1). Oskarżony uczestniczył też w spotkaniach grupy - k. 2671. O udziale w „rozkminkach” zeznał również M. R. (3). W/w zastąpił M. C. w obrocie narkotykami, gdy ten rozpoczął odbywanie kary. M. R. (2) postrzegał oskarżonego jako człowieka C., podobnie R. Z. i P. S. (1). Zdaniem Sądu odwoławczego nie ma potrzeby szczegółowego omawiania dowodów skoro uczynił to Sąd Okręgowy na k. 72 -74 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W związku z przytoczonymi tam faktami przemawiającymi za znaczną wiedzą oskarżonego nie można twierdzić, że nie miał on świadomości działania w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej. Był postrzegany jako członek grupy wprowadzony do niej przez M. C., a zatem można zakładać, że miał taką samą wiedzę na temat jej struktury i podejmowanych działań. Z uwagi na sposób działania grup przestępczych nie jest możliwe bardziej formalne wykazanie przynależności do nich.

Odnosnie apelacji obrońcy M. G. (1) Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowa apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem treścią nie odbiega od innych apelacji kwestionujących wiarygodność świadków składających zeznania obciążające oskarżonych. Tym razem pod postacią obrazy prawa procesowego tj. art. 4,7,410i 424 § 1 k.p.k. obrońca oskarżonego zarzucił dowolną ocenę zeznań M. C. (2), J. W. (1), M. R. (3), P. S. (1), M. R. (2), M. M. (4) i K. P., co jego zdaniem doprowadziło do bezpodstawnego skazania

oskarżonego za udział w zorganizowanej grupie przestępczej i udział w obrocie narkotykami. Zarzucając obrazę art. 7 k.p.k., a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych obrońca zarzucił jednocześnie obrazę art. 5 § 2 k.p.k., co jest możliwe tylko wówczas, gdy materiał dowodowy zostanie prawidłowo oceniony, a i tak pozostaną wątpliwości nie dające się usunąć.

Odnośnie wiarygodności świadków, którzy z faktu złożenia zeznań osiągają własną korzyść Sąd Apelacyjny odniósł się na wstępie pisemnego uzasadnienia wskazując przy tym z jakich względów w przedmiotowej sprawie zeznań kwestionowanych świadków nie uznał za tendencyjne i nakierowane wyłącznie na swój interes. Takie same dowody wskazywały na udział M. G. (1) w obrocie narkotykami, co i na udział R. L., a zatem podnoszona przez obrońcę okoliczność skonfliktowania M. C. (2) z oskarżonym G. nie mogła mieć wpływu na prawidłowość ustaleń Sądu I instancji. Wręcz przeciwnie, zdaniem Sądu II instancji ujawnienie przez M. C. negatywnego stosunku do M. G. świadczy o obiektywizmie świadka i uczciwości wobec organów wymiaru sprawiedliwości. Nie przecząc zauważonemu przez obrońcę faktowi, że M. C. (2) odbywał od 3 grudnia 2009r. karę pozbawienia wolności, to zauważyć należy, że nie był on jedynym świadkiem udziału w obrocie narkotykami oskarżonego. Depozycji jego nie podważa fakt, że P. S. (1) opisując te same sytuacje co i on osobę towarzyszącą opisywał imieniem M., a nie M. G. (1). Nie można mieć zatem wątpliwości takich jak obrońca, że chodziło o dwie różne osoby. Dowody z tej sprawy wskazują na to, że oskarżeni posługiwali się pseudonimami takimi jak (...), (...), (...), czy też dochodziło do zwykłych pomyłek np. M. C. uważał, że oskarżony L. nazywał się G.. Proponowana w apelacji konfrontacja M. C. z P. S. nie wyjaśniłaby powyższej rozbieżności, pomijając już sam fakt, że stosowanie tej instytucji jest fakultatywne, a nie obligatoryjne. Domniemaniem jest twierdzenie obrońcy, że M. C. (2) pomylił fakty i w rzeczywistości magazyn narkotyków znajdował się u M. K. (4), a nie w piwnicy M. G. (1) w sytuacji, gdy M. C. zeznawał, że takich magazynów było kilka (na ul. (...), w piwnicy P.). M. R. (3) także posiadał wiedzę na temat tego, że narkotyki C. przechowywał u R. i P..

W odniesieniu do wewnątrzspółnotowego nabycia marihuany (zarzut XXIII a.o.) obrońca jedynie użył stwierdzenia, że „wątpliwym wydaje się udział w tych zdarzeniach”. Wątpliwości te nie są jednak wystarczające do odparcia ustaleń Sądu I instancji dotyczących przestępstwa oskarżonego opartych na zeznaniach M. C. (2), który opisał wyjazd M. G. (1) do Holandii w charakterze testera marihuany, który następnie przywiózł 4 kg marihuany. Według C. podróż została sfinansowana przez grupę R. i M., a oskarżony pojechał Passatem razem z innymi osobami. Wiedzę o tym wyjeździe ze wskazaniem na osobę M. G. (1) jako zaufanego człowieka M. C. miał M. R. (2) oraz R. Z. (1). Nie jest tak jak twierdzi skarżący, że M. C. nie wiedział ile razy M. G. (1) pojechał do Holandii. Na każdym bowiem etapie postępowania zeznawał o jednokrotnym wyjeździe, a pośród osób mu towarzyszących nie było M. R. (3). Z tego też powodu niezrozumiałe jest łączenie M. R. (3) i jego wyjazdów z oskarżonym.

Całościowa analiza zeznań M. C. nie daje też podstaw do wyprowadzenia wniosku takiego jak skarżący, że w zeznaniach świadka są rozbieżności tego rodzaju, że nie dają podstaw do przyjęcia, że oskarżony popełnił czyn z punktów XXIV i że w zakresie czynu z punktu XXV a.o. nie są wystarczające zeznania tego świadka bez śladów linii papilarnych oskarżonego na pistolecie maszynowym m-ki S. i dwóch magazynkach. Poszukiwanie jakichkolwiek śladów byłoby bezcelowe w sytuacji, gdy broń była przechowywana w kilku „magazynach”, a wobec nie złożenia przez oskarżonego wyjaśnień nie jest wiadome czy w ogóle ją dotykał. Z całą pewnością nie dotykali jej np. sąsiadka i ochroniarz po tym jak M. C. broń w reklamówce przerzucił na balkon sąsiadki w obawie przed ujawnieniem jej przez Policję.

Podsumowując treść apelacji, Sąd odwoławczy stwierdza, że Sąd I instancji dokonał ustaleń zgodnie z art. 7 k.p.k., a przekonanie o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych zostało poprzedzone ujawnieniem całokształtu okoliczności sprawy, z uwzględnieniem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego i zostało umotywowane logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Apelacja obrońcy K. K. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie, a szczególnie zawarty w niej zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji nie zderzył się z problemem ustalenia dokładnej ilości narkotyków będących przedmiotem obrotu, jak twierdzi obrońca, lecz z ustaleniem okoliczności poszczególnych transakcji, albowiem jak

wskazał Sąd I instancji, M. C. (2), M. R. (3), M. M. (4) handlowali narkotykami na szeroką skalę. Nie oznacza to jednak by spełnić propozycję obrońcy w zakresie uniewinnienia oskarżonego. W przekonaniu Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób wyważony ocenił zeznania świadków i przypisał oskarżonemu prawidłową ilość narkotyków będących przedmiotem obrotu. Wbrew twierdzeniu obrońcy ustalił strukturę grupy przestępczej oraz rolę K. K. (1). Przypomnieć jedynie należy, że M. C. (2), który poznał K. K. (1) ((...)) poprzez R. L. wskazał, że oskarżony, tak jak L. zajmowali się prochami, agencjami i porwaniami. Z uwagi na hierarchię w grupie oni podlegali bezpośrednio pod niego, a ogólnie pod M. C. (1) (str. 89 uzasadnienia). Jako szwagrów i współników w handlu narkotykami L. i K. określił M. R. (3). Ich relacje dopełnił M. M. (4). Wszyscy opisali transakcje narkotykowe oskarżonego, a M. C. dodatkowo opisał posiadanie przez oskarżonego broni palnej.

Sąd Apelacyjny wniesiony na korzyść M. B. (1) środek odwoławczy uznał za niezasadny.

W niniejszej apelacji ponownie została skrytykowana wartość dowodowa zeznań osób liczących na nadzwyczajne złagodzenie kary, a konkretnie M. C. (2) i M. R. (3), do czego co do zasady Sąd II instancji odniósł się wcześniej.

Przechodząc do szczegółów stwierdzić należy, że zachowanie M. B. (1) wybiegało poza znajomość rodzinno-koleżeńską, jak usiłowała przekonać obrońca oskarżonego. Przywoływany w apelacji M. R. (3) miał stosunkowo niewielki kontakt z M. B. (1) i nawet marginalizował sytuację uważając, że sprzedaż 40 g. kokainy nie stanowiła przestępstwa, stąd mógł nie potrafić umiejscowić oskarżonego w strukturach grupy przestępczej. Takiego problemu nie miał M. C. (2), który między innymi na k. 1465 zeznał, że z (...), zapoznał go jego ojciec J. B. (5). M. wyszukiwał im małałatów na M.. Na początku świadek osobiście dawał M. marihuanę, a on ją dawał do sprzedaży swoim dealerom. Potem jak były jakieś komplikacje z rozliczeniami on oddał im swoich dealerów z M., za co dostał pieniądze. (pięćset złotych tygodniowo odbierał J. B. (1)). M. cały czas był obecny na spotkaniach grupy i rozkminkach. On jeździł na motorze, był m. in. na spotkaniu ze (...) w restauracji na ul. (...) w W.. Na tym spotkaniu mieli broń, konkretnie miał ją M. K. (4), przywiózł ją na skuterze od J. B. (1). Przywiózł Skorpiona i dwie jednostki broni krótkiej. Później broń na motorze dowiózł M.. Po okolicy jeździli J. i B.. M. dobrze jeździł na motorze, choć prawdopodobnie nie miał prawa jazdy i był wykorzystywany do przewożenia broni. Był też na rozkmince na trasie (...). J. i B. siedzieli w barze i obserwowali. Generalnie M. był tam gdzie jego ojciec.

Sąd odwoławczy nie podziela sposobu oceny zeznań M. C. (2) dokonanej w apelacji, gdzie wykorzystano pomyłki, czy niepamięć, w sytuacji gdy oczywistym jest, że upływ czasu negatywnie wpływa na pamięć. Pamiętać jednak należy, że po odczytaniu generalnie świadkowie potwierdzali złożone w postępowaniu przygotowawczym zeznania. Jeśli chodzi o zarzut XXX, to obrońca dopuszcza się nadinterpretacji zeznań świadka twierdząc, że kłamie, bo raz zeznaje, że M. B. (1) i jego ojciec sprzedali mu amfetaminę innym razem, że kupili. Na przytoczonej przez skarżącą k. 4159 istotnie widnieje zapis: „ pod tym barem (...) wziął ode mnie amfetaminę”. Obrońca jednak zdaje się nie dostrzegać, że dalej jest zapis „o czym już wcześniej wyjaśniałem”, a wyjaśniał zgodnie z zarzutem J. B. (1) i M. B. (1) o nabywaniu od nich amfetaminy, co świadczy o przejęczeniu świadka nie skorygowanym przez prowadzącego eksperyment. Merytorycznym argumentem nie jest również fakt, wskazany w apelacji, że oskarżony nie mógł popełnić tego czynu, ponieważ nie miał pieniędzy. W toku tego postępowania nie ustalono w jaki sposób oskarżony wszedł w posiadanie amfetaminy, czy za nią zapłacił, czy wziął w komis, co też było praktykowane.

Podobny sposób retoryki, nie akceptowany przez Sąd II instancji autorka apelacji przedstawiła w stosunku do zarzutu XXXI dotyczącego marihuany. Analiza zeznań M. C. (2) z postępowania przygotowawczego i sądowego wskazuje, że są spójne, tożsame w treści, choć nie identyczne, co byłoby możliwe, gdyby świadek uprzednio nauczył się ich na pamięć.

Sądu odwoławczego nie przekonała również argumentacja przedstawiona w apelacji w zakresie zarzutu XXXIII dotyczącego kokainy. Zarzut ten został oparty na zeznaniach M. R. (3). Obrona forsuje pogląd o jego niewiarygodności tylko dlatego, że w skali prowadzonej przez siebie działalności przestępczej zapomniał o 40 g. kokainy, którą nabył od niego M. B. (1). Sąd odwoławczy podziela jednak ustalenia sądu I instancji, co do tego że czterokrotna sprzedaż kokainy w ilości jednorazowej po 10 gram mogła ulec zatarciu w pamięci uwzględniając ilość i rozmiar pozostałych

transakcji. Błędne jest założenie obrońcy, że M. M. (5) winien wiedzieć o ewentualnie popełnionych przez oskarżonego przestępstwach, bo poznał wszystkich oskarżonych poprzez M. R. (3) i M. C. (2). Bezspornym jest, że nikt nie jest w stanie wiedzieć wszystkiego o wszystkich, nawet o znajomych.

Skarżąca podniosła, że M. R. nie wskazywał na to czy celem zakupu była dalsza dystrybucja, a nie nabycie na własny użytek.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego tak nie ma dowodów wprost na to, że nabywając kokainę M. B. uczestniczył w obrocie, jak i na to, że sam był tylko konsumentem kokainy – nie wskazywał na to również jego znajomy M. M. (5). Oceniając zatem linię życiową oskarżonego, ilość marihuany i amfetaminy w obrocie, której uczestniczył należy dojść należy do wniosku, że kokainę także nie nabył na własny użytek.

Sąd Okręgowy z całą pewnością nie dopuścił się zarzuconej w apelacji obrazy prawa procesowego art.192 § 2 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. Jeżeli obrońca miała wątpliwości w zakresie zdolności postrzegania i odtwarzania zdarzeń winna wnosić o przesłuchanie M. C. raczej w obecności psychologa, niż psychiatry (art. 192 § 2 k.p.k.) Branie sterydów samo w sobie nie jest jednoznacznym wskazaniem do przeprowadzenia tego typu przesłuchania. Sąd I instancji miał bezpośredni kontakt ze świadkiem i nie odniósł wrażenia, że cechuje go patologiczna niepamięć zdarzeń.

Abstrahując od tego, czy ponowne przesłuchanie M. C. na okoliczność rozmowy z P. F. (1) spowodowałoby przewlekłość postępowania stwierdzić należy, że dowód ten nie byłby przydatny do stwierdzenia danej okoliczności. Nie znając całego materiału dowodowego Sądu Okręgowego w Ostrołęce, Sąd Okręgowy w Warszawie nie mógłby dokonać (...). C..

Apelacja obrońcy S. K. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie z powodu poniżej wskazanych względów:

Autorka apelacji przekonuje, że S. K. (1) nie był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, bo znał tylko M. R. (2) ps. (...), postrzegany był co najwyżej jako drobny diler, choć i to nie polega na prawdzie zważywszy na treść wyjaśnień oskarżonego oraz to, że nie ustalono komu i kiedy sprzedawał narkotyki.

Nie można jednak nie zauważyć, że skarżąca dokonuje wybiórczej oceny dowodów, cytując w przeważającej mierze zeznania świadków z postępowania sądowego, które siłą rzeczy wobec ujawniania licznych protokołów z postępowania przygotowawczego, są bardziej ogólne, jak też cytuje zeznania korzystne dla oskarżonego, pomijając niekorzystne. Z jednej strony obrońca uważa, że M. R. (2) jest świadkiem nieobiektywnym, czego sąd meritti nie wziął pod uwagę, ponieważ mieli konflikt o kobietę, z drugiej przytacza wyjaśnienia M. R. (2) z k. 109-111, z których wynika, że C. wziął swoich ludzi, ale nie byli to członkowie grupy. Uważna lektura tego protokołu wskazuje na to, że odnośnie „rozkminki” na trasie (...) M. R. (2) nie wymieniał z nazwiska ludzi C.. Stwierdzenie o braku przynależności do grupy odnosiło się natomiast nie do oskarżonego, tylko Krawata, P., M., M. M. i jego kolegi R.. Z treści tego protokołu nie można także wysnuć wniosku takiego jak obrońca, że jest to przykład na przypadkowy udział tzw. ”kolegów” w rozkminkach. Nie można pomijać kontekstu wypowiedzi świadka, który mówił o konfliktach interesów poszczególnych grup przestępczych. Nie do zaakceptowania jest zatem stanowisko obrońcy, że S. K. (1) mógł nieświadomie brać udział w różnych „rozkminkach”. Nikt nie zabrałby osoby nie wtajemniczonej na taki pokaz siły ryzykując, że może stanowić przeszkodę w realizacji celu. W związku z powyższym zasadnie Sąd I instancji na bazie istniejącego materiału dowodowego uznał, że S. K. (1) był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym i podlegał bezpośrednio pod M. C. (2), a ten pod ścisłe kierownictwo M. C. zajmował się między innymi obrotem narkotykami i z tego powodu oskarżonego również należy uznać jako kolejnego uczestnika obrotu, pomimo, że nie ustalono jego odbiorców, co nie zawsze jest możliwe. Tym bardziej, że Sąd I instancji ustalił także, że był on kurierem przewożącym znaczne ilości amfetaminy. Zeznania M. C. (2), R. Z. (1) wzajemnie się uzupełniały i z tej przyczyny za bezzasadny uznać należy zarzut, że sąd nie zweryfikował tych zeznań innymi dowodami. Jak przebiegał transport amfetaminy to wie tylko S. K. (1), natomiast wiadomym jest do kogo ona trafiała. Obojętnie jaką trasę pokonywał S. K. nie podejmowałby się tak ryzykownych zachowań gdyby nie otrzymywał wynagrodzenia, lecz oczywistym jest, że przy tego typu przestępstwach faktury ani pokwitowania nie są wystawiane. To, że u S. K. w łódźce znaleziono 7,5 grama

kokainy i że w tej części został on skazany przedmiotowym i prawomocnym już wyrokiem za jej posiadanie nie wyklucza, że jednocześnie uczestniczył w jej obrocie. Zdarza się, że nawet osoby uzależnione rozprawdzają narkotyki. Wbrew stanowisku obrońcy Sąd Okręgowy rozważył wszystkie okoliczności przemawiające na korzyść, jaki niekorzyść oskarżonego, lecz wymowa zebranych dowodów była tego rodzaju, że nakazywała potraktować wyjaśnienia S. K. (1) jako linię obrony. Ustosunkowując się do zarzutu obrazy art. 65 k.k. stwierdzić należy, że nawet gdyby S. K. (1) pracował zawodowo, to i tak z przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, które przecież nie musi być wyłącznym.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie mógł i nie dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. tylko dlatego, że dał wiarę zeznaniom M. C. (2), M. R. (2) oraz R. Z. (1), posiadającym status tzw. małego świadka koronnego, a odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego. W sytuacji, gdy ustalenia zależą od dania wiary jednej z dwóch wzajemnie wykluczających się grup dowodowych nie dochodzi też do obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Obrońca w apelacji nie wykazała również, że pomiędzy zeznaniami świadka C. i Z. istniały tak dalekie rozbieżności, że możliwe było ich usunięcie wyłącznie w drodze konfrontacji, a nie wystarczające było zastosowanie zasady swobodnej oceny dowodów, co też Sąd I instancji uczynił, uznając za najbardziej miarodajne zeznania M. C. (2) w sytuacji, gdy M. R. (2) i R. Z. (1) jedynie zorganizowali rynek zbytu (str. 105 uzasadnienia). Odnośnie możliwości i konieczności dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność składu chemicznego substancji, w obrocie których uczestniczył S. K. Sąd odwoławczy wypowiedział się przy okazji rozpoznania apelacji obrońcy innego oskarżonego.

Apelacja obrońcy M. P. okazała się być niezasadną.

Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 7, 410 k.p.k. i innych wskazanych w apelacji mającej polegać na „bezzgranicznym i bezkrytycznym obdarzeniu wiarą zeznań M. C. (2), obciążającego oskarżonego”, co miało skutkować jednostronną oceną materiału dowodowego. To, że M. C. (2) był karany sędownie nie dyskredytuje jego depozycji co do zasady. Trudno zgodzić się ze skarżącym, że M. C. obciążając oskarżonego rozkładał odpowiedzialność, skoro w hierarchii grupy umiejscawiał go poniżej siebie i przypisywał mu mniejszą niż swoją rolę. Nie dyskredytuje go również to, że nie pamiętał konkretnych dat wyjazdów oskarżonego z narkotykami, zaś ich ilość określił orientacyjnie na około pięć. Sąd zatem odmiennie niż oskarżyciel przyjął minimalną ilość przewiezionych narkotyków, nie 50 kg, a 25 kg. Sąd Apelacyjny nie uważa tak jak obrońca, że określenie „około 5” wskazuje na możliwość przyjęcia mniejszej ilości, bowiem prowadziłoby to do nielogicznego wniosku, że „około pięć” równa się jeden. Oczywiście bardziej komfortową jawi się sytuacja sądu, gdy dysponuje większą ilością dowodów. Nie powinna jednak obezwładniać sądu sytuacja, gdy dysponuje jednym dowodem. W tej sprawie dowodem obciążającym oskarżonego w głównej mierze były zeznania M. C. (2), któremu bezpośrednio podlegał M. P.. Nie zabezpieczono żadnych notatek, czy zestawień transakcji, o których mowa w apelacji. Nie uniemożliwiło to jednak Sądowi I instancji dokonania oceny wiarygodności świadka, co uczynił z zachowaniem art. 7 k.p.k. W polskim prawie karnym nie obowiązuje zasada unus testis nullus testis, w związku z czym nie ma znaczenia fakt, że M. P. nie został rozpoznany przez M. R. (2) i R. Z. (1), którzy choć wiedzieli, że M. C. dysponował dilerami i kurierami mogli w ogóle nie zetknąć się z oskarżonym, bądź zetknąć się okazjonalnie, co spowodowało nieutrwalenie jego wizerunku w ich pamięci. Rację należy przyznać obrońcy w tym, że M. C. (2) znaczną część okresu zarzuconego oskarżonemu czynu przebywał w zakładzie karnym tj. od dnia 3 grudnia 2008r. do 14 lipca 2009 r. Nie jest jednak niemożliwe, aby nie wiedział, że oskarżony kontynuował przestępczą działalność. Dysponował w celi telefonem, a nadto sam M. P. był dla niego źródłem informacji, że po jego pozbawieniu wolności transporty narkotyków do W. były realizowane tak jak wcześniej, częstotliwość nie uległa zmniejszeniu. Warto przypomnieć, że z dużą dozą ostrożności Sąd Okręgowy podszedł do możliwości poznawczych świadka i przyjął aż o połowę niższą wagę narkotyków, które przewiózł M. P. jako kurier do W., w stosunku do zarzutu z aktu oskarżenia, choć przewoził je także do innych miejscowości. Nie doszło także do obrazy art. 399 § 1 k.p.k.. Zarzut obrazy prawa procesowego jest zasadny wówczas, gdy może mieć wpływ na treść orzeczenia. W przypadku M. P. przyjęcie w opisie czynu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej mieściło się w desygnatach pojęciowych zarzuconego mu czynu, choć nie było niezbędne dla znamion przestępstwa i jednocześnie bez wpływu na sytuację oskarżonego. Sąd nie naruszył także zasady skargowości, bo nie ulega wątpliwości, że został skazany za ten sam czyn, który mu zarzucono, przy nieznacznym zmodyfikowanym opisie.

Sąd odwoławczy nie dopatrzyl się sprzeczności w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, tak jak obrońca. Nie stoi w opozycji stwierdzenie, że zeznania M. C. korespondują z zeznaniami M. R. (2) i R. Z. (1), choć ci imiennie nie wskazywali na osobę oskarżonego, jeśli weźmie się pod uwagę to, że posiadali ogólną wiedzę, że M. C. takich kurierów posiadał w swych zasobach. Jeśli chodzi o oddalenie wniosku dowodowego polegającego na przeprowadzeniu konfrontacji pomiędzy M. C., a R. Z., to nawet gdyby uznać to za uchybienie, to nie mogło z uwagi na fakultatywny i uznaniowy charakter tej instytucji mieć wpływu na treść wyroku, niezależnie od tego w jaki sposób uzasadniono powód oddalenia wniosku. Sąd odwoławczy nie uważa tak jak obrońca oskarżonego, że jako okoliczność obciążającą potraktowano jego prawo do milczenia. Złożenie polegających na prawdzie wyjaśnień stanowi okoliczność łagodzącą. Lektura pisemnych motywów wyroku w odniesieniu do wymiaru kary nie zawiera stwierdzeń tego rodzaju, które by przemawiały za tym, że odmowę złożenia wyjaśnień przez oskarżonego potraktowano jako okoliczność obciążającą.

Sąd Okręgowy nie dokonał także błędnych ustaleń faktycznych w zakresie tego, że M. P. był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez M. C. (1). Na k.1109 M. C. (2) opisał okoliczności zbierania haraczy z agencji towarzyskich. Powoływano się wówczas na F. z M., choć w mieście wiedziano, że chodzi o R.. Pieniądze dla grupy zbierały różne osoby, między innymi M. ps. (...), R. (...) i M. P. – jego i R. (...) kolega, któremu chcieli dać dorobić, bo wyszedł z zakładu karnego. Z racji bliskiej znajomości z M. C. (2), który posiadał broń palną miał świadomość, że grupa przestępcza miała charakter zbrojny. Niezasadny jest również zarzut błędnego określenia daty początkowej czynu, skoro fakty wskazują na to, że był to dzień wyjścia oskarżonego z zakładu karnego.

Na uwzględnienie nie zasługiwała apelacja obrońcy D. G. (1).

Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok uwzględnił wszystkie okoliczności podniesione w środku odwoławczym. Uwzględniając wiek oskarżonego, a konkretnie to, że rozpoczął działalność kiedy był jeszcze nieletnim, Sąd Okręgowy zmodyfikował opisy czynów zarzuconych D. G. (1) ustalając datę początkową zbieżnie z datą nakazującą traktować oskarżonego jako osobę dorosłą. Autorka apelacji skoncentrowała się na zeznaniach M. C. (2), ponieważ słusznie, bo to on miał bezpośredni kontakt z D. G. (1), ale pamiętać należy, że zeznania M. C. (2) nie były wyłącznym dowodem w sprawie tego oskarżonego. Na okoliczność udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i roli oskarżonego zeznania złożyli także M. R. (3) i P. S. (1), co pozwoliło na ustalenie, że D. G. (1) nie tylko osobiście zaopatrywał się w narkotyki u M. C. (2), a następnie je udzielał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej innym osobom (zarzut XLI), ale też współdziałał w obrocie narkotykami z bratem M. G. (1) i R. L. w ten sposób, że pełnił rolę kuriera i magazyniera (zarzut XL). Z tego powodu prokurator w akcie oskarżenia ilość substancji psychotropowych, jak i odurzających, czasokres działania w zarzucie XL przyjął tożsamy lub zbliżony do M. G. (1).

Wbrew temu co zarzucono w apelacji, sąd meritti przypisując oskarżonemu zarzucone czyny i konkretne ilości narkotyków, uwzględnił nie tylko skrócenie czasokresu działania o dwa lata, ale także okresy przebywania M. C. (2) w zakładzie karnym. Zebrane dowody stanowiły przeszkodę w dokładnym wyliczeniu narkotyków, ale były wystarczające do tego, żeby uznać, że w czasie pobytu w M. C. w ZK M. G. (1), R. L. i D. G. (1) nadal popełniali przestępstwa. D. G. (1) zajmował się narkotykami także po tym jak M. C. (2) opuścił zakład Karny, z tym że po konflikcie z nim, razem z bratem i R. L.. W związku z powyższym przyznając rację Sądowi I instancji, że zachowanie oskarżonego cechowała powtarzalność i ciągłość, za słuszną uznać też należało też metodę wyliczenia ilości narkotyków w obrocie których uczestniczył D. G. (1). Taką samą metodę, nie pomijając pobytu M. C. w zakładzie karnym, Sąd Okręgowy zastosował w przypadku udzielania narkotyków (czyn XLI).

Nie można zgodzić się ze skarżącą, że pomiędzy zeznaniami M. C. z k. 1463 i z k. 1843 istnieją sprzeczności uniemożliwiające obdarzenie walorem wiarygodności zeznań świadka. Z żadnego z przytoczonych protokołów nie wynika, że M. C. z D. G. (1) mieli kontakt wyłącznie do 2008r. Na k. 1463 M. C. zeznał, że z P. współpracował jego brat. On był jego dilerem. Brał od nich towar i sam szukał znajomości. Ten brat P. brał od nich regularnie marihuanę, co tydzień, lub dwa razy w tygodniu zwykle po 30 gram. Praktycznie brał marihuanę od początku 2007r. Świadcowi wiadomym było, że handlował na pewno do jego zatrzymania w 2008r., potem miał z nim mniejszy kontakt, bo on kontaktował się głównie z R. i P.. Na k.1843 w taki sam sposób wskazał datę poznania D. G. (1) i datę swego zatrzymania, która była jednocześnie datą końcową nabywania bezpośrednio od świadka narkotyków.

Świadek jednocześnie nie twierdził, że data ta zakończyła znajomość z oskarżonym. Zeznał, że po jego wyjściu w lipcu 2009r. D. rzadziej się z nim kontaktował, od tego czasu brał po parę gram zioła bez wiedzy R., żeby sobie dorobić. Oficjalnie handlował narkotykami dla R.. Świadek również wiedział, że od 2008r. do ich zatrzymania w 2010r. Oskarżony głównie dorabiał sobie handlując ziołem. Nie można zatem mówić jak obrońca, że świadek ukrywał okresy swego aresztowania, czy też, że zachodzą sprzeczności w jego relacjach. Całkowitym nieporozumieniem jest przytaczanie spontanicznych zeznań świadka z postępowania sądowego, które były składane w kilka lat po zdarzeniach na okoliczność ewentualnych rozbieżności.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie wszystkich zarzuconych D. G. czynów. Oskarżony działał w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej spełniając praktycznie taką samą rolę jak brat i R. L., bez wiedzy o jej zbrojnym charakterze.

Nieuwzględnione zostały również apelacje wywiedzione przez obrońców oskarżonych E. K. i E. G..

Na wstępie zauważyć należy, że apelacja obrońcy E. K. została sporządzona na dość wysokim poziomie ogólności. Poza zarzutami obraży art. 2, 4, 5 § 2 k.p.k. zarzucono również obrazę art. 7 i 410 k.p.k. polegającą na niezasadnym uznaniu, że zeznania S. F. i M. K. (3) nie posiadają waloru wiarygodności. W tym zakresie treść apelacji pokrywa się z apelacją obrońcy E. G..

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji zważył, co następuje:

Obu oskarżonym postawiono tożsame w treści zarzuty – uczestnictwa w obrocie środkami odurzającymi oraz posiadania broni palnej. Trafne jest spostrzeżenie obu obrońców co do tego, że głównym i podstawowym dowodem były zeznania M. R. (3), dowodem uzupełniającym były natomiast zeznania M. C. (2), odnośnie daty jednego z czynów i faktu dostarczania przez M. R. (3) marihuany (...) z N.. Obrońca E. G. zawarł w apelacji szereg uwag, które jego zdaniem Sąd I instancji winny doprowadzić do przekonania o braku wiarygodności M. R. (3). Rzeczywiście było tak, że M. R. (3) w swoich zeznaniach pomijał fakt okresu tymczasowego aresztowania E. K. w okresie od 16 marca 2009 r. do 24 sierpnia 2009 r., co w konsekwencji ostatecznie jednak skutkowało wyłączeniem przez Sąd I instancji tego okresu z opisu czynu. Okoliczność ta w ocenie Sądu odwoławczego nie powinna jednak rzutować na wiarygodność świadka, jak też konieczność wyłączenia tego samego okresu czasu z opisu czynu E. G. jeśli weźmie się pod uwagę to, że E. K. nie był jedynym odbiorcą marihuany od M. R.. Ponadto treść złożonych przez niego zeznań na okoliczność nabycia broni palnej wskazuje na to, że obu oskarżonych traktował jako team. Zdziwienie obrońcy co do tego, że sprzedawca zapomniał o blisko sześciomiesięcznej przerwie byłoby uzasadnione, gdyby w tym samym czasie nie tylko E. K. przebywał w zakładzie karnym, ale i E. G..

Jeśli chodzi o dowody przedstawione na okoliczność daty poznania oskarżonych, to podobnie jak sąd meritti, Sąd odwoławczy ocenia przydatność dowodową zeznań świadka F.. Podanie sobie rąk i wymiana imion może, ale musi świadczyć o poznaniu. Jeśli zaś chodzi o oddalenie dowodu z zeznań D. K., to zauważyć należy, że nie jest pewne czy notatka z k.17933 dotyczy dwóch różnych osób, skoro pozostałe dane są zgodne.

Co do posiadania broni palnej – w apelacji duży nacisk nałożono na fakt ustalenia daty nabycia broni palnej na podstawie zeznań M. C., który nie był świadkiem zdarzenia. W przeświadczeniu obrońcy dyskredytuje to wiarygodność M. R. – uczestnika zdarzenia.

Powyższa kwestia nie jest jednak tak oczywista jak mogłoby się wydawać. Bezspornym jest, że nie było możliwe ustalenie dokładnej daty zdarzenia ze wskazaniem dnia i miesiąca. Sąd I instancji mógł zatem według relacji M. R. (3) przyjąć, że zdarzenie miało miejsce „jakiś” trzy miesiące przed datą jego przesłuchania, które miało miejsce w dniu 16 listopada 2010r., czyli sierpień 2010r. Mógł też przyjąć za M. C. (2), iż w połowie 2010r. słyszał od R. o takiej transakcji. Logicznym jest, że M. C. musiał słyszeć o zdarzeniu, które już zaistniało. Zwrócić jednak uwagę na to, że obaj świadkowie podają zbliżoną porę roku. Sierpień jest miesiącem z drugiej połowy roku, ale jednym z początkowych.

Połowa roku i sierpień kojarzone są z porą letnią. W związku z tym nie można dyskredytować wiarygodności M. R., tylko dlatego, że Sąd przyjął datę według nomenklatury M. C..

Zeznania M. R. nie dają też podstaw do takiej interpretacji, że karabin AK 47 nabył E. K., zaś E. G. nie miał w tym swojego udziału. W kontekście tego zarzutu należy uwzględnić zeznania świadka z k. 10952 -10953, gdzie podał, że z M. (E. G.) rozmawiał tylko przy okazji spotkań z E.. Że są współnikami wnioskuje się, że na spotkania z nim E. i M. przyjeżdżali razem i zarówno E., jak i (...) handlowali z nim narkotykami. Rozmowę o broni zapoczątkował E., ale obaj byli tym zainteresowani na swoje potrzeby. W związku z tym jako nie mający znaczenia uznać należało fakt, że broń odbierał tylko E. K. i to on miał w późniejszym czasie za nią zapłacić. M. K. (3) co prawda nie potwierdził swego uczestnictwa w zdarzeniu, to jednak Sąd I instancji w sposób prawidłowy ocenił wartość jego depozycji, uwzględniając rolę jaką pełnił.

Odnosnie apelacji obrońcy K. T. Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na podstawie protokołów zeznań M. C. z k. 3241 i R. Z. (1) z k. 1240 obrońca usiłował wykazać, że oskarżony nie mógł uczestniczyć w obrocie 2 kg marihuany, bowiem ta była złej jakości i odmówił jej zakupienia. Rzecz w tym, że chyba doszło do pomyłki, ponieważ na k. 3241 M. C. wyjaśnia wyłącznie na temat transakcji narkotykowych z mężczyzną o ps. (...) i braćmi K.. Brak natomiast informacji dotyczącej sprzedaży marihuany P., czyli K. T.. Nawet lektura przytoczonych przez obrońcę cytatów jednoznacznie wskazuje, że relacje nie dotyczą tego samego zdarzenia. Oskarżonemu nie przypisano nabycia 4 kg marihuany w P., tylko 2 kg na M. w W., na podstawie zeznań R. Z. (1).

Jeśli chodzi o udział oskarżonego w obrocie amfetaminą, to istotnie wyłącznie R. Z. (1) w postępowaniu przygotowawczym określił wagowo ilość dostarczonej K. T. amfetaminy na 200 kg. M. C. (2) i M. R. (2) ilość szacowali na około 100 kg. Nie sposób jednak zarzucić sądowi braku logicznego rozumowania w sposobie, który doprowadził do ustalenia właśnie takiej ilości amfetaminy. Po pierwsze: K. T. był znajomym z zakładu karnego R. Z. (1), po drugie to on zbierał zamówienia i koordynował transport, a M. R. (2) zastępował go jedynie pod jego nieobecność. Sąd I instancji weryfikował jego zeznania mnożąc minimalną liczbę miesięcznych transportów z minimalną liczbą kilogramów, uwzględniając czasokres działania, czyli cztery lata. Słuszna jest także uwaga sądu meritti, że M. C. dołączył do grupy później niż R. Z., a zatem jego wiedza była mniejsza.

Podobne uwagi dotyczą udziału w obrocie kokainą przez oskarżonego. Wiedzę R. Z. należało uznać za bardziej pełną niż M. C., który zeznawał głównie o ilości kokainy przez siebie dostarczanej. Natomiast nie jest możliwe udzielenie odpowiedzi na zadane w apelacji pytanie „po co rzekomo miałby K. T. kupować kokainę poniżej wymaganego progu”.

Wyłącznie w przypadku oskarżonego T. i M. C. (1) orzeczono przepadek równowartości korzyści majątkowej. Wobec innych oskarżonych nie zapadło orzeczenie tej treści. Sąd odwoławczy nie mógł jednak zmienić wyroku zgodnie z postulatem obrońcy, który odwołał się do wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, albowiem orzeczenie przepadku było obligatoryjne. Sąd odwoławczy nie stwierdził również aby orzeczono nadmierną kwotę, zważywszy na to, że korzyść majątkowa nie jest tożsama z zyskiem.

Obrońca zarzuciła sądowi dowolną ocenę dowodów, a jednocześnie obrażę prawa materialnego – art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani, co samo w sobie było nieprawidłowe, skoro kwestionowano ustalenia faktyczne. Niezależnie od tego, że żaden ze świadków nie miał wiedzy w jakim celu K. T. nabywał narkotyki, to sama ich ilość wskazuje, że nie było to na własne potrzeby, jak też w celu sprzedaży bezpośrednio konsumentom. Oskarżony nabywał narkotyki w ilościach hurtowych i sam nie byłby w stanie rozproszyc ich pośród indywidualnych konsumentów. Tak więc i w tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń, że oskarżony był uczestnikiem obrotu.

Odnosnie apelacji obrońców D. L. i R. G. (1) Sąd zważył, co następuje:

Pomiędzy D. L., a nie żyjącym obecnie oskarżonym S., wbrew twierdzeniu obrońców nie istniał konflikt interesów, bo taki musi być rzeczywisty, a nie pozorny jak w tej sprawie. Obaj oskarżeni nie przyznali się do popełnienia zarzuconych czynów, nie składali wyjaśnień i co istotne nie pomówili się wzajemnie. Co do tego, że obrońcy chcieliby

zadawać jakieś pytania, a nie mogli, to stwierdzić należy, iż o ile D. L. mógł być postrzegany jako przywódca grupy zwanej (...) to jednak za takiego nie został uznany. Jeśli chodzi o wątpliwości obrońców w zakresie istnienia grupy przestępczej i czasokresu działania, to datuje ją spotkanie w Niemczech M. C. (1) z M. R. (2), R. Z. (1). Wcześniej to spotkanie poprzedziła propozycja złożona przez oskarżonych handlu narkotykami. Największą wiedzę na temat grupy miał J. W. (1), z tym że był kurierem dopiero od 2009r. Choć J. W. (1) woził narkotyki, to propozycję złożyli mu oskarżeni L., S. i R. G. (1). M. S. umawiał go z odbiorcami i z R. G. (k.230). Treść zeznań świadka wskazuje, że do grupy należał ponadto P. ps. (...), mężczyzna ps. (...), K.. Grupa zajmowała się obrotem narkotykami, przemytem papierosów i wewnątrzspółnotowym nabyciem narkotyków. Adwokat P. F. (2) zarzucił, że Sąd bezzasadnie odrzucił wnioski dowodowe, ale przecież niemożliwe było przeprowadzenie jednego z wnioskowanych dowodów, ponieważ jest krótki czas przechowywania bilingów. Z akt i treści apelacji wynika, że D. L. wniósł o przesłuchanie J. W. (1) z udziałem psychologa, o zwrócenie się do różnych instytucji z zapytaniem czy świadek otrzymywał zapomogę i inne świadczenia. Zasadne było oddalenie tego wniosku bo tak naprawdę oskarżony nie miał wiedzy czy J. W. (1) leczył się psychiatrycznie, lub psychologicznie. Wiedział jakie znaczenie mają zeznania świadka dla jego sytuacji i próbował wykorzystać ten dowód dla podważenia jego wiarygodności. J. W. (1) podał, że choruje na HCV, a nie jest to choroba psychiczna. Niekiedy wskazywał, że czegoś nie pamiętał, ale miał prawo, ponieważ zeznał po kilku latach. Z kolei źródło utrzymania świadka było dla sprawy bez znaczenia. Podobnie należy odnieść się do wniosków o przesłuchanie P. P. (6), C. K.. Mieli zeznawać na okoliczność ilości wyjazdów do Holandii i legalnego ich charakteru. W tej kwestii stwierdzić należy, że gdyby J. W. (1) nie wyjeżdżał, to sam siebie by nie obciążał i jednak te narkotyki by nie funkcjonowały w obrocie. Początkowo grupa M. C. (1) sama je odbierała. O obiektywizmie świadka świadczy fakt, że J. W. (1) zeznał, że któryś z wyjazdów mógł dotyczyć pracy zawodowej, wszak poznał D. L. pracując u niego. Nie jest żadną sprzecznością zeznanie o spotkaniu z człowiekiem z G.. Świadek nie był obecny podczas rozmowy, ale połączył fakty i uznał, że skoro pojawiły się narkotyki, to oznacza, że odbyła się „rozmowa biznesowa”. Nie można zgodzić się z tym, że J. W. (1) wyłącznie po zapachu domyślał się jak była zawartość paczek. Świadek wyraźnie zeznał, że był uprzedzany co przewozi i proszony o zachowanie środków ostrożności.

To, że J. W. (1) przypisywał konkretne czynności wykonawcze M. S. i R. G., to D. L. przez świadka był postrzegany jako osoba decyzyjna, bez wiedzy której nie się odbywało, a ogólnie rzecz biorąc wszystkich trzech oskarżony traktował jako jeden twór o równych prawach który współpracował nie tylko z grupą M. C. (1), ale współpracował z nie znanymi osobami z zagranicy, organizował odbiorców z innych miejscowości w kraju. Jeśli zaś chodzi o różne czasowo umiejscawianie zdarzeń, to stwierdzić trzeba, że to stanowi największą trudność dla świadków, zważywszy, że zdarzenia nie były incydentalne.

Apelacja drugiego z obrońców – adw. M. W. również opiera się na kwestionowaniu zeznań J. W. (1). Uważna lektura zeznań wskazuje bardziej na niedopowiedzenia niż rozbieżności, które jej zdaniem mają dyskwalifikować wiarygodność świadka. Podobnie wygląda sytuacja odnosząca się do pomylenia miejscowości w Niemczech – A. z E., ale świadek podał na tyle dużo szczegółów takich jak market (...), warsztat samochodowy, że policji udało się odnaleźć miejsce przestępstwa. Obrońca nie bierze też pod uwagę ewentualności, że drobne rozbieżności odnośnie tego z kim J. W. dokonywał rozładunku, tego czy za przemyt otrzymał 25 tys. euro, czy 20 tys euro mogą wynikać z bariery językowej. W jednym i drugim przypadku tożsamo podawał nazwiska G. i S. jako osoby rozpakowujące z nim narkotyki. Nie miał tylko pewności czy był tam też L.. Precyzował, że część przywiezionej przez siebie z Holandii narkotyków przepakował u siebie i sprzedał marihuanę chłopakowi od N., resztę rozpakowali na „mecie” G.. Polecenia za każdym razem wydawali mu G. z S., ale obstawę dawał mu G. z innymi osobami. Kwestionowana przez obrońcę była też możliwość przewiezienia dużej ilości niesprasowanej marihuany. Jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że pod całym C. była podwójna podłoga, to jest to możliwe. To, że podczas przesłuchania w E. świadek zeznał, że samochód mu się zepsuł a wcześniej o tym nie mówił, że mężczyzna o ps. (...) przemycał narkotyki zależne jest od docieklivosti przesłuchującego, a poza tym kwestia związana z naprawą samochodu nie jest istotna. Podczas rozprawy świadek zeznał o czterech przemytach, ale się z tego wycofał stwierdzając, że jednak tego zajścia nie pamięta. Przez to wykazał się obiektywizmem, a pamiętać należy, że sytuacja sali sądowej nie jest komfortowa z tego powodu że świadek był indagowany przez kilka dni. Nieporozumieniem było czynienie zarzutu, że J. W. (1) przeliczając kwoty ero jako wynagrodzenia podał zawyżoną kwotę złotych. Być może nie ma zdolności matematycznych. Istotnie karta V. z (...)

jest dowodem na tankowanie samochodu przez J. W. (1) w Ś., ale już w powiązaniu z jego zeznaniami uwiarygodnia go w zakresie celu w jakim przekraczał granicę. Prawdą jest, że nie zatrzymano żadnego odbiorcy narkotyków ze (...), ale jest to kwestia sprawności policji, a nie winy J. W. (1). W ocenie przytoczonych zeznań, a dotyczących sprzedaży tabletek ekstazy i udziale oskarżonego i T. od R. Sąd odwoławczy nie dostrzega żadnych rozbieżności. Podał, że na prośbę G. pojechali do W.. Pojechali do (...) i tam G. spotkał się z mężczyzną o imieniu T. od R.. W lokalu T. przekazał tabletki zapakowane w pudełko oraz w reklamówkę jako opakowanie pudełka. Oglądał zawartość pudełka i było ono wypełnione mniej więcej do połowy. W bagażniku przepakował karton z reklamówki do torby po laptopie. Z tego miejsca udali się na kolejne spotkanie do Z. z mężczyzną w wieku 50-60 lat. G. zaproponował, aby J. W. (1) zawiózł innym razem te tabletki do S., ale się nie zgodził (k.333-334) Z kolei nie było możliwe przeprowadzenie eksperymentu procesowego na okoliczność tego ile marihuany i amfetaminy mieściło się w skrytkach samochodu X. P.. O ile samochód jeszcze nie został zezłomowany, to wątpliwym, żeby jego aktualny właściciel jeździł ze skrytkami. Co do czynności okazania oskarżonego na rozprawie przez J. S. (2), to znał pseudonimy oskarżonych R., L. i M.. Nie dziwi to, że rozpoznał swoich najbliższych współpracowników, ale w konsekwencji rozpoznał także D. L.. Wytłumaczenie świadka S. brzmi logicznie, że myślał, iż w dolnym rzędzie siedzą policjanci i patrzył na górny rząd, tymczasem oskarżony był w dolny rzędzie. Nie ma dowodów na to, że policjant w czasie przerwy podpowiedział świadkowi wskazanie. Nikt bynajmniej takiej sytuacji nie zaobserwował. Nie ulega wątpliwości, że J. W. (1) przewoził narkotyki, a nie substancję nie zakazaną w myśl ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Po pierwsze otrzymywał wysokie wynagrodzenie za swoje usługi, ale też na k.334 przytoczył historię, z której wynika, że pakunek wydzielał nieprzyjemną woń, a mężczyzna, który mu go dał stwierdził, że amfetamina musi śmierdzieć.

W kwestii zapoznania oskarżonego w Niemczech z M. C. (1) - rzeczywiście obchodzi on urodziny 14 czerwca, a wypadek R. Z. (1) i M. R. (2), w którym uczestniczyli i który wiązali z urodzinami M. C. (1) miał miejsce 15 maja 2007r. Brak jest podstaw do wnioskowania na temat powodu zaistniałej sytuacji. Można jedynie domniemywać, że urządził on urodziny wcześniej.

Grupa (...) nie miała przywódcy, posiadała strukturę poziomą, w której równoprawnymi osobami zarządzającymi grupą był D. L., M. S. (1) i R. G. (1). Grupa miała pieniądze i jak twierdzi J. W. (1) na wszystko było ich stać. Przemoc nie jest konieczna dla bytu przestępstwa z art.258 § 1 k.k. Nie polega na prawdzie fakt, że o grupie wyłącznie zeznaje J. W. (1). Kontakty mieli ponadto M. C. (2) P. S. (1), którzy w pierwszym etapie sami jeździli do W. i odbierali narkotyki. Jeśli chodzi o ich ilość, to jest ona szacunkowa. Przy tej skali procederu nie da się wyliczyć precyzyjnie co do kilograma, ale było to możliwe uwzględniając ilość kursów i wagę narkotyków przewożonych jednorazowo.

Co do przemytu papierosów z Ukrainy ponownie jedynym świadkiem nie był J. W. (1). Zeznania obciążające złożył także M. R. (2). Jako pomysłodawcę, który zgłosił się z propozycją przemycenia narkotyków wskazał D. L.. L. miał też układy w firmie transportowej, która miała przewieźć papierosy w drewnie. Taka propozycja padła w stosunku do R., który miał telefon w celi. Wszystkim mieli się zająć ludzie z W. i informowali o przebiegu podróży. W papierosy zainwestowali M. R. (2), M. C. (1), R. Z. (1), J. S. (2), R. G. (4) i A. D.. Podobnie zeznał R. Z. (1), że grupa z W.: R., M. M. (7) i D. ps. (...) oraz oni z grupy R. próbowali przemyć z Ukrainy papierosy. Ponieważ nie mieli stosownej kwoty dopuścili do udziału A. D. i R. G. (4). Na jednym ze spotkań M. S. (1) pokazał kartę, na której była specyfikacja kosztów przemytu. Świadek miał głównie kontakt z M. jako pomysłodawcą, a stroną wykonawczą był R. G. (1). Tożsame zeznania dotyczące przemytu papierosów złożył również J. S. (2). Ze słyszenia o przemycie papierosów wiedział także J. W. (1), bo taki schemat działania był uprawiany wcześniej. L. i S. dobrze znali P. D. (2), który wielokrotnie przemycał papierosy i to on załatwił człowieka do zapakowania papierosów na tira. Świadek szczegółowo opisał kto fizycznie brał udział w tym zdarzeniu. W ocenie sądu, aby być sprawcą przestępstwa nie jest konieczne osobiste zaangażowanie w dany czyn. Wystarczające jest zorganizowanie i sfinansowanie go.

Odnosnie apelacji obrońcy R. G. (1):

Szereg zarzutów jest tożsamy z zarzutami obrońców D. L..

Odnośnie dowodu z zeznań współsprawcy Sąd II Instancji wypowiedział się wcześniej i bezcelowe byłoby ponowne przytaczanie rozważań. Zdaniem Sądu nie jest możliwe, aby kilka osób dokonało pomówienia tylko z tego powodu, że chcieli skorzystać z art. 60 § 3 lub 4 k.k. Poza tym przeważnie zeznawali na okoliczność przestępstw, w których brali udział. Odnośnie zorganizowanej grupy przestępczej. Sąd Okręgowy nie ustalił, że D. L. był przywódcą tej grupy, a wcześniejsze rozważania są nadal aktualne. Grupa istniała, a że świadek W. nazywał ją zorganizowaną nie miało wpływu na przypisanie oskarżonym przestępstw. Oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, w związku z czym indywidualizacja byłaby nieprawidłowa, bowiem delegowali kompetencje w sytuacjach gdy nie była niezbędna osobista obecność wszystkich trzech. Również wcześniej Sąd odwoławczy wyjaśnił z jakiego powodu uznał, że środki, które były w obrocie były substancjami niedozwolonymi. obrońca R. G. (1) w apelacji stosuje wybiórczą ocenę dowodów opierającą się wyłącznie na zeznaniach z postępowania sądowego. Po odczytaniu świadkowie potwierdzali zeznania z postępowania przygotowawczego. To, że oskarżony G. po naprawie samochodu wziął od J. W. (1) wynagrodzenie świadczy wyłącznie o tym, że świadek nie był uważany za członka grupy, nie uczestniczył w zyskach, a jedynie otrzymywał wynagrodzenie za wykonane zadanie.

Apelacje dotyczące zabójstwa W. K. (1).

Proces dotyczący M. C. (1), J. B. (1) i M. R. (1) miał charakter poszlakowy. Nie można zaprzeczyć temu, że pokrzywdzony nie zeznał w sprawie grupy M. C. (1), jak też to że mógł mieć wrogów, bo współpracy z policją raczej w tym środowisku się nie wybacza. M. C. (1) nie mógł być jednak pewnym czy pokrzywdzony nie zmienił swego postępowania, bowiem przez pewien czas handlował z grupą heroiną.

Prawidłowe są ustalenia Sądu I instancji i zostały oparte na całokształcie materiału dowodowego. M. R. (2) przyniósł dokument przekazany przez A. L. (1), a zatem już z tej racji, ale i przekazu M. R. (2), jak i R. Z. (1) M. C. (1) musiał się dowiedzieć kim jest W. K. (1).

Dopuszczając możliwość, że W. K. mógł mieć wrogów innych niż z grupy M. C. i nawet został pobity, to jednak pobicie nie stanowiło przyczyny zgonu, bowiem pokrzywdzony na miejsce zdarzenia trafił zdrowy. Za bezsporne uznać należy, że ostatni raz był widziany 11 marca 2008r. – został odwieziony przez konkubinę M. T.. Dalszy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań M. R. (2), R. Z. (1) i J. S. (2). Wiadomość o tym, że W. K. (1) stanowi niebezpieczeństwo dla grupy pochodziła od A. L. (1) i z plotek, że był widziany gdzieś w prokuraturze. Były pewne perturbacje z okolicznością poboczną jaką było ustalenie kto przeniósł gryps z zakładu karnego, bo najpierw M. R. (2) twierdził, że on, a okazało się że w tym czasie nie był na widzeniu. Fakt ten jest wytłumaczalny tym, że była tam żona, której nie chciał łączyć ze sprawą. Jakiś jednak dokument trafił w ręce M. C. (1) i co do tego nie ma wątpliwości. Późniejsze widzenie z A. L. dało obronie asumpt do spekulacji, że poszedł zdać relacje z zabójstwa. Spekulacja ta nie ma jednak pokrycia w materiale dowodowym.

Z zeznań M. R. (2) wynika tylko, że było kilka spotkań z M. C. (1), R. Z. (1) i z nim, a czasami także T. Z.. M. R. (2) zeznał, że najpierw spotkania dotyczyły ustalenia czy W. K. (1) im zagraża. Później R. miał powiedzieć, że jest robota w okolicach działki M. R. (1). On zawiózł J. B. (1), który wskazywał trasę, a T. Z. wiózł W. K. (1). Mężczyzn zostawiono przed szlabanem w lesie. Wcześniej M. R. (1) mówił, że ktoś na nich czeka. Wersja R. Z. różni się tym, iż usłyszał na spotkaniu decyzję M. C., żeby tę sprawę załatwić. Wiedział, że na zabójstwo przeznaczone zostanie 20 tys. złotych grupowych. Kiedy poszedł do ZK M. R. (1), M. C. (1) stwierdził, że jest to tykająca bomba zegarowa i zaproponował przeniesienie zwłok, do czego nie doszło z powodu pory roku. R. Z. dowiedział się, że miejscem zakopania zwłok jest działka mająca związek z B., na której kiedyś ukrywał się M. C. (1). R. Z. nie rozpoznał działki, na której ukrywał się M. C.. Problem rozwiązał J. S. (2), który znał miejsce ukrycia zwłok od M. C. i tam je znaleziono. Od M. C. dowiedział się kto był bezpośrednimi sprawcami zabójstwa (M. R. (1) i J. B. (1)), a kto tylko o tym wiedział. Też proponował mu przeniesienie zwłok, bo w tym czasie B. i R. ciągle pili.

Co do depozycji A. L. (1), który miał zlecić pobicie W. K. A. R., a ten zastosował nadmierną przemoc z powodu nietrzeźwości stwierdzić należy, że to właśnie W. K. uchodził za bardzo silnego i wysportowanego, a zatem nietrzeźwy M. R. nie mógłby dokonać pobicia ze skutkiem śmiertelnym. Tym samym wersję świadka wpisać należy w linię obrony

oskarżonego. Podobnie jak eksponowane zdarzenie u M. Z. (3), gdzie za niestosowne zachowanie M. R. omal nie został zlinczowany. Był nietrzeźwy i pod działaniem narkotyków. To spowodowało, że mówił rzeczy, które miały spodobać się towarzystwu.

Nie można zgodzić się z obrońcą, że M. C. nie mógł J. S. (2) mówić o położeniu zwłok, bo nie znał tego miejsca. J. S. sam nie miał możliwości osobistego kontaktu z tym miejscem, gdyż przebywał w ZK. Przepięstwa także nie mógł popełnić z tego samego powodu. Mało tego zeznał, że M. C. dowiedziawszy się przekopywaniu działki przez Policję twierdził, że niczego nie znajdą nawet przy użyciu georadaru ze względu na niedostępne miejsce ukrycia zwłok. Plan mapy narysował oskarżony świadkowi na piasku, co przeczy temu, że w ZK nie mieli ze sobą kontaktu. Bezasadne jest łączenie wiarygodności J. S. przez pryzmat zachowań M. Z. (3), która jak zeznała, z własnej inicjatywy podjęła się próby szantażu W. P.. W przypadku żadnego z oskarżonych takiej próby nie podjęła, choć wykazywała zainteresowanie położeniem działki M. R..

Obrońca w apelacji zadaje pytania, na które nie ma dobrych odpowiedzi. Dlaczego miałby być wzięty jako sprawca zabójstwa J. B. (1), który w przeszłości składał depozycje obciążające inne osoby, albo M. R. (1) nadużywający alkoholu, cierpiący na cukrzycę, zwyrodnienie kręgosłupa, kulejący po wypadku. Jedyna odpowiedź na pytania nasuwa się sama, że mieli status „usypiaczy” i uważani byli za tanich wykonawców.

M. C. (1) istotnie zlecając zabójstwo nie użył tego słowa, ale była mowa u usunięciu problemu i ta nomenklatura była zrozumiała, jeśli się tym bardziej weźmie pod uwagę fakt, że zdradzał świadkom drobne szczegóły jak chociażby cenę i ilość sprawców. Co prawda M. R. (2) umniejszał swą rolę, ale dotyczyła ona jedynie wiedzy o zabójstwie, natomiast jaką wiedzę faktyczną miał T. Z. trudno powiedzieć. Jeśli chodzi o A. L. (1), to miał taki sam interes w pozbawieniu życia pokrzywdzonego jak M. C.. Nie można porównywać roli M. R. (2) i R. Z. do roli M. C. (1). O ile wpłynęli na jego decyzję donosząc mu informacje, to jednak M. C. podjął samodzielną decyzję, bo bez jego zgody nic się nie wydarzało. Sądu przeciwnie niż obrońcy nie dziwi zwracanie się M. C. J. S. (2), w sytuacji gdy byli bliskimi przyjaciółmi. Autorka apelacji zarzuca J. S. (2) bliżej nieznanym osobistym motywacjom. Nawet gdyby takie miał intencje, to oczywistym jest, że posiadał wiedzę o popełnionym przestępstwie, obowiązek zgłoszenia go organom ścigania, który ma każdy obywatel.

Rozpoznanie działki jeśli się na niej było raz czy dwa nie powoduje niewiarygodności świadka R. Z.. Prawdłowo wskazał jednak miejscowość. Logicznie Sąd I instancji uzasadnił, że nie jest rolą tutejszego sądu rozstrzygnięcie o ewentualnej odpowiedzialności karnej M. R. w kwestii śmierci W. K.. Z kolei kolejność składanych zeznań powoduje, że należy przyznać rację Sądowi I instancji, że zeznania składane przez M. R. (2), R. Z. (1) i J. S. (2) nie mogły być uzgadniane, tym bardziej, że składali je z punktu widzenia swojej wiedzy. Powszechnie znanym jest, że osadzeni (nie wszyscy) posiadają w celach telefony, ale w tej sprawie, gdyby Z. i R. posiadali tę samą wiedzę co S., to by ją ujawnili wcześniej.

Prawdłowo Sąd I instancji odmówił wiarygodności zeznaniom R. P. (4), gdyż wątpliwości budzi fakt prowadzenia rozmowy w sposób krzykliwy i dostępny nawet dla służby więziennej, na temat zabójstwa i uzgadnianie wersji zdarzenia. Wątpliwości budzi także to, że żadnej wspólnej wersji nie uzgodniono. Odnośnie przytoczonej przez obrońcę podróży M. R. (2) z J. S. (2) i jego relacji na temat jej przebiegu, to z wypowiedzi M. R. (2) nie wynika bynajmniej, że pozbawił kogoś życia, używał sformułowania „my”.

Zdaniem obrońcy J. B. i M. R. nie można uznawać za współników, bo poznali się na ławie oskarżonych w P.. Istotnie tak było, że oskarżeni w różnych konfiguracjach popełniali przestępstwa, ale należeli do tej samej grupy przestępczej, jak wynika z treści wyroku.

Słuszne było oddalenie wniosków dowodowych polegających na ekshumacji zwłok W. K. w celu poszukiwania DNA sprawców i wykonanie tomografii komputerowej zwłok oraz dokonania rekonstrukcji zdarzenia.

Biegły B. M. zaopiniował, że nie znaleźli takich śladów, które poza próbkami pobranymi od samego denata można było zróżnicować i wskazać, że jakieś ślady biologiczne mogą pochodzić od innej osoby. Nie da się wykluczyć, że ślady biologiczne innej osoby mogły pozostać, zwłaszcza pod płytkami paznokciowymi. Te płytki muszą mieć kontakt

z ciałem innego człowieka, pod płytkami paznokciowymi może znajdować się własny naskórek, pyły, zarodniki, a także organizmy biologiczne w postaci zarodników grzybów, pyłków kwiatowych. Biegły nie sądził, aby pracując w tak doświadczonym zespole mogli pominąć, albo zlekceważyć zaistniałe okoliczności wymagające pogłębionych badań i żeby tego nie zasygnalizowali. Szansę ujawnienia takich śladów ocenił na mniej niż 2%. Przy rekonstrukcji zdarzenia wykluczył możliwość ustalenia ile osób brało udział w danym zdarzeniu. Biegły jego zdaniem może czynić jedynie domniemania, które będą mniej, lub bardziej prawdopodobne (k.19329 – 12334).

Sąd Okręgowy poszukiwał takich śladów na sznurze i badania nie przyniosły rezultatu. W tym przypadku rekonstrukcja byłaby hipotetyczna, z interpretacją osobistą biegłego, zaś próba ujawnienia śladów znikoma. Poza tym pokrzywdzony nie musiał podejmować obrony, bo nie spodziewał się ataku ze strony M. R. i J. B..

Apelacja obrońcy J. B. (1).

Proces poszlakowy automatycznie nie prowadzi do zastosowania art. 5 § 2 k.p.k. Prawo karne procesowe nie wyklucza korzystania z zeznań skruszonych przestępców. O ewentualnym przedstawieniu zarzutu M. R. decyduje gospodarz postępowania jakim jest prokurator. Posadzenie na jednej ławie M. R. (2) niczego by nie zmieniło w sytuacji procesowej J. B. (1). Odnośnie zeznań M. Z. (1) – konkubiny J. S. (2) Sąd ustosunkował się wcześniej. Ustosunkowując się do podnoszonego w apelacji i przez oskarżonych zarzutu przeniesienia zwłok stwierdzić należy, że M. C. (1) poszukiwał osób, żeby wynieść, a nie wnieść na działkę M. R. zwłoki W. K. (1), ale trzeba też odnieść się do opinii biegłych F. i A. S. (2), którzy nie stwierdzili przenoszenia zwłok w inne miejsce, o czym szczególnie przekonywał M. R. (1).

Biegły M. F. zaopiniował, że z uwagi na późne przemiany pośmiertne wnioskowanie na temat przyczyny zgonu było bardzo utrudnione, a ustalenie bezpośredniej przyczyny niemożliwe. Jednakże w toku badań stwierdzono obrażenia mechaniczne w zakresie struktur chrzęstno – kostnych, jak również, pewnych zmian w zakresie tkanek miękkich. Obrażenia wskazały na przyżyciowość, o czym świadczył fakt stwierdzenia przeobrażonej krwistej treści w przelyku. Z konkretnych obrażeń ujawniono wielo- odłamowe złamanie kości nosa oraz złamanie prawego kąta żuchwy. Dla biegłych nie było zaskoczeniem, że wydobycie zwłok z grobu ziemnego, zwłaszcza silnie przeobrażonych jest bardzo trudne i nie jest żadną wyjątkową sytuacją, że dokonując oględzin zwłok po jakimś czasie stwierdzane są ubytki elementów kostnych czy fragmentów ciała. Wówczas przeprowadzane są powtórne oględziny i te części są znajdowane, albo nie. W przypadku tego pokrzywdzonego nie było lewej stopy, później dosłano fragment prawej stopy. Dla przeprowadzających oględziny w warunkach sali sekcyjnej, zwłaszcza zwłok w takim stanie ubytki drobnych elementów kostnych, dystalnych części kończyn nie są niczym nadzwyczajnym. Na str. 5 protokołu sądowo – lekarskich oględzin zwłok odnotowano, że brak jest ręki lewej, ręki prawej oraz stopy prawej i te części to znaczy ręka prawa oraz niekompletne kości ręki lewej zostały dostarczone w odrębnych torebkach i kopertach. Natomiast stwierdzono brak kości i tkanek miękkich palców stopy lewej. Stopy prawej w ogóle nie było. Natomiast 17 października 2011r. dostarczono trzy kości śródstopia, a ponieważ w zakresie stopy lewej brakowało tylko palców, należało rozumieć, że te kości pochodziły ze stopy prawej. Te kości zarówno ręki jak i stopy to są drobne kości, których w grobie ziemnym można nie znaleźć, jeśli się tego dokładnie przesieje (k.13854).

Budowanie zatem wersji przeniesienia zwłok przez obrońców J. B., jak M. R. na podstawie chwilowego braku stopy, wynikającego z niedokładnego przeszukania grobu ziemnego przez Policję nie jest prawidłowe. Wersja jakoby na zwłokach znaleziona lina służyła do przetransportowania zwłok stoi w opozycji z opinią biegłych z zakresu medycyny sądowej, którzy na szyi denata odnaleźli ślady zewnętrznego ucisku na szyję.

Z kolei odnosząc się do odnalezionej w grobie puszki po piwie i fragmentów eternitu obrońca wchodzi w sferę linii obrony, o czym będzie mowa przy okazji apelacji obrońcy M. R. (1).

Obojętnie czy W. K. (1) miał specjalne przeszkolenie AT, to jednak został pozbawiony życia. Nie wiadomo w jakim celu Sąd Okręgowy miałby sprawdzać jego umiejętności, skoro najwyraźniej wykorzystano przewagę siły i zaskoczenie jednocześnie.

W apelacji doszło do przeinaczenia ustaleń w zakresie roli M. Z. (3). Sąd Okręgowy uznał, że próba zdobycia pieniędzy była jej samodzielną decyzją, natomiast nie stwierdził tak w przypadku sprawdzania w którym miejscu położona jest działka M. R. (1). Odnośnie oceny zeznań M. R. (2) Sąd odwoławczy odniósł się wcześniej, a ponieważ przytaczana jest ta sama argumentacja, nie ma potrzeby powielania rozważań. Obrońca zarzucił, że Sąd I instancji nie dołożył wszelkich starań, aby ustalić w posiadanie jakiego dokumentu dotyczącego W. K. (1) wszedł M. R. i w jaki sposób. Do tej kwestii należy odnieść się w ten sposób, że dowód ten nie byłby przydatny do stwierdzenia danej okoliczności z tej przyczyny, że jak ustalono pokrzywdzony nie składał wyjaśnień obciążających kogokolwiek z grupy M. C. (1), ale mógł w każdej chwili to zrobić. Sąd II instancji nie uważa za błąd nie odniesienie się do kwestii zaciągania długów na nieruchomościach i roli J. S., albowiem jeżeli jakieś nieporozumienia były motywem sprawczym złożenia zeznań przez świadka, to J. S. (2) zeznał prawdę co do miejsca zakopania zwłok pokrzywdzonego. Motyw złożenia zeznań nie jest istotny jeśli zeznania nie są fałszywe, a w tym przypadku nie były.

W przypadku tej apelacji obrońca powieliła wnioski dowodowe J. B. (1), oczywiście bezzasadne. Zadaniem obrońcy było wiedzieć, że o badanie wariografem oskarżony mógł składać wniosek w postępowaniu przygotowawczym, a nie sądowym (art. 192a § 2 k.p.k.). Inne wnioski dowodowe wynikały z niezrozumienia opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej. Owszem biegły B. M. mógłby dokonać badania zwłok tomografem komputerowym, ale rekonstrukcja miałaby charakter hipotetyczny, związany bardziej z jego doświadczeniem życiowym i zawodowym niż ze śladami, bo tych zachowało się niewiele. Na jednym z terminów rozpraw oskarżeni z uwagi na niewłaściwe i naruszające powagę sądu, zostali usunięci z sali rozpraw. Nie wnikając w to, czy i w jaki sposób przyczynił się do tego J. B. (1), to sąd zgodnie z prawem zapoznał oskarżonych z przebiegiem rozprawy, nie naruszając ich prawa do obrony.

Sąd rzeczywiście oddalił wniosek dowodowy z przesłuchania instruktora psów służbowych, ale w całym kontekście sprawy zauważyć należy, że zostali przesłuchani przewodnicy psów, którzy brali udział w pierwszym przeszukaniu działki M. R. i zapewne większej wiedzy nie mogliby mieć ktoś kto opiniowałby tylko teoretycznie. Przeciwnie niż obrońca Sąd Apelacyjny nie uważa za zasadny wniosku o dołączenie notatek biegłych, gdyż decydująca jest treść ostatecznej opinii utworzonej przez trzy osoby, a nie każdego z nich z osobna.

Zasadnie Sąd I instancji uznał, że J. B. (1) nie ma przekonującego alibi na dzień zaginięcia W. K.. Jedyne K. K. (2) była żona potwierdziła, że na pewno 11 marca 2008r była z J. B. (1) w restauracji, bo była ich rocznica poznania. Doświadczenie życiowe wskazuje na to, że przyjaźń z byłym mężem jest możliwa, ale nie do tego stopnia, aby świętować rocznicę poznania, bo w przeciwnym razie nie byłoby powodu do rozwodu. M. G. (2) przesłuchany na tę samą okoliczność nie odpowiadał kategorycznie twierdząc, „że 11.03.2008r. pan J. mógł być z żoną w restauracji. Nie pamiętam, nie mogę wykluczyć”. P. D. (1) ówczesny pracodawca podał, że oskarżony mógł mieć dyżur 11.03.2008, ale mógł mieć również dzień wcześniej. Słusznie też zauważył Sąd II instancji, że wersje się wzajemnie wykluczały. Nie mógł oskarżony być w tym samym czasie w dwóch różnych miejscach.

Apelacja obrońcy M. R. (1).

Sąd nie dokonał błędnych ustaleń faktycznych w zakresie tego, że to M. R. (6), a nie M. R. (2) odebrała od A. L. (1) pismo, skoro z rejestru widzeń wynika, że nie był on na widzeniu w tym czasie.

Obrońca w apelacji wskazywała na inne możliwe osoby, które miały motyw w pozbawieniu życia W. K., a to J. L. (2), a może i J. G. skoro jego żona A. jako pierwsza dzwoniła do J. K. (1) i już wiedziała o zaginięciu pokrzywdzonego. W/g obrońcy interes miał także M. R. (2) i wskazała na świadków, którzy tak twierdzili. W tej kwestii stwierdzić należy, że nie każda osoba, która ma motyw, nawet jeśli grozi zabójstwem jest w stanie pozbawić życia inną osobę. Jest jeszcze inna możliwość – pozbawić życia nie używając własnych rąk, tylko cudzych. Obrońca poddaje w wątpliwość zeznania R. Z. (1), zastanawiając się jaki cel ktokolwiek by miał w przenoszeniu zwłok. Odpowiedź jest prosta – policji M. R. (1) zapewne nie przyznałby się, ale będąc nietrzeźwym mógłby przyznać się do zabójstwa znajomym. W przypadku braku zwłok donoszący o tym policji stałby się niewiarygodny. Racjonalne było zachowanie M. C. (1) wysyłającego M. R. (2), żeby sprawdził czy mieszka tam M. R. (1), bo wiedza o nowym miejscu zakopania zwłok też mogłaby prowadzić do dekonspiracji. Apelująca mnoży

wątpliwości zadając szereg pytań np. czemu M. C. (1) miał rysować na ziemi miejsce zakopania zwłok, skoro już wtedy chodziły plotki o współpracy S. z organami ścigania. I tu odpowiedź trudną nie jest. J. S. (2) był zaufaną osobą z kierownictwa grupy i można w takiej sytuacji dopuszczać myśl, że taka osoba wyda innych, ale nie własnego szefa, który dbał min. o wypiski. Teoretycznie źródłem wiedzy o miejscu ukrycia zwłok mógł być każdy z trzech oskarżonych, według J. S. był nim M. C. (1), z całą pewnością nie była M. Z. (1), która nawet nie wiedziała dokładnie gdzie znajdowała się działka skoro zabrała do miejscowości R. K. K. (2). Przyjmując do wiadomości fakt, że M. Z. (1) szantażując powoływała się na J. S. (2), to przecież nie szantażowała, ani M. C. (1), ani M. R. (1), jak też J. B. (1). Z wyjaśnień M. C. (1) wynika tylko tyle, że J. S. (2) miał do niego pretensje, że go oszukał. Obrońca też zbyt dosłownie traktuje wypowiedź M. R. wywodząc, że wiedział co stało się z ciałem pokrzywdzonego. Zakopanie problemu z 60-ką oznacza pozbycie się problemu, a nie konkretnie zakopanie człowieka w ziemi.

W zakresie powodów braku ekshumacji Sąd odwoławczy wypowiedział się wcześniej. Natomiast co do kwestii biegłych uczestniczących w przeszukaniu działki opiniowali na rozprawie biegli obsługujący georadar. A. O. podał, że byli wówczas zaopatrzeni w georadar (...) 3000. Przeszukanie terenu trwało kilka godzin. Zasada jest taka, że kiedy są psy oni są z boku. W miejscach zurbanizowanych nie jest możliwe zbadanie całej działki. Tam czynników utrudniających było wiele; korzenie drzew, instalacje, doły zasypane śmieciami. Wyłączając te wszystkie przeszkody zdaniem biegłego zbadano 40% powierzchni działki. Antena georadaru jest umieszczona z tyłu, 80 cm od przodu georadaru, co powoduje że powstaje martwe pole od ogrodzenia, czy przeszkody. To był trudny teren. Jeżeli są zachowane tkanki miękkie to znacznie łatwiej jest znaleźć ciało. Im bardziej wilgotna gleba tym trudniej znaleźć ciało. Po okazaniu zdjęć z k. 12231-12242 biegły stwierdził, że z tego co pamięta to był prawy dalszy narożnik działki od strony lasu, coś przeszkadzało w zbliżeniu. Był przekonany, że tego narożnika nie badali. Biegły P. B. dodał, że przykrycie zwłok kamieniami, deskami utrudnia odnalezienie zwłok (k.13379 -13382). Jedynie M. R. (1) twierdził, że bardzo dokładnie przeszukano jego działkę, choć jednocześnie wyjaśnił, że trwało to ok. 2 godz. (k.13244).

W toku postępowania sądowego przesłuchano także przewodników psów – W. T. (1) (k.13233-13237) i J. S. (4) (k.13237). Obaj zeznali, że cały teren nie był nakłuwany. Za mało było szpikulców i czasu W. T. uważał, że jego psu eternit, smoła i śmieci mogą utrudnić znalezienie zwłok. Każdy z nich był przewodnikiem innej rasy psów i J. S. nie wiedział czy byłoby to przeszkodą dla jego psa.

Biegły z zakresu osmologii wnioskowany przez oskarżonego i obrońcę mógłby wydać jedynie opinię o charakterze teoretycznym, ponieważ nie był na miejscu zdarzenia, więc nie byłoby możliwe stwierdzenie sposobu wydobywania zapachu zwłok.

Całkowicie niezasadny jest zarzut braku ustaleń długości liny zabezpieczonej przy zwłokach w sytuacji, gdy Sąd I instancji okazywał M. R. (1) wszystkie dowody rzeczowe, w tym linę (k.19226). Z oględzin zwłok prowadzonych przez technika kryminalistyki i prokuratora wynika, że lina biegła po stronie prawej tułowia na wysokości dolnej części klatki piersiowej, przechodziła przez górną część okolicy łędźwiowej w stronę lewą, sięgając do dalszej części kości przedramienia. Pod prawą częścią szyi ujawniono fragment niebieskiej folii, a na klatce piersiowej worek foliowy nierówno złożony, a w nim drugi worek. Można było zatem bez udziału biegłego stwierdzić, czy długość liny pozwalała na krępowanie.

Generalnie w apelacji próbowano dowieść, że M. R. (1) nie tylko, że nie brał udziału w zabójstwie, to nawet nie wiedział o zakopaniu na niej zwłok W. K.. W ślad za wyjaśnieniami M. R. (1), apelacja przekonuje, że zwłoki zakopano po pierwszym przeszukaniu.

Wbrew stanowisku obrońcy, M. R. (1) z zabójstwem nie tylko łączy miejsce odnalezienia zwłok, ale także zeznania J. S. (2), który dowiedział się od M. C. (1), że wykonawcami byli J. B. (1) i M. R. (1). M. R. (2), R. Z. (1), J. S. (2) zbieżnie określali miejsce ukrycia zwłok różnymi określeniami, ale chodziło o działkę zajmowaną przez M. R. (1). Tożsamo wskazywali na M. C. (1) jak zleceniodawcę. Zeznania świadków przesłuchanych na okoliczność niemożności zakopania zwłok nie wykluczają tego faktu. Bywali tam okazjonalnie i w czasie gdy ślady na ziemi mogły ulec zatarciu, albowiem

przechodzili tamtędy ludzie i miejsce służyło jako wysypisko śmieci. Miejsce to w R. było przeszukiwane kilkakrotnie i raczej niedokładnie. To prowadzący przeszukanie decydowali o tym jakie przedmioty zabezpieczyć. 28.09.2011r. zabezpieczono opakowanie po piwie L. z datą 13.08. 2006r., folię po opakowaniu L. B. z tą samą datą, puszkę po piwie T. z datą 01.04.2008r.(k.3562 – 3566). Kolejne przeszukanie dołu po zwłokach z przesiewaniem ziemi miało miejsce 04.10.2011r.(k. 3426-3431). Ujawniono wówczas kawałki eternitu, beton, fragmenty folii, kawałki potłuczonego szkła, kawałki styropianu, beczkę metalową po piwie (sztuk dwie), 2 puszki po piwie K. z datą produkcji 6.11.2008r., a na drugiej 24.11.2008r., puszkę poŻ. z datą 19.12.2008r., puszkę po piwie L. z datą 03.12.2008r.,butelki po wódce, opakowanie po parówkach, chipsach. Najwyraźniej w tym miejscu nie było śmietnika, bo podobne przedmioty ujawniono u sąsiada S. N.. Z powyższych faktów, zdaniem Sądu odwoławczego wynika, że podczas wydobywania zwłok doszło do wymieszania śmieci, a zatem ujawnienie puszkę z datą produkcji późniejszą niż zaginięcie W. K., czy eternitu nie potwierdza tezy oskarżonego i jego obrońcy, że doszło do przeniesienia zwłok, które miało przecież nastąpić po 21.04.2011r.

Jeśli chodzi o argument obrońcy, a dotyczący tego, że M. R. będący w zainteresowaniu organów ścigania od 2008r. nie zaryzykowałby przechowywania zwłok na działce z nim kojarzonej, to nie jest on taki oczywisty. Według Sądu II instancji Policja nie wiedziała gdzie znajduje się ta działka, w przeciwnym razie od razu pojechaliby tam, a zawiezli R. Z. (1) zgodnie z jego wskazaniem do domu, który nie był własnością oskarżonego. Ustosunkowując się do dalszej części apelacji, stwierdzić należy, że prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, iż świadkowie wykonujący prace remontowe nie bardzo pamiętali daty czynności, ale to M. R. był decydem zakreślenia prac remontowych. Zwłoki pokrzywdzonego nie zostały zakopane pod samym ogrodzeniem, zaś cokolwiek pod ogrodzenie miał mieć 15 cm szerokości i być wkopanym na głębokość 20 cm. W przedmiotowej sprawie są dwa protokoły oględzin miejsca ujawnienia zwłok z tej samej daty, co wprowadza nieco zamieszania. W jednym z nich, przerwany do czasu przybycia prokuratora wskazano, że na głębokości 1,5 – 1,6 ujawniono warstwę eternitu, kamieni, zapach smoły, zaś zwłoki na głębokości 1,8 m. W drugim zaś wpisano: w chwili oględzin w rogu posesji północno – wschodnim w odległości 0,5 m od północnego i wschodniego ogrodzenia widoczny wykopany dół o wymiarach 0,7 x 1,4m i głębokości 1,2 m. przy płocie a od strony południowej głębokości 1,8 m od podstawy do wierzchołka przy przymie ziemi. Po lewej stronie wykopu widoczna przyzma żółtego piachu, pośród którego widoczne są fragmenty płaskich kamieni pokryte czarną smolistą substancją, charakterystyczny zapach smoły i rozkładu tkanki. Na dnie wykopu kształt przypominający głowę. O godz.16,20 rozkopano dół i wydobyto fragmenty torby materiałowej z tworzywa sztucznego, wewnątrz której ujawniono fragmenty tkanin. Po odgarnięciu warstwy ziemi ujawniono zwłoki.

Niejasności tych obecnie nie można wyjaśnić, ale gdyby nawet przyjąć, że głowa denata znajdowała się na głębokości 1,2 m, a pozostała część tułowia na głębokości 1,8 m, 0,5m od ogrodzenia to i tak prace budowlane nie zdekonspirowałyby zwłok, jak też prace przy studni na tyłach domu. Garaż, o którym, mowa w apelacji miał powstać bardziej z przodu domu i obrys wykopów osobiście wykonał oskarżony. Co do tego, że oskarżony nie był sprawny fizycznie odnieść się należy, że choroby na które cierpiał M. R. są typowo cywilizacyjnymi, zaś na skutek urazu chodził, a jedynie utykał.

Pomimo mankamentów protokołów oględzin za prawidłowe uznać należy ustalenia Sądu I instancji, a apelację za polemiczną.

Przeprowadzona kontrola instancyjna nie dowiodła racji obrońców oskarżonych w zakresie w jakim zarzucili naruszenie zasady obiektywizmu i obrazę art. 7 k.p.k.

Jak już wielokrotnie w orzecznictwie podkreślano, zarzut obrazę art. 7 k.p.k. nie może się ograniczać jedynie do wskazania wadliwego sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych. Powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu.

Autorzy apelacji nie wykazali, że ocena dowodów wyrażona przez sąd orzekający w zakresie ustaleń faktycznych i winy jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazywało logiczny proces, który doprowadził sąd do wniosku o winie oskarżonych. Sąd podał w uzasadnieniu, jakie fakty uznał za ustalone, na czym oparł poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził wnioski z dokonanych ustaleń, tym samym na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut obrazy art. 424 § 1 k.k.

Na uwzględnienie nie zasługiwała apelacja prokuratora.

Prokurator zaskarżył wyrok w części, w zakresie orzeczenia o karze, zarzucając rażąco niewspółmierność (łagodność) kary wymierzonej M. C. (1), J. B. (1), M. R. (1) i R. L.. Sąd I instancji wymienił wszystkie okoliczności obciążające trzech oskarżonych, nie dostrzegając okoliczności łagodzących. Z treści apelacji wynika, że prokurator podziela powyższe okoliczności. Uważa jednak, że kara dożywotniego pozbawienia wolności, jako kara eliminacyjna winna mieć zastosowanie po to by chronić społeczeństwo. Zdaniem Sądu odwoławczego brak jest pewnych przesłanek do wnioskowania, jak to czyni Prokurator, że przy wymierzonej karze 25 lat pozbawienia wolności oskarżeni odbudują struktury przestępcze i będą w jej ramach kontynuować swą działalność. Istotnie oskarżeni są sprawcami niepoprawnymi, jednakże nie można pominąć faktu, że Sąd Okręgowy sięgnął po karę o charakterze wyjątkowym, tym samym uwzględniając znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów. Zasadnie uwzględnił też wiek oskarżonych, dochodząc do wniosku, że orzeczone kary dolegliwością są zbliżone do kar dożywotniego pozbawienia wolności. Z tych względów Sąd II instancji zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, decydując o tym by wyrok w tej części nie uchylać i nie przekazywać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Również za karę rażąco niewspółmiernie surową, w stopniu nie dającym się zaakceptowania Sąd odwoławczy nie uznał kary wymierzonej R. L.. Wykazał okoliczności zarówno łagodzące, jak i obciążające, uwzględnił znaczne ilości narkotyków.

Sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej zainicjowanej apelacjami obrońców uznał, że kary wymierzone oskarżonym nie rażą nadmierną surowością. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary. Zgodnie z dyspozycją art. 53 § 1 k.k. Sąd Okręgowy wymierzył kary według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Jeśli chodzi o oskarżonego R. G. (1), to okoliczności rodzinne nie mają wpływu na wymiar kary, gdyż nie są związane ściśle z czynem. Nie można zgodzić się z obrońcami, że Sąd I instancji stosował zasadę automatyzmu. W każdym przypadku kara miała związek i zależność z czynem. Wysokość stawki dziennej grzywny mogła być w takiej jak w wyroku kwocie, bowiem oskarżeni osiągnęli wysoką korzyść majątkową.

Kwotę wynagrodzenia za obronę pełnioną z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd orzekł na podstawie § 17 ust. 5 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714). Jednocześnie Sąd nie stwierdził by nakład pracy adwokatów uzasadniał zasądzenie wynagrodzenia w wyższej kwocie.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, w oparciu o dyspozycję art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.